

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego

9. posiedzenia, 2. sesji, VII. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 5. lutego 1897.

T R E Ś Ć :

Spis petycyj.

Przemowy pp. Michalskiego, Bernadzikowskiego, Czecha i Borkowskiego na poparcie poszczególnych petycyj.

Urlop p. Siemiginowskiego.

Uchwała przekazująca wniosek posła Krempy o przymus asekuracyjny do komisji administracyjnej.

Interpelacya posła Dzieduszyckiego Klemensa w sprawie przepisów wykonawczych do ustawy o kredycie melioracyjnym.

Pierwsze czytanie wniosku posła Okuniewskiego o założenie seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Kołomyi i męskiego w Horodence.

Pierwsze czytanie wniosku posła Mycielskiego o wezwanie c. k. Rządu, aby kosztem państwa wybudował odpowiedni budynek na umieszczenie wydziału rolniczego przy Uniwersytecie krakowskim.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosków Wydziału krajowego o udzielenie koncesyi do poboru opłat mytnicznych na rzecz utrzymania dwóch mostów a mianowicie: na rzece Wiszni i na jej dopływie w Sądowej Wiszni, tudzież na rzecz utrzymania wybudowanej drogi w granicy powiatu jaworowskiego w Ożemli przez Sądową Wisznią i Dmytrowice ku Samborowi prowadzącej.

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzielenie koncesyi do poboru opłat mytnicznych:

na drodze powiatowej Halicz-Podhajce;

od mostu powiatowego na rzece Lipie pod Tustanią;

na drodze powiatowej Wielicko-Gdowskiej;

od mostu powiatowego na rzece Stradomce pod Zegarłowicami;

na drodze powiatowej Jurków-Wytrzyńska;
na drodze powiatowej z Wrzępi do Woli Przemkowskiej;

na drodze powiatowej Bogumiłowice-Zakliczyn;

na drodze powiatowej Słotwina-Szczurowa;

na drodze powiatowej Wrzępia-Dołęga;

na drodze powiatowej Żydaczów-Żurawno;

od mostu powiatowego na rzece Racie w Mostach Wielkich;

na drodze powiatowej Żółkiew-Krechów;

na rzecz utrzymania drogi gminnej Grzymałów-Sorocko-Trembowla;

na rzecz utrzymania mostów na drogach gminnych prowadzących do Piasków i Łanów;

na rzecz utrzymania drogi gminnej Podhajce-Denysów.

Sprawozdanie komisji szkolnej w sprawie kształcenia kandydatów na nauczycieli religii izraelskiej przy szkołach ludowych.

Głos p. Fruchtmanna.

Przyjęcie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o popieraniu kultury krajowej na polu budowl wodnych.

Rozprawa ogólna.

Głosy pp. Dzieduszyckiego Klemensa, Szczepanowskiego i sprawozdawcy Gorayskiego.

Rozprawa szczegółowa.

Głos p. Dzieduszyckiego i sprawozdawcy posła Gorayskiego.

Przyjęcie wniosków komisji z jedną rezolucyą p. Dzieduszyckiego Klemensa.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji prawniczej w przedmiocie wyłączenia gmin Podciemne, Kuhajów, Zagórze, Wołków i Żyrawka z okręgu Sądu powiatowego w Winnikach a przydzielenie ich do okręgu Sądu powiatowego we Lwowie.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji prawniczej o petycji gminy Pychowice o wyłączenie z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Skawinie a przydzielenie do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Podgórzu.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji prawniczej w przedmiocie wyłączenia gmin Borek szlacheckich, Ochodza, Facimiech, Żelczyzna, Gołuchowice, Krzecin i Polanka Haler z okręgu Sądu powiatowego w Kałwarii i Starostwa w Wadowicach a przydzielenia ich do okręgu Sądu powiatowego w Skawinie i Starostwa w Podgórzu.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji gospodarstwa krajowego o petycji gm. Chocin w sprawie wyjednania bezpłatnego poboru surowicy solnej.

Interpelacya posła Michalskiego do komisji budżetowej w sprawie załatwienia przydzielonych jej petycyj.

Odpowiedź p. Abrahamowicza na tę interpelacyę.

Wniosek p. Milana w sprawie polepszenia płac V. klasy nauczycielom ludowym.

Wniosek p. Styły w sprawie akuszerok okręgowych.

Interpelacya p. Krempey w sprawie rekursów gmin powiatu mieleckiego przeciwko wymiarowi ekwiwalentu

Interpelacya p. Merunowicza w sprawie rogatki koło Winnik.

Interpelacya p. Szweđa w sprawie przewzania rodzimej nazwy m. Żywca przez germanizacyę na „Saybusch“.

Porządek dzienny 10. posiedzenia.

(Początek posiedzenia o godz. 10 min. 40 przed południem).

Przewodniczący JE. Dr. Stanisław hr. Badiński, marszałek krajowy.

Sekretarze pp.: Karatnicki, Niezabitoński, Urbański.

Ze strony Rządu: Włodzimierz hr. Łoś, c. k. radca dworu.

Obecnych posłów 129.

Marszałek. Sejm w komplecie, posiedzenie otwieram. Protokół 7. posiedzenia uważam za przyjęty, ponieważ nie wniesiono żadnych zarzutów. Protokół 8. posiedzenia złożony jest w biórze marszałkowskiem do przejrzania.

Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu petycyj.

Sekretarz p. Urbański (czyta):

Spis petycyj wniesionych do Sejmu po dzień 5. lutego 1897.

1583. L. s. 1767. Samodzielni członkowie miejscowości Wola w powiecie cieszanowskim, przez p. J. Puzyńkę, o wyłączenie tejże z głównej gminy Nowe sioło, celem utworzenia nowej gminy administracyjnej — do komisji administracyjnej.

1584. L. s. 1771. Elżbieta Kudlek, wdowa po posługaczu szpitala św. Łazarza w Krakowie, przez p. Dr. Weigla, o dar z łaski — do komisji budżetowej.

1585. L. s. 1772. Marya Skibska, wdowa po dyetaryuszu szpitala św. Łazarza, przez tegoż p., o stałe zaopatrzenie w drodze łaski — do komisji budżetowej.

1586. L. s. 1773. Zwierzchność gm. w Świątnikach górnych pow. Podgórze, tudzież Zwierzchności gmin okolicznych, przez p. K. Czeczka, o utworzenie okręgu lekarskiego z siedzibą w Świątnikach górnych — do komisji sanitarnej.

1587. L. s. 1777. Wydział pow. w Jarosławiu, przez p. JE. Czartoryskiego, o podwyższenie subwencji na budowę drogi Bystrowice-Przeworsk — do komisji drogowej.

1588. L. s. 1778. Prezydent miasta im. gm. m. Krakowa, przez p. Jordana, o subwencyę dla szkoły wydziałowej żeńskiej w Krakowie — do komisji budżetowej.

1589. L. s. 1779. Gm. Mokrastrona, przez p. Żardeckiego, o przeniesienie zapory mytniczej na drodze kraj., prowadzącej do Przeworska — do komisji drogowej.

1590. L. s. 1780. Gm. Dębica i okoliczne, przez p. Michałowskiego, o budowę mostu na Wisłocę pod Dębicą — do komisji drogowej.

1591. L. s. 1781. Gmina Balicze podrózne, przez p. Abancourta, o wyłączenie tejże gminy z powiatu politycznego żydaczowskiego do stryjskiego — do komisji administracyjnej.

1592. L. s. 1782. Gm. Lipnica murowana, przez p. Hoszarda, o zezwolenie na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych i od piwa — do komisji administracyjnej.

1593. L. s. 1783. Gmina Gorlice, przez p. Fruchtmanna, o odpisanie zaległej prestacyi szkolnej — do komisji budżetowej.

1594. L. s. 1784. Gm. Warzyce, przez p. Średniawskiego, o zmianę ustawy drogowej — do komisji drogowej.

1595. L. s. 1785. Gm. Krzyżkowice, przez tegoż p., o zniesienie rewizorów bydła — do komisji administracyjnej.
1596. L. s. 1786. Gmina wyznaniowa w Lesznowie, przez p. Barwińskiego, o subwencyę na restauracyę bożnicy — do komisji budżetowej.
1597. L. s. 1787. Rzeźnicy w Zakopanem i Nowym Targu, przez p. Potoczka, wnoszą przedstawienie w sprawie wygórowanego podatku konsumcyjnego do komisji petycyjnej.
1598. L. s. 1788. Gm. Balicze podróżne, przez p. Abancourta, o osuszenie bagnisk w Baliczach — do komisji gospodarstwa krajowego.

Następne petycye odesłano do komisji budżetowej:

1599. L. s. 1789. Gm. Chiszewice, przez p. Rayskiego, o przyjęcie na fundusz kraj. kosztów utrzymania Breindli Hart.
1600. L. s. 1790. Towarzystwo gimnast. „Sokol“ w Jarosławiu, przez p. Jahla, o jednorazowy zasiłek na budowę sali gimnastycznej.
1601. L. 1791. Takież w Rohatynie, przez p. M. Torosiewicza, o subwencyę.
1602. L. s. 1792. Wydział Towarzystwa filologicznego we Lwowie, przez p. Komarnickiego, o zasiłek na wydawnictwo czasopisma „Eos“.
1603. L. s. 1793. Towarzystwo wzaj. pom. diaków cerkiewnych we Lwowie, przez p. Barwińskiego, o zapomogę.
1604. L. s. 1794. Wydział Towarz. św. Pawła, przez tegoż p., o subwencyę na misye katolickie.
1605. L. s. 1795. Towarz. im. św. Salomei, przez p. Edwarda Jędrzejowicza, o subwencyę.

Marszałek. Celem poparcia ma mieć głos p. Edward Jędrzejowicz. Ponieważ nie ma go w sali, proszę czytać dalszy ciąg spisu petycyi

Sekretarz p. **Urbański** (czyta dalej):

1606. L. s. 1796. Komitet budowy cerkwi w Kudynowcach, przez p. JE. Jaworskiego o zapomogę — do komisji budżetowej.
1607. L. s. 1797. Stowarzyszenie kat. młodzieży rękodzielniczej „Skala“ we Lwowie, przez p. Merunowicza, o podwyższenie subwencyi — do komisji budżetowej.
1608. L. s. 1798. Lwowskie Towarz. ratunkowe, przez p. Michalskiego, o subwencyę — do komisji budżetowej.

P. Michalski. Proszę o głos.

Marszałek. P. Michalski ma głos.

P. Michalski. Towarzystwo ochotnicze ratunkowe lwowskie wniosło petycyę do Wys. Sejmu o subwencyę. Towarzystwo pobierało do tego czasu 300 zł.

Czem jest towarzystwo ratunkowe dla cierpiącej ludzkości, o tem świadczy cyfra zestawiona za rok ubiegły, że w 2595 nieszczęśliwych wypadkach towarzystwo w pomoc przybyło.

Dziwna rzecz, że towarzystwem, tak ważnem dla cierpiącej ludzkości, mało się ogół zajmuje, i zaledwie gmina m. Lwowa i Sejm przychodzą mu z pomocą. A jednak wielkie korzyści, z tego towarzystwa płynące a poświęcenie jego iście samarytańskie i gorliwa praca około nieszczęśliwych nakazuje mi, ażebym zaniósł prośbę do Wys. Sejmu, ażeby dla tego towarzystwa subwencyę nieco powiększył. Kwota 300 zł. jest za małą; jabym wniósł, ażeby Komisya budżetowa przyszła do Wys. Sejmu z wnioskiem podniesienia tej subwencyi do 500 zł.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta dalszy ciąg spisu petycyi).

1609. L. s. 1799. Towarzystwo politechniczne we Lwowie, przez p. Gnoińskiego, o przyznanie głosu wirylnego rektorowi politechniki lwowskiej — do komisji prawniczej.
1610. L. s. 1800. Zarząd szkoły muzycznej Tow. muzycznego w Brodach, przez p. Loewensteina o subwencyę — do komisji budżetowej.
1611. L. s. 1802. Towarz. politechniczne we Lwowie, przez p. Rottera, o utworzenie kraj. biura budowlanego — do komisji administracyjnej.
1612. L. s. 1803. To samo, przez tegoż p., w sprawie organizacyi szkół średnich — do komisji szkolnej.
1613. L. s. 1804. Stryjsko-żydaczowski Oddział c. k. gal. Tow. gospodarskiego w Stryju, przez p. Kl. Dzieduszyckiego, w sprawie handlu bydłem — do komisji gospodarstwa kraj.
1614. L. s. 1805. Zarząd gł. Towarzystwa Kólek rolniczych we Lwowie, przez p. Cieleckiego, w sprawie kredytu włościańskiego w Galicyi — do komisji gosp. kraj.
- Następne petycye odesłano do komisji szkolnej:
1615. L. s. 1806. Tow. polityczne „Selańska Rada“ w Brodach, przez p. Hamoraka, o zaprowadzenie języka wykładowego ruskiego w gimnazyum w Brodach.
1616. L. s. 1807. Rada szkolna miejscowa w Brzuchowicach, przez p. Soleskiego, o dodatek drożyzniany dla nauczyciela

1617. L. s. 1808. Zarząd Kółka pedagogicznego strzeliskiego w Hrusiatyczach, przez p. Nowakowskiego, o polepszenie bytu materyalnego nauczycieli.
1618. L. s. 1809. Zarząd gł. Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie, przez p. J.E. Czartoryskiego, o zniesienie tygodniowego wymiaru godzin obowiązkowej nauki szkolnej dla nauczycieli ludowych.
1619. L. s. 1810. Bursa im. św. Mikołaja w Przemyślu, przez p. Nowakowskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
- Następne petycje odesłano do komisji szkolnej:
1620. L. s. 1811. Nauczyciele szkół ludowych powiatu Jaworowskiego, przez p. Szeptyckiego, o polepszenie bytu materyalnego.
1621. L. s. 1812. Grono nauczycieli w Potoku złotym, przez p. Soleskiego, j. w.
1622. L. s. 1813. Grono nauczycieli powiatu Jaworowskiego, przez tegoż p., j. w.
1623. L. s. 1814. Grono nauczycieli w Woli batorskiej i w Zabierzowie, przez p. Hoszarda, j. w.
1624. L. s. 1815. Grono nauczycieli szkół ludowych okręgu Samborskiego, przez p. Sozańskiego, j. w.
1625. L. s. 1816. Zenobiusz Matkowski, nauczyciel w Cucyłowiu, przez p. Mandyczewskiego, j. w.
1626. L. s. 1817. Teofil Swierczyński, nauczyciel w Juszczyńcu, przez p. Średniawskiego, j. w.
1627. L. s. 1818. Stanisław Szczurowski, nauczyciel w Skawicy, przez tegoż p., j. w.
1628. L. s. 1819. Stanisław Słonina, nauczyciel w Trzebini, przez tegoż p., j. w.
1629. L. s. 1820. Franciszek Strzelowski, nauczyciel w Szczepanowie, przez p. Bernadzikowskiego, j. w.
1630. L. s. 1821. Marya Rejowska, nauczycielka w Przysietnicy, przez p. Potoczka, j. w.
1631. L. s. 1822. Klementyna Jankowska, nauczycielka w Barcicach, przez tegoż p., j. w.
1632. L. s. 1823. Mikołaj Walaszek w Ołpinach, przez p. Datę, j. w.
1633. L. s. 1824. Józef Rogoziński, nauczyciel w Szyszkowicach, przez p. Borkowskiego, o policzenie lat służby.
1634. L. s. 1825. Grzegorz Rudziński, nauczyciel w Hussakowie, przez p. Stan. Städtnickiego, j. w.
1635. L. s. 1826. Daniela Pezdańska, nau-

czycielka w Woli filipowskiej, przez p. Rottera, j. w.

1636. L. s. 1827. Hilary Komarnicki, nauczyciel w Korostowie, przez p. Karola Dzieduszyckiego, j. w.

1637. L. s. 1828. Antoni Ceremuga, nauczyciel w Drogini, przez p. Średniawskiego, j. w.

1638. L. s. 1829. Julia Małopolska, wdowa po nauczycielu w Bogumiłowicach, przez p. Bernadzikowskiego, o przyznanie pensji wdowiej.

P. Dr. Bernadzikowski. Proszę o głos. Marszałek. P. Bernadzikowski ma głos.

P. Dr. Bernadzikowski. Wysoka Izbo! Poproszę o głos przy petycji, wniesionej przez p. Julię Małopolską, wdowę po nauczycielu ludowym, zmarłym przed kilku tygodniami w Bogumiłowicach w powiecie Brzeskim, aby ją żywem słowem poprzeć.

Niezamierzam wcale odwoływać się do uczucia Wysokiej Izby, która po uwzględnieniu motywów w petycji wyrażonych zapewne przychylnie ją załatwi, ale pragnąłbym zwrócić uwagę na tę okoliczność, na którą sam patrzyłem, to jest na tragiczne położenie petentki, w jakim się znajduje po stracie męża i sądzę, że motywa te będą decydujące przy załatwieniu tej prośby.

Zmarły ś. p. Małopolski należał do rzędu tych nauczycieli, którzy gorliwością i pracą jedynają sobie uznanie tak ludności jak i przełożonych. Ten zaś w szczególności, pracując przez 9 lat i kilka miesięcy w zawodzie nauczycielskim, to uznanie sobie zjednał, czego dowodem jest świadectwo, wydane mu przez Radę szkolną okręgową w Brzesku.

Wprawdzie ustawa określa dokładnie czas służby, po upływie którego jest zdolny nauczyciel do uzyskania emerytury, a wdowa po nim do stałego zaopatrzenia, jednakowoż przy uwzględnieniu okoliczności, przezemnie przytoczonych, spodziewam się, że Wysoka Izba brak kilku miesięcy uwzględni i stałe zaopatrzenie wdowie Julii Małopolskiej za 10 lat służby udzieli raczy.

Dlatego popierając tę prośbę, polecam ją do uwzględnienia.

Sekretarz p. Urbański (czyta dalej spis petycji):

1639. L. s. 1830. Bazyli Rakowski, były nauczyciel w Podhorodkach, przez p. Karola Dzieduszyckiego, o przyznanie pensji emerytalnej — do komisji szkolnej.

1640. L. s. 1831. Izydora Radecka, b. nauczycielka w Łopatynie, przez p. Bar-

- wińskiego o zaopatrzenie — do kom. budżetowej.
1641. L. s. 1832. Stefania Katarzyna 2 im Kleindienst, wdowa po nauczycielu we Lwowie, przez p. Soleskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
1642. L. s. 1833. Jan Terlikiewicz, dyktaryusz oddziału rachunkowego Wydziału krajowego, przez Wydział krajowy, o veniam aetatis — do komisji petycyjnej.
- Petycyje od 1834 1839 do komisji budżetowej.
1643. L. s. 1834. Władysław Antoniewski i Władysław Jaworski, dyrektorowie teatru polskiego im. Aleksandra hr. Fredry, przez p. Bryczyńskiego, o podwyższenie subwencji dla tegoż teatru.
1644. L. s. 1835. Kornelia Strnad, wdowa po urzędniku Wydziału krajowego, przez p. Merunowicza, o zapomogę.
1645. L. s. 1836. Eudoksya Gorczykowa, wdowa po woźnym Wydziału krajowego, przez p. Kramarczyka, o jednorazową zapomogę.
1646. L. s. 1837. Redakcja „Wieku młodego“ we Lwowie, przez p. Słotwińskiego, o subwencję na wydawnictwo.
1647. L. s. 1838. Jan Kazimierz 2 im. Olpiński w Monachium, przez p. Olpińskiego, o zasiłek na dalsze kształcenie się w Malarstwie.
1648. L. s. 1839. Mikołaj Iwasiuk w Monachium, przez J. E. Kardynała Sembratowicza, o subwencję na kształcenie się w malarstwie.
1649. L. s. 1840. Piotr Skotnicki w Krakowie, przez p. Rottera, o ubezpieczenie brzegów rzeki Wilgi — do komisji gospod. kraj.
- Petycyje od 1841—1846 do komisji gminnej.
1650. L. s. 1841. Gmina Rokitnica, przez p. Potoczka, przeciw tworzeniu gmin zbiorowych, a za połączeniem obszarów dworskich z gminami.
1651. L. s. 1842. Gmina Kołodruby, przez p. Okniewskiego, j. w.
1652. L. s. 1843. Gmina Brzezinka, przez p. Wójcika, j. w.
1653. L. s. 1844. Gmina Dobra, przez tegoż posła, j. w.
1654. L. s. 1845. Gmina Warzyce, przez p. Średniawskiego, j. w.
1655. L. s. 1846. Gmina Petnatycze, przez tegoż posła, j. w.
- Następujące petycyje odesłano do komisji gminnej:
1656. L. s. 1847. Gospodarze gm. Poronin, przez tegoż posła, j. w.
1657. L. s. 1848. Gmina Strzyszowa, przez tegoż posła, j. w.
1658. L. s. 1849. Gmina Poronin, przez tegoż posła, j. w.
1659. L. s. 1850. Gospodarze gminy Górna wieś, przez tegoż posła, j. w.
1660. L. s. 1851. Gospodarze gm. Biertowice, przez tegoż posła, j. w.
1661. L. s. 1852. Gospodarze gm. Krzyszkwice, przez tegoż posła, j. w.
1662. L. s. 1853. Gospodarze gminy Jawornik, przez tegoż posła, j. w.
1663. L. s. 1854. Gospodarze gm. Bysina, przez tegoż posła, j. w.
1664. L. s. 1855. Gmina Jachówka, przez tegoż posła, j. w.
1665. L. s. 1856. Członkowie gminy Górna wieś, przez tegoż posła, j. w.
1666. L. s. 1857. Członkowie Rady gm. i gospodarze gm. Głogoczów, przez tegoż posła, jak wyżej.
1667. L. s. 1858. Członkowie gminy Krzywaczka, przez tegoż posła, j. w.
1668. L. s. 1859. Gmina Jawornik, przez tegoż posła, j. w.
1669. L. s. 1860. Członkowie gm. Bysina, przez tegoż posła, j. w.
1670. L. s. 1861. Karol Mróz, naczelnik gm. Zarzyce w., przez p. Styłę, j. w.
1671. L. s. 1862. Gospodarze gm. Łarzyce w., przez tegoż posła, j. w.
1672. L. s. 1863. Rada gm. tejże gminy, przez tegoż posła, j. w.
1673. L. s. 1864. Gmina Brody, przez tegoż posła, j. w.
1674. L. s. 1865. Gospodarze gminy Brody, przez tegoż posła, j. w.
1675. L. s. 1866. Gospodarze gm. Zarzyce małe, przez tegoż posła, j. w.
1676. L. s. 1867. Członkowie Rady tejże gminy, przez tegoż posła, j. w.
1677. L. s. 1868. Wincenty Sawicki, naczelnik tejże gminy, przez tegoż posła, jak wyżej.
1678. L. s. 1869. Jan Zabłocki, naczelnik gminy Lencze górne, przez tegoż posła, j. w.
1679. L. s. 1870. Członkowie Rady tejże gminy, przez tegoż posła, j. w.
1680. L. s. 1871. Członkowie gminy Lencze górne, przez tegoż posła, j. w.
1681. L. s. 1872. Jędrzej Kania, naczelnik gminy Podolany, przez tegoż posła, jak wyżej.
1682. L. s. 1873. Gospodarze tejże gminy, przez tegoż posła, j. w.
1683. L. s. 1874. Rada gminy Podolany, przez tegoż posła, j. w.

1684. L. s. 1875. Rada gminy Wiśniowa, przez p. Bojka, j. w.
1685. L. s. 1876. Gospodarze gminy Kalwaryja paclawska, przez tegoż posła, j. w.
1686. L. s. 1877. Członkowie Rady tejże gminy, przez tegoż posła, j. w.
1687. L. s. 1878. Członkowie Rady gminnej Paclawia, przez tegoż posła, j. w.
1688. L. s. 1879. Gospodarze gminy Nowo siółki dydyńskie, przez tegoż posła, j. w.
1689. L. s. 1880. Członkowie Rady tejże gminy, przez tegoż posła, j. w.
1690. L. s. 1881. Gmina Pleskowce, przez p. Nowakowskiego, j. w.
1691. L. s. 1882. Gmina Toustolug, przez tegoż posła, j. w.
1692. L. s. 1883. Gmina Smychowce, przez tegoż posła, j. w.
1693. L. s. 1884. Gmina Zaścianka, przez tegoż posła, j. w.
1694. L. s. 1885. Gmina Mszaniec, przez tegoż posła, j. w.
1695. L. s. 1886. Gmina Grabowiec, przez tegoż posła, j. w.
1696. L. s. 1887. Gmina Płotycz, przez tegoż posła, j. w.
1697. L. s. 1888. Gmina Petryków, przez tegoż posła, j. w.
1698. L. s. 1889. Gmina Łąka wielka, przez tegoż posła, j. w.
1699. L. s. 1890. Gmina Kozówka, przez tegoż posła, j. w.
1700. L. s. 1891. Gmina Bucniów, przez tegoż posła, j. w.
1701. L. s. 1892. Gmina Proniatyn, przez tegoż posła, j. w.
1702. L. s. 1893. Gmina Kutkowce, przez tegoż posła, j. w.
1703. L. s. 1894. Członkowie Rady gminnej Borków, przez p. Bojkę, j. w.
1704. L. s. 1895. Gospodarze gminy Gruszów wielki, przez tegoż posła, j. w.
1705. L. s. 1896. Członkowie Rady gminnej Gruszów wielki, przez tegoż p., j. w.
1706. L. s. 1897. Gmina Jodłówka, przez tegoż posła, j. w.
1707. L. s. 1898. Gmina Pasięka ofinowska, przez tegoż posła, j. w.
1708. L. s. 1899. Gmina Samocice, przez tegoż posła, j. w.
1709. L. s. 1900. Gmina Wola żelichowska, przez tegoż posła, j. w.
1710. L. s. 1901. Gmina Pawłosiów, przez tegoż posła, j. w.
1711. L. s. 1902. Członkowie gminy Folwarki małe, przez p. Hamoraka, j. w.
1712. L. s. 1903. Gmina Woroniaki, przez tegoż posła, j. w.
1713. L. s. 1904. Gmina Kalne, przez tegoż posła, j. w.
1714. L. s. 1905. Gmina Zabień, przez tegoż posła, j. w.
1715. L. s. 1906. Gmina Podlesie, przez tegoż posła, j. w.
1716. L. s. 1907. Gmina Rozważ, przez tegoż posła, j. w.
1717. L. s. 1908. Gmina Olejów, przez tegoż posła, j. w.
1718. L. s. 1909. Gmina Uhorce, przez tegoż posła, j. w.
1719. L. s. 1910. Gmina Bortków, przez tegoż posła, j. w.
1720. L. s. 1911. Członkowie gminy Godów, przez tegoż posła, j. w.
1721. L. s. 1912. Członkowie gm. Rybniki, przez tegoż posła, j. w.
1722. L. s. 1913. Członkowie Rady gminnej w Tenetnikach, przez tegoż p., j. w.
1723. L. s. 1914. Członkowie Rady gminnej w Martynowie nowym, przez tegoż posła, j. w.
1724. L. s. 1915. Zwierzchność gminna w Muszynie, przez tegoż posła, j. w., tudzież o zaprowadzenie bezpośrednich wyborów — do komisji wyborczej.
- Następujące petycje odesłano do komisji gminnej:
1725. L. s. 1916. Członkowie gm. Uhrynów górny, przez p. Winniczuka, przeciw gminom zbiorowym.
1726. L. s. 1917. Członkowie gm. Pasięczna, przez tegoż posła, j. w.
1727. L. s. 1918. Członkowie gminy Uhrynów szlachecki, przez tegoż posła, j. w.
1728. L. s. 1919. Członkowie gminy Uhrynów dolny, przez tegoż posła, j. w.
1729. L. s. 1920. Gmina Kleszczów, przez posła Wójcika, j. w.
1730. L. s. 1923. Członkowie gminy Rzezczyzany, przez p. Okuniewskiego, o zmianę ustawy drogowej — do komisji drogowej.
1731. L. s. 1924. Członkowie gm. Boratyn, przez tegoż posła, j. w. — do komisji drogowej.
1732. L. s. 1925. Gmina Pasięka ofinowska, przez p. Bojkę, o zmianę ustawy łowieckiej — do komisji administracyjnej.
1733. L. s. 1926. Gmina Grabowiec, przez p. Okuniewskiego, o subwencyę na wybudowanie trzech tam na Bystrzycy nadworniańskiej — do komisji gosp. krajowego.
1734. L. s. 1927. Gmina Boratyn, przez p. Okuniewskiego, o zaprowadzenie języka ruskiego, jako wykładowego, w c. k. gimnazjum w Brodach — do komisji szkolnej.

1735. L. s. 1928. Dyrektorowie i nauczyciele fachowi szkół wydziałowych we Wiedniu, przez p. Rottera, w sprawie reorganizacji tychże szkół — do komisji szkolnej.
1736. L. s. 1929. Pogorzelcy w Wyszatyczach, przez p. Okuniewskiego, o jedynanie odpisania podatku grunтового za rok 1895 — do komisji podatkowej.
- Następujące petycje odesłano do komisji petycyjnej:
1737. L. s. 1930. Wyborcy i prawyborcy w Mielniczu, przez tegoż posła, o postawienie na porządku dziennym najbliższej sesji sejmowej sprawy weryfikacji wyboru posła na Sejm z kurii gmin wiejskich powiatu Żydaczowskiego.
1738. L. s. 1931. Wyborcy i prawyborcy w Bujanowie, przez tegoż posła, j. w.
1739. L. s. 1932. Wyborcy i prawyborcy w Wolicy hniczyczowskiej, przez tegoż posła, j. w.
1740. L. s. 1933. Wyborcy i prawyborcy w Cucyłowcach, przez tegoż posła, j. w.
1741. L. s. 1934. Wyborcy i prawyborcy w Hniczyczowie, przez tegoż posła, j. w.
- Następujące petycje odesłano do komisji budżetowej:
1742. L. s. 1935. Ruskie Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ we Lwowie, przez tegoż posła, o zapomogę.
1743. L. s. 1936. Rуска Bursa w Brzeżanach, przez tegoż posła, j. w.
1744. L. s. 1937. Zjednoczone galicyjskie Towarzystwo dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie, przez p. Merunowicza, o subwencję.
1795. L. s. 1938. SS. Felicjanki w Uhnowie, przez p. Franciszka Jędrzejowicza, o subwencję na pokrycie reszty kosztów na budowę szkoły.
1796. L. s. 1939. Towarzystwo wzajemnej pomocy diaków cerkiewnych w Przemyślu, przez p. Sawczaka, o zmianę ustawy konkurencyjnej — do komisji administracyjnej.
1797. L. s. 1940. Wydział Towarzystwa pomocy diaków cerkiewnych w Stanisławowie, przez tegoż posła, o subwencję — do komisji budżetowej.
1748. L. s. 1941. Towarzystwo wzajemnej pomocy diaków cerkiewnych w Stanisławowie, przez tegoż p., j. w. — do komisji administracyjnej.
1749. L. s. 1942. Takież we Lwowie, przez tegoż p., j. w. — do komisji administracyjnej.
1750. L. s. 1943. Towarzystwo Miłosierdzia pod godłem „Opatrzność“, przez p. JE. Marszałka kraj. St. Badeniego, o subwencję — do komisji budżetowej.
1751. L. s. 1944. Franciszek Ksawery 2 im. Bosak, nauczyciel w Dąbrowie, przez p. Abrahamowicza, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
1752. L. s. 1945. Julia Marciszowa, wdowa po nauczycielu w Grybowie, przez p. Klemensiewicza, o przyznanie pensji — do komisji szkolnej.
- Następujące petycje odesłano do komisji budżetowej:
1753. L. s. 1946. Walerya Matkowska we Lwowie, przez p. Gniewosza, o wsparcie.
1754. L. s. 1947. Teofil Ciesielski we Lwowie, przez p. Merunowicza, o zasiłek na wydawnictwo Bartnika postępowego.
1755. L. s. 1948. Jadwiga Strokowa w Łobzowie, przez p. JE. Marszałka kraj. St. Badeniego, o subwencję na wydawnictwo dwutygodnika dla ludu p. t. „Polski Lud“.
1756. L. s. 1949. Julia Zielińska, wdowa po inżynierze Wydziału kraj. zamieszkała w Bochni, przez p. Hoszarda, o zaopatrzenie.
1757. L. s. 1950. Walerya Schmidt, wdowa po rządcy szpitala pow. w Przemyślu, przez p. Marchwickiego, o jednorazowy dar z łaski.
1758. L. s. 1951. Jędrzej Mamczor i Stanisław Wolanin, właściciele gruntów w Łukawicy, przez p. Bojkę, o poparcie ich prośby celem uzyskania karty na broń — do komisji petycyjnej.
1759. L. s. 1952. Jan Koteluk, gospodarz w Biłce królewskiej, przez p. Okuniewskiego, z zażaleniem na ucisk podatkowy — do komisji petycyjnej.
1760. L. s. 1953. Michał Wasylca, majster stolarski we Lwowie, przez p. Michałskiego, o jednorazową subwencję na rozszerzenie pracowni stolarskiej do komisji przemysłowej.
1761. L. s. 1954. Helena Rojek we Lwowie, przez p. Skalkowskiego, o zasiłek dla córki Oktawii na kształcenie w śpiewie — do komisji budżetowej.
1762. L. s. 1956. Gmina Nowosiółki, przez p. Sawczaka, o subwencję na budowę drogi — do komisji drogowej.
1763. L. s. 1957. Wydział Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie, przez p. Szczepanowskiego, o zasiłek i poparcie organizacji, zmierzającej do rozszerzenia

- handlu wyrobami krajowymi — do komisji przemysłowej.
1764. L. s. 1958. Anna Kowalska, wdowa po dyetaryuszu Wydziału krajowego zamieszkała w Przemyślu, przez p. Chamca o zapomogę -- do komisji budżetowej.
1865. L. s. 1959. Członkowie gm. Uście, przez p. Niebyłowca, przeciw tworzeniu gmin zbiorowych — do komisji gminnej.
1766. L. s. 1960. Członkowie gm. Ninów dolny, przez tegoż p., j. w. — do komisji gminnej.
- Następujące petycye odesłano do komisji drogowej:
1767. L. s. 1961. Reprezentanci gmin w pow. Chrzanowskim, przez p. Andrzeja Potockiego, o zmianę ustawy drogowej.
1768. L. s. 1962. Gospodarze gm. Krzaczkowy przez p. Bojkę, j. w.
1769. L. s. 1963. Członkowie gm. Ostrożec, przez p. Nowakowskiego, j. w.
1770. L. s. 1964. Członkowie gm. Radyniczne, przez tegoż p., j. w.
1771. L. s. 1965. Gmina Makowisko, przez tegoż p., j. w.
1772. L. s. 1966. Gospodarze gm. Poronin, przez p. Średniawskiego, j. w.
1773. L. s. 1967. Członkowie gm. Chliple, przez p. Okuniewskiego, j. w.
- Następujące petycye odesłano do komisji gminnej:
1774. L. s. 1968. Gm. Ninów górny, przez p. Niebyłowca, przeciw tworzeniu gmin zbiorowych.
1775. L. s. 1969. Członkowie gm. Gaje starogrodzkie, przez tegoż p., j. w.
1776. L. s. 1970. Członkowie gm. Strutyn wyżny, przez tegoż p., j. w.
1777. L. s. 1971. Gm. Milatyn stary, przez JE. Marszałka kraj. St. Badeniego, j. w.
1778. L. s. 1972. Członkowie gm. Cetula, przez p. Okuniewskiego, j. w.
1779. L. s. 1973. Członkowie gm. Kłodzieniec, przez tegoż p., j. w.
1780. L. s. 1974. Członkowie gm. Krzywotuły, przez tegoż p., j. w.
1781. L. s. 1975. Członkowie gm. Hnizdyczów, przez tegoż p., j. w.
1782. L. s. 1976. Członkowie gm. Grodzisko, przez tegoż p., j. w.
1783. L. s. 1977. Członkowie gm. Załuże, przez tegoż p., j. w.
1784. L. s. 1978. Gmina Majnicz, przez tegoż p., j. w.
1785. L. s. 1979. Członkowie gminy Wołoszcza, przez tegoż p., j. w.
1786. L. s. 1980. Członkowie gminy Wyżniani, przez tegoż p., j. w.
1787. L. s. 1981. Członkowie gm. Peczenia, przez tegoż p., j. w.
1788. L. s. 1982. Gmina Żerebki król., przez tegoż p., j. w.
1789. L. s. 1983. Gmina Żerebki szlach., przez tegoż p., j. w.
1790. L. s. 1984. Gmina Zarubińce, przez tegoż p., j. w.
1791. L. s. 1985. Gmina Nowosiółka, przez tegoż p., j. w.
1792. L. s. 1986. Gmina Stary Skalat, przez tegoż p., j. w.
1793. L. s. 1987. Gmina Proszowa, przez tegoż p., j. w.
1794. L. s. 1988. Gmina Zagrobela, przez tegoż p., j. w.
1795. L. s. 1989. Gmina Jankowce, przez tegoż p., j. w.
1796. L. s. 1990. Gmina Polipanówka, przez tegoż p., j. w.
1797. L. s. 1991. Gmina Poznanka hetm., przez tegoż p., j. w.
1798. L. s. 1992. Gmina Grabowiec, przez tegoż p., j. w.
1799. L. s. 1993. Gmina Jawornik ruski, przez tegoż p., j. w.
1800. L. s. 1994. Gmina Czartorya, przez p. Nowakowskiego, j. w.
1801. L. s. 1995. Gmina Pokropówna, przez tegoż p., j. w.
1802. L. s. 1996. Gmina Dołżanka, przez tegoż p., j. w.
1803. L. s. 1996. Gm. Domamorycz, przez tegoż p., j. w.
1804. L. s. 1998. Gmina Czystylów, przez tegoż p., j. w.
1805. L. s. 1999. Gmina Draganówka, przez tegoż p., j. w.
1806. L. s. 2000. Gmina Ostrów, przez tegoż p., j. w.
1807. L. s. 2001. Gmina Iwaczów, przez tegoż p., j. w.
1808. L. s. 2002. Gmina Hładki, przez p. Ostapczuka, j. w.
1809. L. s. 2003. Członkowie gm. Bodnarka, przez p. Okuniewskiego, j. w.
1810. L. s. 2004. Członkowie gm. Olesza, przez tegoż p., j. w.
1811. L. s. 2005. Gmina Iwaczów górny, przez tegoż p., j. w.
1812. L. s. 2006. Członkowie gm. Uście nad Prutem, przez tegoż p., j. w.
1813. L. s. 2007. Członkowie gm. Winniki, przez tegoż p., j. w.
1814. L. s. 2008. Członkowie gm. Rozwadów, przez tegoż p., j. w.
1815. L. s. 2009. Członkowie gm. Rozhurcze, przez tegoż p., j. w.
1816. L. s. 2010. Członkowie gm. Macyna wielka, przez tegoż p., j. w.

1817. L. s. 2011. Członkowie gm. Ładańce, przez tegoż p., j. w.
1818. L. s. 2012. Członkowie gm. Dusowce, przez tegoż p., j. w.
1819. L. s. 2013. Członkowie gm. Waława, przez tegoż p., j. w.
1820. L. s. 2014. Członkowie gm. Werbiż, przez tegoż posła, j. w.
1821. L. s. 2015. Rada gminna Roztoczki, przez tegoż posła, j. w.
1822. L. s. 2016. Członkowie gm. Okno, przez tegoż posła, j. w.
1823. L. s. 2017. Członkowie gm. Toki, przez tegoż posła, j. w.
1824. L. s. 2018. Członkowie gm. Dubowce, przez tegoż posła, j. w.
1825. L. s. 2019. Członkowie gm. Bukówna, przez tegoż posła, j. w.
1826. L. s. 2020. Członkowie gm. Ostrobóz, przez tegoż posła, j. w.
1827. L. s. 2021. Członkowie gm. Bolestraszycy, przez tegoż posła, j. w.
1828. L. s. 2022. Członkowie gm. Laurów, przez tegoż posła, j. w.
1829. L. s. 2023. Członkowie gm. Lenina mała, przez tegoż posła, j. w.
1830. L. s. 2024. Członkowie gm. Sokółówka, przez tegoż posła, j. w.
1831. L. s. 2025. Członkowie gm. Koniuszki, przez tegoż posła, j. w.
1832. L. s. 2026. Członkowie gm. Koniuszki, przez tegoż posła, j. w.
1833. L. s. 2027. Członkowie gm. Bukowa, przez tegoż posła, j. w.
1834. L. s. 2028. Członkowie gm. Lutowiska, przez tegoż posła, j. w.
1835. L. s. 2029. Członkowie gm. Kawsko, przez tegoż posła, j. w.
1836. L. s. 2030. Członkowie gm. Czepela, przez tegoż posła, j. w.
1837. L. s. 2031. Członkowie gm. Bannica, przez tegoż posła, j. w.
1838. L. s. 2032. Członkowie gm. Czarne, przez tegoż posła, j. w.
1839. L. s. 2033. Członkowie gm. Żołobek, przez tegoż posła, j. w.
1840. L. s. 2034. Członkowie gm. Spasów, przez tegoż posła, j. w.
1841. L. s. 2035. Członkowie gm. Perwiatycze, przez tegoż posła, j. w.
1842. L. s. 2036. Członkowie gm. Daszawa, przez tegoż posła, j. w.
1843. L. s. 2037. Członkowie gm. Desznica, przez tegoż posła, j. w.
1844. L. s. 2038. Członkowie gm. Hałbów, przez tegoż posła, j. w.
1845. L. s. 2039. Członkowie gm. Żwiniacz, przez tegoż posła, j. w.
1846. L. s. 2040. Członkowie gm. Czortków stary, przez tegoż posła, j. w.
1847. L. s. 2041. Gmina Pereniłów, przez tegoż posła, j. w.
1848. L. s. 2042. Członkowie gm. Boratyn, przez tegoż posła, j. w.
1849. L. s. 2043. Członkowie gm. Czapla, przez tegoż posła, j. w.
1850. L. s. 2044. Członkowie gm. Janów, przez tegoż posła, j. w.
1851. L. s. 2045. Członkowie gm. Radeza, przez tegoż posła, j. w.
1852. L. s. 2046. Członkowie gm. Tłumaczyk, przez tegoż posła, j. w.
1853. L. s. 2047. Członkowie gm. Szumiacz, przez tegoż posła, j. w.
1854. L. s. 2048. Członkowie gm. Dyczków, przez tegoż posła, j. w.
1855. L. s. 2049. Członkowie gm. Krasówka, przez tegoż posła, j. w.
1856. L. s. 2050. Członkowie gm. Śniatyn, przez tegoż posła, j. w.
1857. L. s. 2051. Członkowie gm. Śniatyn, przez tegoż posła, j. w.
1858. L. s. 2052. Członkowie gm. Borki małe, przez tegoż posła, j. w.
1859. L. s. 2053. Członkowie gm. Kąt tousteki, przez tegoż posła, j. w.
1860. L. s. 2054. Członkowie gm. Touste, przez tegoż posła, j. w.
1861. L. s. 2055. Członkowie gm. Lucza, przez tegoż posła, j. w.
1862. L. s. 2056. Członkowie gm. Budyłów, przez tegoż posła, j. w.
1863. L. s. 2057. Członkowie gm. Lubynia, przez tegoż posła, j. w.
1864. L. s. 2058. Członkowie gm. Pietrusza, przez tegoż posła, j. w.
1865. L. s. 2059. Członkowie gm. Rzeczyczany, przez tegoż posła, j. w.
1866. L. s. 2060. Członkowie gm. Śniatyn, przez tegoż posła, j. w.
1867. L. s. 2061. Członkowie gm. Mikułince, przez tegoż posła, j. w.
1868. L. s. 2062. Członkowie gm. Nahornie, przez tegoż posła, j. w.
1869. L. s. 2063. Członkowie gm. Orzeszkowce, przez tegoż posła, j. w.
1870. L. s. 2064. Członkowie gm. Tartakowce, przez tegoż posła, j. w.
1871. L. s. 2065. Członkowie gm. Tartaków, przez tegoż posła, j. w.
1872. L. s. 2066. Członkowie gm. Koniuszki, przez tegoż posła, j. w.
1873. L. s. 2067. Gmina Woltyszowa, przez tegoż posła, j. w.
1874. L. s. 2068. Gmina Wulka, przez tegoż posła, j. w.
1875. L. s. 2069. Gmina Bałudzianka, przez tegoż posła, j. w.
1876. L. s. 2070. Gmina Deszno, przez tegoż posła, jak wyżej.

1877. L. s. 2071. Gmina Sworzów, przez tegoż posła, j. w.
1878. L. s. 2072. Członkowie gm Krogulec, przez tegoż posła, j. w.
1879. L. s. 2073. Członkowie gm. Ulińce, przez tegoż posła, j. w.
1880. L. s. 2074. Członkowie gm. Ulińce, przez tegoż posła, j. w.
1881. L. s. 2075. Członkowie gm. Leszczyna, przez tegoż posła, j. w.
1882. L. s. 2076. Członkowie gm. Żorniska, przez tegoż posła, j. w.
1883. L. s. 2077. Członkowie gm. Czerteżne, przez tegoż posła, j. w.
1884. L. s. 2078. Członkowie gm. Peczeniżyn, przez tegoż posła, j. w.
1885. L. s. 2079. Członkowie gm. Młodiatyn, przez tegoż posła, j. w.
1886. L. s. 2080. Gmina Grojec, przez p. Andrzeja Potockiego, j. w.
1887. L. s. 2081. Członkowie gm. Hołhocze, przez p. Sawczaka, j. w.
1888. L. s. 2082. Łukasz Siutrak, majster szklarski we Lwowie, przez p. Merunowicza, o bezprocentową pożyczkę na urządzenie pracowni szklarskiej — do komisji przemysłowej.
1889. L. s. 2087. Wydział Towarzystwa Biblioteki polskiej we Wiedniu, przez p. JE. Czartoryskiego, o subwencję — do komisji budżetowej.
1890. L. s. 2088. Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie, przez tegoż posła, o zastosowanie ustawy pensyjnej dla urzędników państwowych do nauczycieli szkół ludowych — do komisji szkolnej.
1891. L. s. 2089. Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krak. przez p. Czezcza, w sprawie zwołania konferencji celem obmyślenia środków ustawodawczych i administracyjnych, zdolnych do poprawy stosunków rolniczych w Galicyi — do kom. gospodarstwa krajowego.

Marszałek. Celem poparcia tej petycji udzielam głosu p Czezcowi.

P. Czezc. Jeśli ośmielam się zająć uwagę Wys. Izby, to ważna sprawa zmusza mnie do tego. Kryzys agrarna, jaka panuje na całym kontynencie u nas jest podwójnie dotkliwą, a to z powodu zbyt daleko idącego rozdrobienia gruntów i wywołuje zanik własności średniej i mniejszej. Cenna praca prof. Pilata pokazuje, do jakiego stopnia tutaj już doszliśmy.

Nieda się zaprzeczyć, że Sejm i władze krajowe przychodzą upadającemu rolnictwu z pomocą, czy przez popieranie kredytu, czy przez ułatwienie zbytu, czy poprawieniem kredytu, ale wszystkie te środki nie

mogą osiągnąć rezultatu, bo warstat dla tej produkcyi jest ścieśniony tak, że o kulturze, a nawet o poparciu kultury, mowy być nie może. Ponieważ utrzymanie własności mniejszej i średniej jest rzeczą pierwszorzędną wagi, bo chodzi tu o utrzymanie podwaliny narodowej, po zwołilo sobie Towarzystwo krakowskie wnieść petycję w celu zwołania ankiety, któraby się zajęła sprawą zainicjowania kroków, któreby jako substrat do dalszej akcyi ustawodawczej krajowej, mającej na celu utrzymaniu własności rolnej, służyć mogły.

Sekretarz p. Urbański (czyta dalej spis petycji)

1892. L. s. 2090. Wydział Towarzystwa literackiego im. Adama Mickiewicza we Lwowie, przez p. Zolla, o subwencję na wydawnictwo — do kom. budżetowej.

1893. L. s. 2091. Towarzystwo muzyki instrumentalnej „Harmonia“ we Lwowie, przez p. Weigla, o subwencję — do komisji budżetowej.

1894. L. s. 2092. Adolfinia Dydyńska, siorota po sekretarzu Stanów galic., przez tegoż posła, o dar z łaski — do komisji budżetowej.

1895. L. s. 2095. Zarząd Towarzystwa opieki nad sługami im. św. Jadwigi we Lwowie, przez p. Pilata, o subwencję — do kom. budżetowej.

1896. L. s. 2096. Towarzystwo śpiewackie „Echo“ we Lwowie, przez p. Michalskiego, o subwencję — do komisji budżetowej.

Marszałek. Udzielam głosu p. Borkowskiemu, który się do głosu w celu poparcia petycji zapisał.

P, hr. Borkowski. Na ostatniem posiedzeniu wymieniono w spisie petycję gminy Skały. Ponieważ byłem wówczas w komisji i o 5 minut się spóźniłem, więc nie mogłem petycji tej poprzeć. Pragnę to dzisiaj uczynić! Gmina skałska została wezwana przez Starostwo borszczowskie wezwaniem z 11. kwietnia 1896 do l. 4553, do zapłacenia kosztów za Marję Załucką do Magistratu miasta Budapesztu w kwocie 163 zł. 64 ct. Gmina wniosła rekurs na ręce starostwa, które się odniosło do Wydziału krajowego lecz ten rekurs nie uwzględnił! Otóż muszę oświadczyć, że gmina ta nie posiada majątku tylko musi pokrywać wydatki, z dodatków do podatków, a jeżeli zważymy że utrzymuje szkołę 5-klasową z rocznym kosztem 1200 zł. oraz, że wybudowała tę szkołę kosztem 28.000 zł. i wystawiła cerkiew kosztem 50.000 zł. a przytem dotknięta była w r. 1894 i 1896 gradobiciem

a w r. 1895 nieurodzajem, przeto sędzę, że mam słuszną podstawę do polecenia tej petycyi łaskawości Wysokiej Izby i proszę, aby ją Wys. Izba zechciała odesłać do komisji budżetowej.

Marszałek. To się już stało. Ks. biskup Kułowski uwiadomił mnie, że nie może brać udziału w obradach z powodu słabości, p. Siemiginowski zaś prosił o urlop z powodu słabości do końca sesji. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Kto się zgadza z udzieleniem tego urlopu, zechce rękę podnieść. (Większość). Urlop został udzielony.

O głos prosił p. Zoll. Udzielam mu go.

P. Dr. Zoll. Na ostatniem posiedzeniu Wys. Izby przydzielono wniosek p. Krempy w sprawie przymusowej asekuracji od ognia, komisji prawniczej. Otóż na mocy jednomyślnej uchwały komisji prawniczej, upraszam aby Wys. Sejm zechciał od tej uchwały odstąpić i odesłać wniosek p. Krempy do komisji administracyjnej. Sprawa ta była kilkakrotnie poruszona w Sejmie i zawsze była traktowana w komisji administracyjnej

Tak jak wniosek jest postawiony i motywuje go, zupełnie kwalifikuje się tylko do komisji administracyjnej i proszę dlatego, aby Wys. Izba zechciała prośbę komisji prawniczej uwzględnić i przedmiot ten do komisji administracyjnej odesłać. Zarazem proszę o przydzielenie komisji administracyjnej trzech petycyj tego samego przedmiotu dotyczących, mianowicie L. s. 491. Gmina Kurzelniki, L. s. 492 Gmina Krzesławice i L. s. 493. Gmina Żegostawice.

Marszałek. Żąda kto głosu? (Nikt.) Kto się zgadza z wnioskiem p. Zolla, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie interpelacji która jeszcze na ostatniem posiedzeniu wpłynęła a nie była odczytana.

Sekretarz p. Urbański (czyta):

Interpelacya

do JW. Pana Komisarza rządowego
w miejscu.

Zważywszy, że sprawa ustawodawczego uregulowania kredytu melioracyjnego dla poszczególnych właścicieli gruntów — była dla rolników kraju naszego kwestyą pierwszorzędnego znaczenia;

zważywszy, że państwowa ustawa „o pożyczkach zaciąganych w celu ulepszenia gruntu (o pożyczkach melioracyjnych)”⁴ w Dz. u. państw. Nr. 144, w dniu 18. sierpnia 1896 r. ogłoszoną została;

zważywszy, że ustawa ta stworzyła prawne i finansowe podstawy, jakoteż przyznała dla pożyczek melioracyjnych pierwszeństwo hipoteczne, egzekucyę polityczną, w końcu oznaczyła warunki pod którymi kredyt użytym być może;

zważywszy, że wejście w życie tej ustawy zawisłem jest w myśl §. 12. tejże ustawy od wydania rozporządzeń dotyczących jej wykonania — które poruczone zostało Ministrowi spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, rolnictwa i skarbu.

Podpisani zapytują Wysoki c. k. Rząd, kiedy Wysoki c. k. Rząd zamierza wydać odnośne rozporządzenia wykonawcze.

We Lwowie, dnia 3. lutego 1897.

Interpelujący:

Klemens Dzeduszycki.

Zdzisław Obertyński, Gnoiński, Horodyski, Urbański, Fr. Jędrzejowicz, Wachnianin, Trzeciecki, Sozański, Theodorowicz, Gorayski, Szeptycki, Vivien, Puzyna, Niezabitowski, Wiśniewski, Krzysztofowicz, Kramarczyk, Potoczek, Rayski, Mycielski, Czecz, Schnell, Wójcik, Polanowski, Barwiński, Warzecha, Data, Brunicki, Onyszkiewicz, Abrahamowicz, Dr. Czaykowski, Karol Dzeduszycki, Żardecki, Karatnicki.

Marszałek. Interpelacyę tę udzielił p. komisarzowi rządowemu.

Przystępujemy do porządku dziennego. Pierwszym punktem jest: Pierwsze czytanie wniosku posła Okuniewskiego o założenie seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Kołomyi i męskiego w Horodence. (Al. 92.)

Do uzasadnienia wniosku ma głos poseł Dr. Okuniewski.

P. Dr. Okuniewski. Wysoka Pałato! Dumaju, szczo słyszmem byłoby duże obszerno rozwodyty sia nad potreboju zasnowania nowych seminarij uczytelskich. — Bo pidneseno to wże w sprawozdaniach Rady szkolnoj krajewoj, pidnis to takoz p. Soleskij w znamenytij promowi swojij, skazaw to samo p. referent szkolnoho budzetu, skonstatowaw se wreszti prezident kraj. Rady szkolnoj p. Bobrzyńskij, zlyszne dumaju bułoby szcze bilsze tut sliw tratyty.

Ne bude odnakowoz słusznem po mojj dumci, skazaty, dlaczoho ja domahaju sia zasnowania mužeskoj seminariji w Horodenci, a žinoczoj w Kołomyji. Kołomyja, proszu Paniw, se poslidne bilsze misto na samim kraju naszoj wschidnoi Halyczyny mistiacze w sobi bilszu masu inteligencii, i około 36.000 meszkańciw. Do teper istnujut tilko 3 seminarja uczytelski dla ženszczyn i to po najbilszych mistach u Lwowi, Krakowi i Peremyszlu. Ciła prostoroń po za Lwowom aż do hranyci rossyjskoj i Bukowyny ne ma žinoczoj seminariji uczytelskoj, w naślidok czoho wykazuje teper Rada szkolna krajewa na 581 uczenyc polok załedwo 74 rusynok!

Ja zwertaju szcze uwahu Paniw na odnu obstawynu, pidnesenu czerez Radu

szkilnu, szczo množestwo ženszczyn szukaje teper samostijnych stanowyszcz, wmisto spu-skaty sia na nepewnu nadiju zamuzia.

Se jest objaw w naszym kraju, ne tak plytkij jak by to komus sia zdawalo i ne wyklykanyj samoju agitacijeju emancipacyjnoju, a lezyt hluboko osnovanyj na ekonomicznych i socjalnych widnoszynach naszoho kraju. Prydywim sia lysz statystyci. W naszym kraju jest 9 seminarji mužeskich, a lyszeń 3 žinoczi. W tij samij proporeji buło takoz w litach 1891—1896 wsich uczeny-kiw, suprotiw czysla uczenyc, to znaczyt buło w seminarjach uczenyc 3 razy mense jak uczenykiw. Ale prydywim sia teper w jakij proporeji zdajut tiji uczenyci i uczenyky ispyty zriłosty w seminarjach, to perešwidczymo sia, szczo w r. 1891 zložyło ispyt zriłosty uczenykiw 75, uczenyc 130. Pamiatajmo na bilsze uczenykiw. W r. 1892, uczenykiw 65, uczenyc 125; w roci 1893, stosunok toj poprawlaje sia w koryst uczenykiw, wsež taki ich mense: uczenykiw 107, uczenyc 136 itd. Tamtoho roku zdało na 2246 uczenykiw lysz 211 uczenykiw pidezasy koły na 680 uczenyc zdało ispyt 144 uczenyc.

Takij sam stosunok pry ispytach zriłosty eksternistiw: w roci 1891, w mužeskich seminarjach buło 73 uczenykiw, w žinocznych 46 uczenyc; w r. 1892, w mužeskich 68, w žinocznych 56; w r. 1893, w mužeskich 66, w žinocznych 75; w roci 1894, w mužeskich 72, w žinocznych 64; tamtoho roku w seminarjach mužeskich 81, w žinocznych 83.

Czomu to, moi Panowe, prypysaty nalezyt toj wzrist tak raziaczij ženskoho poła w seminariach uczytelskich? Rada szkilna krajewa staraje sia usprawedlywyty to tim, szczo w nachidok emancypacyjnych agitacij, szczo žinki naszi ne chotiat sia widdawaty pryrodnomu praktykowu ich na matery i hospodynji, a domahajut sia czym raz bilsze jakichš seminarij, uniwersyitetiw, czy Boh znaje szczo. Meni sia zdaje, szczo Rada szkilna tut pomyłaje sia.

Wže mawjem raz sposibnist wyskazyty, szczo ne tut lezyt pryczyna, szczo ženszczyny szukajut nezawysymych stano wyszcz, ale w tim, szczo ti stanowyszcz, do kotrych ich my sami premo, sut dla nych zamkneni.

Koły my uwzhladnemo, szczo w Hałyczyni jest bilszij procent žinok, jak mužczyn, na 104 žinok jest 96 mužczyn, koły uwzhladnemo coelebsiw šwiaszczennykiw, stan wojskowyj oficeriw, bezplatnu praktyku na urjadnykiw, to zdaje mi sia, može welykij procent mołodeży žinocznoj prosto ne može wyjty za muž i ja uznaju za najblahorodniszczij poryw ich dusz,

szczo ony w misto buty tiaharom w rodyni abo szczo hirsze szukajut sobi samostijnoho stanowyszcz, swojow własnow pracew.

Jest se koniecznist ekonomiczna wziaty sia do czesztnoj pracii i to powoduje, szczo takij welyczennyj procent diwczat zdaje teper ispyty kwalifikacijni i widdaje sia poklykowy uczytelskomu. I w tim poru koły nasze žinstwo same rwe sia do pracii i nauki, stawlaju moje wnesenie, szczo by odnu jeszcze seminarju uczytelsku zasnowaty w wschidnoj czasty kraju imenno w Kołomyi a motywuju moje wnesenie szczo do Kołomyi tym szczo suspilnist pidhotowyla wže w tim misti tu naszu ewentualnu w tim wzhladi robotu zapisaw ciłu kamenyciu b. p. Bilous na instytucju žinocznu, bo obrazowania. Zawiazuje sia wže tam widpowidne towarystwo zmiryajucze do zasnowania widpowidnoho internatu dla diwczat.

Koły wže suspilnist domahaje sia toho, to my powynni ity w pomicz jij i dumaju, szczo byśmy sia jij o mnoho łuczszje pryslužyły sia, jak zasnowaniem wyžszich szkil wydiłowych, o kotrych zhaduje Rada szkilna krajewa.

To dumaju powynno wystarczyty dla moho wnesenia, szczo do zasnowania seminarju uczytelskoj w Kołomyji, tym bilsze, jesly uwzhladnymo proporeciju ruskych i polskich diwczat poberaajuczych do teper nauku w seminarjach uczytelskich. Teper szczo do druhoj kwestiji do seminarji mužeskoj w Horodenci.

Moi Panowe! Pehlańmo statystyku powitiw a perešwidczymo sia w jakim raziaczim stosunku stoit wschidna czast Hałyczyny do zapadnoj. W zapadnij czasty kraju na 100 ditej 98 chodyt do szkoły, jak w Tarnowi, Krakowi abo w Nowim Torzi, lysze denekuda popalajut po miž ti powity taki ruski powity jak Żowkiw, Żydacziw kotri chotij po troche pryblżyajut sia pid wzhladom proswity do polskich powitiw. Perewažna czast ruskych powitiw bo zwyž 30 widznacajut sia straszennym czysłom analfabetiw a na 100 ditej obowiazanych do szkoły chodyt załedwo 36. Pošlidne misce zanymaje mij neszczasnyj powit Kołomyja de na 100 ditej załedwo 36·8% chodyt do szkoły. Takij jest stosunok, o kotrim howoryt sama rada szkilna krajewa. Na 960.000 mołodeży obowiazanoj ne chodyt do szkoły 355.000 a z pewnostew z toho 300.000 prypadaje na wschidni powity Kołomyja, Dołyna, Turka, Naddwirna, Horodenka, Kosów, Berežany, Kałusz, Zaliszczyki, Borszcziw i t. d. wyžsze wsiakoj krytyki bo i ne dosiahajut ani 40% mołodziży obowiazanoj do szkoły.

Załuju szczo p. prezidenta Rady szkil-

noj krajewoj tut w sali ne baczū, bo pozwolywbym sobi wyskazaty do neho žal jak win suprotiw takoi temnoty u nas szcze może protegowaty zapadnu czastij kraju zakładajuczy tam porucz Reszowa zaraz w susidnim powiti druhu seminarju w Krośni a teper szcze chce założyćy w Żywcu. Porazyła mene odna riez. Koły dywlu sia na statystyku, baczū szczo meży 30 poślidnymy ruskymy powitami wmiszaw sia tilko oden powit za padnoj Hałyczyny imenno żyweckij i raptom baczū szczo Rada szkolna krajewa staraje sia wsiakimy syłamy zasnowaty w Żywcu seminarju uczytelsku. Bulo meni nepojatno na razi, dlaczoho chce to Rada szkolna zrobyty własne w Żywcu, koły tam nawet sama hromada wid toho widpekuje sia, ałem zrozumiw tu sprawu perehlanuwszy wykaz statystycznyj. Tomu, szczo to odynokij powit podobnyj, szczo do temnoty do ruskych tomu temni tam nesut' świtło. Aż tohdi zrozu miwjem jaka to dbała ruka dla zapadnoj Hałyczyny a neżyszływa dla Wschidnoj!

Pered dwoma litamy postawyw ja wnesenie szczo by w wschidnoj czasty kraju zasnowano chotij odnu seminarju uczytelsku szczo by temnotiju ne pobywaty powitiw naszych, szczo by daty koźdomu potribnu oświtu. Dumawjem szczo z toho szczoś wyjde. Widpowid na toje buła w sprawozdaniu Wydiłu krajewoho tamtoho roku taka, szczo Rada szkolna staraje sia o zasnowanie desiatoj seminarji.

Buwjem pereświdczenyj szczo bude ona zasnowana we wschidnoj Hałyczynie jak p. Prezydent Rady szkolnoj kazaw: w Czortkowi, Zaliszczykach abo Horodenci. Aż raptom baczū seho roku w sprawozdaniu, szczo ne do Czortkowa ne do Zaliszczyk, ani Horodenci, a do Żywca starania idut na nas zabuto znou! Otoż nasi podatki za nasi hroszi zapad maje sia obrazuwaty a my w temnoti ostałyś mojem. Ładna obalist Pana Prezydenta!

Możnaby jeszcze zapytaty dlaczoho ja własne domahaju sia seminarji w Horodenci a ne hde ynde możnaby posudżaty mene o lokalnyj patryotyzm dlatoho szczo żywu w Horodenci

Ni Panowe, ne dla toho postawyw ja to wnesenie. Pyczyyny moho wnesenia os jak:

Raz zajawyła sia na sim samym Rada hromadska, dalsze w naślidok wizwania Wydiłu krajewoho, szczo by wsi rady powitowi kraju predložły projekt ekonomicznej dijalnocy na buducznist. Rada powitowa horodeńska zajawyła w swoim sprawozdaniu szczo doty ne może prystupyty do dijalnocy ekonomicznoj, doki

taka temnota panuje w powiti i dla toho postanowyla peredowsim domahaty sia zasnowanie seminarji uczytelskoj w Horodenci.

Zwertaju uwahu szczo do toj świdomosty pryjszow powit sam z sebe i koły nasz p. Marszałok pryichaw do Horodenci ruski chłopy ne prosyły Jeho o znyżenie podatkiw, o znesenie szarwarki w t. d. ałe o seminarju uczytelsku, o świtło prosyły a p. Marszałok obiciaw. To oden motyw. Druhij je ślidujuczyj: Je w Horodenci szkoła rilnycza o kotroj teper korotko lysz skažu.

W Horodenci zibrało sia 5 miszczan i tii chotiły dity swoi wysłaty do seminarji. Poneże odnakoż były opróżnieni stypendya dla szkoły rilnyczoj, chotiwjem odnu dytynu daty dla selańskoji dytyny z Horodenci.

Otoż bat'ko toj dytyny ze slozamy w oczach prosyw zakłynaw mene szczo bym widstupyw wid sei hadki, szczo bym ne nyszczyw, ne hubyw jeho dytynu.

Taka moralnist do nedawna w tii szkoli panowała. I dijestno, buwszyj wychowaneć toj szkoły odyn z perszych uczenyki i protegowanyj buwszoho dyrektora, wziaw sia do rozbywania kasy w Horodenci uriadu podatkowoho i stawaw za to przed sudom kryminalnym w Kołomyi.

Szpijoństwo, kradiż i rozpusta wyhodowuje sia tam, a kraj za to płatyt. Jeszcze bym prostywo, słyby ta szkoła służyła hoty bilszoj posilosty ałe i to ne, w Horod. powiti sut' tylko dwa obszary dworski, kotri takich uczenykiw wzhladno potrebowaty możut.

Otoż ne znaju komu ta szkoła chosień prynosyt'. Może buty szczo Rada szkolna krajewa wedena instynktom i baczuczy szczo ta szkoła ne prynosyt chisno nikomu posylaje tam uczyteliw z ciłoho kraju, szczo by tam widbuli toj kurs agronomicznyj i widtak uczyły ditej rilnyctwa po cillim kraju. Može buty, szczo to odynoka kożist z toj szkoły, szczo uczyteli potomu budut' rozsiwaty nauku agronomji po kraju. Upewniaju Paniw, szczo w sprawozdaniu referenta szkoły rilnyczoj w Horodenci.

Wy ne znajdete wykazu chłopciew z toj szkoły, zaniatych pry jakychś folwarkach abo jakych gospodarstwach — wsi znykajut hdeś i wstyd buw by skazały Wydiły krajewomu hde tii dity piszły.

Otoż na tuju szkołu po prostu wykidaje sia hroszi jak pewno nezabawki wykdatyś bude na szkołu tkacku w Horodenci. Dumaju, szczo korystnijsze bude skoncentrowaty fondy ti wsi, dla prawdywoi narodowoi proświty i zasnowaty w Ho-

rodenci wmiasto wsich tych nepotribnych szkil odnu seminariju uczytelsku.

Jeszcze na odno zwernu uwahu. Horodenska jestto kut, kotryj maje nezabudki zlyuczyty kolij z Delatynom, Kołomyju, Tarnopolem Bude to pewno arterya ważna, ale chto z nei skorystaje?

Miszczane z welykoju obawoju uchwalaly subwencju 10.000 zł. riczno czerez 75 lit na tuju kolij, bo dobre znały, szczo ona pomoże inteligenci, pomoże żydom wsiakym napływowym ruchlywym elementam, łysz ne im miszczanam, widczuly ony se dobre szczo stratiat doteperiszni swoi zarobitki woziaczy kińmy zbiże do Kołomyi, abo hde insze. Otże jesly chocemo uratowaty toho prawdywo produkujoczoho chłopa toho autochtona sij zemli, to dajmo jemu świtło i możnist dumaty żywiszcze, bo inaksze złe prysłużymo sia im wsima naszymy kolijamy i inwestycijamy.

Napływowij element ne poczuwajuczij sia do żadnych obowiazkwi wprotiw kraju i derżawy, wykine autochtoniw z sej zemli i skaże mu byty abo rabom na swojij zemli, abo wykynie ho czy do Rossii czy do Ameryki.

To buły motywy, kotri mene sponukaly do postawlenia seho wnesenia, a widklykujuczij szcze do wymownych sliw p. Soleskoho, szczo aby chłopska dytyna chłopa wczyla. poruczaju łaskawoj uwazi Paniw to moje wnesenie, a pid wzhladom formalnym proszu o widosłanie jeho do komisji szkilnoj.

Marszałek. Czy żada kto głosu pod wzgłędem formalnym? (Nikt).

Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z porządku dziennego następuje punkt drugi:

Pierwsze czytanie wniosku posła Mycielskiego o wezwanie c. k. Rządu aby kosztem państwa wybudował odpowiedni budynek na umieszczenie wydziału rolniczego przy Uniwersytecie krakowskim. (All. 93).

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Mycielski.

P. hr. Mycielski. Wysoki Sejm będzie miał jeszcze zapewne w pamięci jak lat 8 temu, t. j. 1. października 1888 r. postawiony został wniosek w tej Wysokiej Izbie o utworzenie wydziału rolniczego przy Uniwersytecie jagiellońskim w Krakowie

Wniosek swego czasu odesłany został do komisji gospodarstwa krajowego, a referat powierzono nieodżałowanej śp. posłowi Grossowi, który przedstawił s;rawozdanie dnia 15. stycznia 1889 r. z wnioskiem, aby żądać od Państwa i Rządu utworzenia wy-

działu rolniczego w Krakowie, a Sejm prawie jednomyślnie jego wniosek przyjął i w uchwałę zamienił. Następnie sprawa cała przeszła oczywiście do Wiednia i tam, o ile mi wiadomo, już w marcu i kwietniu rzecz cała przychylnie opracowaną została w Ministerjum oświaty, następnie w maju i czerwcu prze.iesiona i wstawiona do budżetu Ministra finansów otrzymuje Najwyższą sankcyą dnia 18. sierpnia 1889, — poczem zajęto się opracowaniem statutu, który został zatwierdzony 31. lipca 1890 z nomenklaturą: „Studjum rolnicze przy wydziale filozoficznym Uniwersytetu jagiellońskiego“, wskutek czego rzecz przyszła do rzeczywistego skutku, tak, że szkoła otwartą została dnia 1. października 1890.

Zwracam uwagę Wysokiego Sejmu na ten przebieg zaiste bardzo krótki, bo od wniosku do czynu ubiegło zaledwie lat dwa — a podnoszę to z tego powodu, że dzisiejszy wniosek ma równą analogią z poprzednim. Lat temu ośm, dobrze pamiętam, jak wniosek tyuczający się utworzenia Wydziału rolniczego został postawiony, a następnie przez Wysoki Sejm uchwalony, było między posłami pewne niedowierzanie w urzeczywistnienie i dodatni skutek tego wniosku. Posądzano wuiosko ławcę o optymizm i illuzję, a ja gotów i teraz przyjąć tę wątpliwość i illuzję, byle tylko sprawa tym samym poszła torem, co lat temu ośm, to jest żeby w przeciągu lat dwóch rzecz stała się dokonaną, stała się czynem.

Wiadomo nie tylko w kraju, ale proszę wierzyć i poza krajem, jak świetnie, z jakim pożytkiem rozwija się w Krakowie Studjum rolnicze. Pod okiem senatu, Uniwersytetu, który swemu benjaminkowi, że się tak wyrażę, udziela swej opieki, pod wpływem grona znakomitych profesorów, nie tylko słynnych nauką i wiedzą, ale przejętych głęboko myślą, wywierają na młodzież wpływ rzeczywiście dodatni i korzystny. Młodzież nie wydaje wprawdzie historycznych okrzyków patryotycznych, ale miłość swą do tej świętej ziemi okazuje wytrwałą i rzetelną pracą, zrozumiała bowiem dostatecznie, że aby się zagon ziemi z pod nóg nie usuwał, potrzeba pracy rozumnej, światłej, pracy ze świadomością rzeczy. (Brawo).

Kiedy więc to stadyum rolnicze rozwija się rzeczywiście z pożytkiem dla kraju, to sędzę, że jest obowiązkiem państwa, że jest obowiązkiem Rządu przyjąć w pomoc krajowi przez postawienie dla tego studjum stosownego budynku.

Twierdzą niektórzy panowie, że Collegium Juridicum, ten tak poważny budynek,

pełen tradycyji, w którym tyłu znakomitych palestrantów i prawników się wykształciło, że ten budynek powinien być zarówno wystarczający dla rolników. Proszę Panów, tak nie jest. Bo jeżeli prawnik potrzebuje czterech ścian, ławek i katedry, to w studyum rolniczem potrzebne są obszerne składki na muzea, na sale okazowe, a przede wszystkim na laboratoria. Proszę tylko temu z bliska się przypatrzeć: przy starodawnych wązkich oknach z występującymi okapami dachowymi młodzież zaledwie w porannych godzinach może oddawać się badaniom chemicznym, od południa wszyscy się cofają, gdyż ani miejsca ani światła tam nie ma i zaiste jest to rzeczą zbyt przykrą, tak dla profesorów, jak i dla uczniów.

W skutek tego Senat Uniwersytetu zmuszony okolicznościami czuł się w obowiązku podać jeżeli mnie pamięć nie myli w przeszłej zimie, prośbę o postawienie budynku stosownego dla studyum rolniczego. Towarzystwo rolnicze krakowskie, które stoi na straży wszystkiego, co się rolnictwa tyczy, poparło tę petycję. Przychyłność ministra oświaty jest nam wiadomą, jest nam co więcej znaną, bo jej dał dowody w kraju przez kilka lat, przez przeciąg których wiele w kraju w kierunku oświaty z jego inicjatywy przeprowadzono zostało. Minister oświaty wie o tem, że postawienie tego budynku jest koniecznością, że tak dalej pozostać nie może i nie powinno. Że minister rolnictwa i minister dla Galicyi sprawę popierają rozumie się samo przez się; ale nawet i minister finansów stojący na straży kosztownych inwestycyji bynajmniej się nie uchyla od poparcia tej sprawy. A należałoby się tego spodziewać, boć przecież to co stworzył J. E. Dunajewski, J. E. Biliński zechce skutecznie ukoronować.

Następnie Wiceprezydent Koła polskiego p. Adam Jędrzejewicz, przy debacie rolniczej w Radzie państwa podniósł sprawę tę, i wykazał konieczną potrzebę budynku stosownego, dla studyum rolniczego. Być może, że jego przemówienie było, według naszego zdania a że się tak wyrażę, nawet zbyt oględne, delikatne, ale my to także zrozumieć musimy, iż nasza delegacya liczyć się musi z różnemi trudnościami i przeciwnościami i że nie zawsze może tego dokonać, co uważa za pożyteczne i czego sobie życzy.

My rolnicy z naszą twardą ręką, z naszą twarzą ogorzałą od słońca i wichrów nie możemy się tem zbyt oględnem oświadczeniem zadowolić, i chętniej trzymamy się naszej dewizy „beatus, qui tenet“ i wolelibyśmy więc widzieć choćby też skro-

mny budynek w Krakowie dla studyum rolniczego.

Druga część wniosku jest przedstawieniem nagłości sprawy, a mianowicie dlatego, że miasto, które nabyło grunta pofortyfikacyjne ofiaruje Uniwersytetowi parcele w bliskości, bo około kilkaset kroków od Uniwersytetu położone. A ofiaruje te grunta bez zysku, bez korzyści, powiem więcej z prawdziwą i rzeczywistą stratą, bo od 1½ roku czeka nie pobierając procenta od kapitału. Parcele te miasto Kraków mogłoby spieniężyć ze znacznym zyskiem 30 do 40%, ale Kraków zawsze swoją ofiarnością dla dobra publicznego dla kraju zrzekał się korzyści, i teraz zrzeka się zysków, byle dogodzić Uniwersytetowi a tem samem młodzieży naszej.

Jednakże, proszę Panów, ta ofiarność musi mieć pewne granice. Można ją przyjmując z wdzięcznością i żądać, ale czas tej ofiarności musi być określony. Bo jeżeli się miasto zrzeka korzyści przez sprzedaż, trudno wymagać aby się przez 2 lub 3 lata, zrzekło procentu od kapitału marowego. Uważać więc należy rzecz za nagłą przez wzgląd na miasto Kraków.

Powiedziałem poprzednio, że minister oświaty widzi i wie dokładnie, że budynek postawiony być musi, ale jeżeli my nie uchycimy tej parceli, która znajduje się w bliskości, to za lat parę, nigdy Rząd nie uzyska miejsca tak stosownego dla wydziału rolniczego, jak obecna parcela, bo w danym razie będą zmuszeni nabyć parcele oddaloną od Uniwersytetu o kilometr bodaj nie dwa lub więcej. A proszę zważyć co za ogromna różnica dla profesorów i młodzieży być w bliskości Uniwersytetu, gdzie przy swojej ciężkiej i twardej pracy na wydziale rolniczym, może ona oddać się nauce także i historii polskiej, historii literatury polskiej, ekonomii politycznej i zaczerpnąć sił dla ducha i myśli. Proszę pamiętać, że między młodzieżą znajduje się bardzo wielu z poza granic Galicyi, którzy łakną tych słów bardzo gorąco. Jako przykład odstraszaający oddalenia budynku rolniczego od Uniwersytetu niech posłuży z wielkim sumptem i kosztem wniesiony budynek dla „Hochschule für Bodenkultur“ we Wiedniu. Wszystkie nowe kosztowne urządzenia użytkowano przy budowie tej szkoły, a mimo tego tak profesorowie jak i młodzież są niezadowoleni, bo oddaleni są za bardzo od Uniwersytetu, od bibliotek, od wszystkich stosunków społecznych, powiem nawet towarzyskich, co im naukę i życie utrudnia. Znakomity dziennik dla spraw

rolniczych „Wiener landwirtschaftliche Zeitung“ właśnie przy otwarciu budynków i kursów bardzo dosadnie wyraził się o tem, jaki Rząd popełnił błąd postawiwszy budynki w takim oddaleniu od centrum nauki. Niechże się w Krakowie rzecz ta nie powtórzy korzystajmy z nauki, korzystajmy z ofiarności miasta i starajmy się, aby rzecz o ile możliwości jak najprędzej do skutku przysłała.

Wnoszę na odesłanie wniosku do Komisji gospodarstwa krajowego, a sądzę że pewien nacisk, pewna presja w formie rezolucyi Wysokiej Izby, powinna wystarczająco wpłynąć na Rząd, że jest życzeniem nietylko Sejmu, ale kraju całego, aby to studjum w nowo i co rychlej powstać mającym budynku na podstawach i wymogach tegoczesnych rozwijało się pomyslnie z pożytkiem nowszych generacyj. (Brawa i oklaski).

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Kto przyjmuje wniosek p. Mycielskiego, by odesłano jego wniosek do komisji gospodarstwa krajowego, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Przystępujemy do punktu 3:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzielenie koncesyi do poboru opłat mytniczych, na rzecz utrzymania dwóch mostów a mianowicie: na rzece Wiszni i na jej dopływie w Sądowej Wiszni, tudzież na rzecz utrzymania wybudowanej drogi w granicy powiatu Jaworowskiego w Ożemli przez Sądową Wisznię i Dmytrowice ku Samborowi prowadzącej.

Sprawozdawca poseł Chamiec nie ma go.

Punkt 7.: Sprawozdanie komisji szkolnej w sprawie kształcenia kandydatów na nauczycieli religii izraelskiej przy szkołach ludowych.

Sprawozdawca poseł Rayski nie ma go.

Punkt 8.: Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o popieranie kultury krajowej, na polu budowli wodnych.

Sprawozdawca poseł Gorayski, także nie ma go (wesolość).

Punkt 9.: Sprawozdanie komisji prawniczej w przedmiocie wyłączenia gmin Podciemne, Kuhajów, Zagórze, Wołków i Żyrawka z okręgu Sądu powiatowego w Winnikach, a przydzielenie ich do okręgu Sądu powiatowego we Lwowie.

Sprawozdawca poseł d'Abancourt, także nie ma go (wesolość).

Punkt 10.: Sprawozdanie komisji prawniczej o petycji gminy Pychowice, o wyłączenie z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Skawinie a przydzielenie do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Podgórzu.

Sprawozdawca poseł Zoll, także nie ma go (wesolość).

(Głosy: p. Chamiec jest).

Wrócimy się więc do punktu 3. porządku dziennego:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzielenie koncesyi do poboru opłat mytniczych, na rzecz utrzymania dwóch mostów a mianowicie: na rzece Wiszni i na jej dopływie w Sądowej Wiszni, tudzież na rzecz utrzymania wybudowanej drogi w granicy powiatu Jaworowskiego w Ożemli przez Sądową Wisznię i Dmytrowice ku Samborowi prowadzącej.

Sprawozdawca poseł Chamiec ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Chamiec (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do poboru opłat mytniczych na rzecz utrzymania dwóch mostów, a mianowicie na rzece Wiszni i na jej dopływie w Sądowej Wiszni, tudzież na rzecz utrzymania wybudowanej drogi od granicy powiatu Jaworowskiego w Ożemli przez Sądową Wisznię i Dmytrowice ku Samborowi prowadzącej.

Wysoki Sejmie!

Staraniem Reprezentacyi powiatu Mościskiego, wybudowana została droga publiczna od granicy powiatu Jaworowskiego w Ożemli przez Sądową Wisznię i Dmytrowice ku Samborowi prowadząca, na łącznej przestrzeni 9.377 klm., tudzież dwa mosty tj. na rzece Wiszni i jej dopływie w Sądowej Wiszni oba 22 metr. długie.

Mianowicie wybudowano w roku 1870 część powyższej drogi jako drogę powiatową na przestrzeni 1.400 klm. do Sądowej Wiszni kosztem 9.377 zł. 73 ct. w latach zaś 1895 i 1896 dalszą część tejże drogi jako drogę gminną, na przestrzeni 3.174 klm. do Ożemli kosztem 13.448 zł. 75 ct., wreszcie w latach od 1887 do 1896 ukończono pozostałą część drogi jako drogę gminną na przestrzeni 4.550 klm. od Sądowej Wiszni przez Dmytrowice ku Samborowi wraz z wyżej wspomnianymi mostami kosztem 31.372 zł. 81 ct. Do kosztów budowy przyczynił się fundusz państwowy kwotą 10.200 zł. a fundusz krajowy kwotą 7.500 zł.

Tak droga jak i mosty posiadają przepisane wymogi do omycia. Droga nie jest jeszcze omycona, zaś co do mostów w Sądowej Wiszni omycony został tylko most na Wiszni na mocy koncesyi z dnia 14. lipca 1892 (Dz. ust. kr. Nr. 58), która gaśnie w r. b. Dochód z tego myta, który przynosi rocznie zaledwie 170 zł. przeszedł wraz z omyconym mostem za zgodą inte-

resowanego obszaru dworskiego w Sądowej Wiszni i po myśli §. 28. ustawy z 7. lipca 1885 (Dz. ust. kraj. Nr. 39) w bezpośredni Zarząd Wydziału powiatowego.

Ponieważ koszta utrzymania drogi i obu mostów wynoszące rocznie przynajmniej 2.000 zł. zwyczajnymi środkami ustawą drogową przewidzianymi żadną miarą zabezpieczyć się nie dadzą, przeto Reprezentacja powiatowa, w celu ulżenia ciężaru utrzymania drogi i mostów w należytych stanie, uprasza o przyzwolenie na pobór myta drogowego i mostowego na rzecz funduszu konserwacyjnego przedmiotów omyconych.

Wydział krajowy oświadcza się za udzieleniu koncesyi na przeciąg lat pięciu, do poboru myta na rzecz utrzymania dwóch mostów a mianowicie na rzece Wiszni i na jej dopływie w Sądowej Wiszni, tudzież na rzecz utrzymania wybudowanej drogi od granicy powiatu Jaworowskiego w Oziemli przez Sądową Wisznię i Dmytrowice ku Samborowi prowadzącej, a to na dwóch stacyach a mianowicie: na jednej myta drogowego i na drugiej mostowego, wedle tegoż samego wymiaru klasy I-szej obowiązującego na drogach krajowych, z zastrzeżeniem że Mościcki Wydział powiatowy zarządzający omyconą drogą i mostami uzyskany dochód mytniczy obracać będzie wyłącznie na rzecz przedmiotów omyconych a gminy i obszary dworskie, przez które droga i mosty przechodzą, przyczyniać się będą do ich konserwacyi wedle postanowień ustawy drogowej.

Na podstawie powyższego wyводу, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć następującą uchwałę:

U c h w a ł a

o udzieleniu koncesyi do poboru opłat mytniczych na rzecz utrzymania dwóch mostów a mianowicie na rzece Wiszni i na jej dopływie w Sądowej Wiszni, tudzież na rzecz utrzymania wybudowanej drogi od granicy powiatu Jaworowskiego w Oziemli przez Sądową Wisznię i Dmytrowice ku Samborowi prowadzącej.

Art I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie niniejszej uchwały, nadaje się prawo do pobierania opłat mytniczych Wydziałowi powiatowemu w Mościskach, jako władzy nadzorującej na rzecz utrzymania dwóch mostów a mianowicie na rzece Wiszni i na jej dopływie w Sądowej Wiszni, tudzież na rzecz utrzymania wybudowanej drogi od granicy powiatu Jaworowskiego w Oziemli przez Sądową

Wisznię i Dmytrowice ku Samborowi prowadzącej. Gminy i obszary dworskie, przez których terytoryum omycone mosty i droga przechodzą, przyczyniać się mają do ich utrzymania prestacyami w myśl postanowień ustawy drogowej.

Opłatę myta na dwóch stacyach, a to na jednej mostowego, a na drugiej drogowego, pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebki, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem, nie opłaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. II.

Przy poborze opłat mytniczych mają być zachowane ogólne obowiązujące przepisy, co do uwolnienia od myta lub zniżenia tegoż.

Marszałek. Dyskusya ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya ogólna zamknięta. Przystępujemy do dyskusyi szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje punkt 4 porządku dziennego: Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do poboru opłat mytniczych:

1. Na drodze powiatowej Halicz-Podhajce;

2. od mostu powiatowego na rzece Lipie pod Tustanią;

3. na drodze powiatowej Wielicko-Gdowskiej;

4. od mostu powiatowego na rzece Stradomce pod Zegarłowicami.

Sprawozdawca poseł Chamiec ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Chamiec (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do poboru opłat mytniczych:

1. na drodze powiatowej Halicz-Podhajce;

2. od mostu powiatowego na rzece Lipie pod Tustanią;

3. na drodze powiatowej Wielicko-Gdowskiej;

4. od mostu powiatowego na rzece Stradomce pod Zegarłowicami.

Wysoki Sejmie!

Wydziały powiatowe w Stanisławowie i Wieliczce proszą o wyjednanie w drodze ustawodawstwa krajowego prawa do poboru opłat mytniczych a mianowicie: pierwszy z nich o odnowienie koncesyi z dnia 6. marca 1891 (Dz ust. kr. Nr. 36) i z dnia 28. kwietnia 1892 (Dz. ust. kr. Nr. 24) na rzecz utrzymania drogi powiatowej Halicz-Podhajce i mostu powiatowego na rzece Lipie pod Tustanią, zaś drugi o odnowienie koncesyi z dnia 30. maja 1892 (Dz. ust. kr. Nr. 35) na rzecz utrzymania drogi powiatowej Wielicko-Gdowskiej i mostu na rzece Stradomce pod Zegarłowicami.

W ocenie wniesionej sprawy w ogólności zaznaczamy, że przy pomocy dochodu mytniczego utrzymywane są przedmioty omycone w dobrym stanie. W szczególności zasługują na uwagę przez Wydziały powiatowe podane daty następujące:

Omycona droga powiatowa Halicz-Podhajce na przestrzeni 12 klm. wraz z mostem pod Tustanią 50 metr. długim kosztowała 28.045 zł, w ciągu koncesyi wydano na ich utrzymanie w przecięciu rocznie 1.794 zł.

Na co uzyskano z poboru myta rocznie około 1.200 zł. a zwiększony wydatek 594 zł. pokryto z funduszu powiatowego.

Koszta utrzymania drogi powiatowej Wielicko-Gdowskiej wykazuje Wydział powiatowy za lata 1892, 1893, 1894 i 1895 w łącznej kwocie 9.774 zł.

Koszta te w porównaniu z uzyskanym w tym czasie dochodem mytniczym 7.852 zł., wyższe o 1.922 zł., musiały być w tej niezabezpieczonej kwocie pokryte z dodatków do podatków.

Utrzymanie mostu na Stradomce pod Zegarłowicami w ciągu ostatniej koncesyi w przecięciu kosztowało rocznie 350 zł.

Na co pobrano z dochodu mytniczego

156 zł. a resztę zwiększonego wydatku w kwocie 194 zł. pokryto z funduszu powiatowego.

Wobec tych danych Wydział krajowy oświadcza się za udzieleniem żądanych koncesyi na przeciąg lat pięciu i wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć następującą uchwałę.

Uchwała

o udzieleniu koncesyi do poboru opłat mytniczych:

1. na drodze powiatowej Halicz-Podhajce;

2. od mostu powiatowego na rzece Lipie pod Tustanią;

3. na drodze powiatowej Wielicko-Gdowskiej;

4. od mostu powiatowego na rzece Stradomce pod Zegarłowicami.

Art. I.

Radom powiatowym w Stanisławowie i Wieliczce nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej uchwały prawo do pobierania opłat mytniczych, pod warunkiem utrzymania przedmiotów omyconych w dobrym stanie kosztem właściwych funduszy powiatowych, a mianowicie:

1. Radzie powiatowej w Stanisławowie prawo do pobierania myta drogowego na drodze powiatowej Halicz Podhajce podług następującej taryfy:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnię do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego, wozem, nie opłaca się żadnej należytości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

2. Radzie powiatowej w Stanisławowie prawo do pobierania myta od mostu na rzece Lipie pod Tustanią podług następującej taryfy:

1. Przy każdym wozie od jednego bydła zaprzęzonego 2 (dwa) ct.;

2. Od bydła przepędzanych:
a) od każdego konia, dorosłego bydła rogatego, osła, muła 2 (dwa) ct.;

b) od pięciu świń albo cieląt 1 (jeden) ct.;

c) od dziesięciu owiec 1 (jeden) ct.

3. Radzie powiatowej w Wieliczce prawo do pobierania myta na drodze po-

wiatowej Wielicko-Gdowskiej według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) ct.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebkieta, owce, kozy i świnię do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem, nie opłaca się żadnej należności.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

4. Radzie powiatowej w Wieliczce prawo do pobierania myta od mostu na rzece Stradomce pod Zegarłowicami podług następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebkieta, owce, kozy i świnię do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem, nie opłaca się żadnej należności.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. II.

Przy poborze opłat mytniczych, mają być zachowane ogólne obowiązujące przepisy co do uwolnienia od myta lub zniżenia takowego.

Marszałek. Dyskusya ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya ogólna zamknięta. Przystępujemy do dyskusyi szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyj-

muje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje punkt 5.:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzielenie koncesyi do pobierania opłat mytniczych:

1. na drodze powiatowej Jurków-Wytrzycka;

2. na drodze powiatowej z Wrzępi do Woli Przemyskiej;

3. na drodze powiatowej Bogumiłowice-Zakliczyn;

4. na drodze powiatowej Słotwina-Szczurowa;

5. na drodze powiatowej Wrzępia-Dołęga;

6. na drodze powiatowej Żydaczów-Żurawno;

7. od mostu powiatowego na rzece Racie w Mostach wielkich;

8. na drodze powiatowej Żółkiew-Krechów.

Sprawozdawca poseł Chamiec ma głos. Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Chamiec (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzielenie koncesyi do pobierania opłat mytniczych.

1. Na drodze powiatowej Jurków-Wytrzycka,

2. na drodze powiatowej z Wrzępi do Woli przemyskiej,

3. na drodze powiatowej Bogumiłowice-Zakliczyn,

4. na drodze powiatowej Słotwina-Szczurowa,

5. na drodze powiat. Wrzępia-Dołęga,

6. na drodze powiatowej Żydaczów-Żurawno,

7. od mostu powiatowego na rzece Racie w Mostach wielkich.

8. na drodze powiat. Żółkiew-Krechów.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdaniem tem obejmujemy podania Reprezentacyj powiatowych o wyjednanie w drodze ustawodawstwa krajowego prawa do poboru opłat mytniczych, a mianowicie:

a) Reprezentacyi powiatu Brzeskiego o odnowienie koncesyi z dnia 24. grudnia 1878 (Dz. u. kr. Nr. 7 z r. 1879), do poboru myta mostowego na drodze powiatowej z Wrzępi do Woli przemyskiej od mostu na rzece Uszwicy pod Dołęgą, — o odnowienie koncesyi z dnia 14. grudnia 1878 (Dz. u. kr. Nr. 21 z r. 1879), do poboru myta drogowego na drodze powiatowej Bogumiłowice-Zakliczyn, o odnowienie koncesyi z dnia 12. lutego 1882 (Dz. u. kr. Nr. 89), — do poboru myta drogowego

i mostowego na drodze powiatowej Jurków-Wytrzyśka, o odnowienie koncesyi z dnia 1. marca 1886 (Dz. u. kr. Nr. 43), do poboru myta drogowego na drodze powiatowej Słotwina-Szczurowa i wreszcie o odnowienie koncesyi z dnia 17. lutego 1891 (Dz. u. kr. Nr. 30), do poboru myta drogowego na drodze powiat. Wrzępia-Dołęga;

b) Reprezentacyi powiatu Żydaczowskiego o odnowienie koncesyi z dnia 28 kwietnia 1892 (Dz. u. kr. Nr. 24.), do poboru myta drogowego na drodze powiatowej Żydaczów-Żurawno;

c) Reprezentacyi powiatu Żółkiewskiego o odnowienie koncesyi z dnia 30. maja 1892 (Dz. u. kr. Nr. 34), do poboru myta mostowego od mostu powiatowego na rzece Racie w Mostach wielkich i odnowienie koncesyi z dnia 23. czerwca 1892 (Dz. u. kr. Nr. 56), do poboru myta drogowego na drodze powiatowej Żółkiew-Krechów.

W ocenieniu powyższych podań, zaznaczamy, że omycone przedmioty staraniem odnośnych Reprezentacyj powiatowych utrzymywane są w dobrym stanie i że dalsza ich konserwacya da się wykonać tylko przy pomocy pobieranego dochodu mytniczego.

W szczególności zasługują na uwagę następujące daty co do kosztów, utrzymania przedmiotów omyconych i co do środków pokrycia tych kosztów z okresu lat ostatnich.

ad a) W powiecie Brzeskim na utrzymanie wyżej poszczególnionych dróg powiatowych znajdujących się na nich mostów wydaje tamtejszy powiat rocznie w przecięciu z lat trzech ostatnich kwotę 11.800 zł., na co wyczerpano w całości uzyskany w tym czasie dochód mytniczy w wysokości 2.804 zł., a resztę w kwocie 8.996 zł. pokryto dodatkami powiatowymi, które na rok 1897 wyniosą 7% od podatków bezpośrednich przez powiat opłacanych.

ad b) W powiecie Żydaczowskim w latach od 1892 po koniec 1896 koszta konserwacyi drogi Żydaczów-Żurawno wynoszące 5.831 zł. w porównaniu z dochodem mytniczym czyniącym 3.730 zł., były wyższe o 2.101 zł.

Niedobór ten został wyrównany z funduszu powiatowego.

ad c) W powiecie Żółkiewskim w porównaniu przeciętnych kosztów utrzymania drogi powiatowej Żółkiew-Krechów i mostu na Racie w Mostach Wielkich rocznie 2472 zł., z dochodem mytniczym 1.872 zł., okazuje się niedobór w kwocie 600 zł., który pokryto z dodatków do podatków.

Wobec tych danych Wydział krajowy oświadcza się za odnowieniem żądanych koncesyj na przeciąg lat pięciu (5) i wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć następującą uchwałę.

Uchwała

o udzielenie koncesyi do pobierania opłat mytniczych,

1. Na drodze powiatowej Jurków-Wytrzyśka,
2. na drodze powiatowej z Wrzępi do Woli przemykowskiej,
3. na drodze powiatowej Bogumiłowice-Zakliczyn,
4. na drodze powiatowej Słotwina-Szczurowa,
5. na drodze powiat. Wrzępia-Dołęga,
6. na drodze powiat. Żydaczów-Żurawno,
7. od mostu powiatowego na rzece Racie w Mostach wielkich,
8. na drodze powiat. Żółkiew-Krechów.

Art. I.

Radom powiatowym w Brzesku-Żydaczowie i Żółkwi, nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej uchwały, prawo do pobierania opłat mytniczych pod warunkiem utrzymywania przedmiotów omyconych w dobrym stanie, kosztem właściwych funduszy powiatowych, a mianowicie:

1. Radzie powiatowej w Brzesku prawo do pobierania myta, jak następuje:

I. Na drodze powiatowej Jurków-Wytrzyśka myta drogowego i mostowego na jednej stacyi według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego (pół) $\frac{1}{2}$ ct.

II. Na drodze powiatowej w Wrzępi do Woli przemykowskiej myta mostowego na rzece Uszwicy pod Dołęgą.

III. Na drodze powiatowej Bogumiłowice-Zakliczyn myta drogowego.

IV. Na drodze powiatowej Słotwina-Szczurowa myta drogowego.

V. Na drodze powiatowej Wrzępia-Dołęga myta drogowego.

Opłaty na powyższych drogach pod poz. II. III IV. i V. poszczególnionych a to na każdej drodze na jednej stacyi pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego (jeden) 1 ct.

2. Radzie powiatowej w Żydaczowie

prawo do pobierania myta drogowego na drodze powiatowej Żydaczów-Żurawno według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 3 (trzy) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) ct. w. a. a.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) ct.

3. Radzie powiatowej w Żółkwi prawo do pobierania myta jak następuje:

A) Od mostu powiatowego na rzece Racie w Mostach wielkich według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych (dwa) 2 ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) ct.

B) Na drodze powiatowej Żółkiew-Krechów według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego (pół) $\frac{1}{2}$ ct.

Art. II

Konie, krowy, woły, muły, osły, należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnię do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej lub o znizeniu tejsze.

Marszałek. Dyskusya ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya ogólna zamknięta. Przystępujemy do dyskusyi szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, rączy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, rączy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, rączy rękę po-

dnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje punkt: Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzielenie koncesyi do pobierania opłat mytniczych:

a) na rzecz utrzymania drogi gminnej Grzymałów-Sorocko-Trembowła;

b) na rzecz utrzymania mostów na drogach gminnych prowadzących do Piasków i Łanów;

c) na rzecz utrzymania drogi gminnej Podhajce-Denysów.

Sprawozdawca p. Chamiec ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału kraj. p. Chamiec (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzielenie koncesyi do poboru opłat mytniczych:

1) na rzecz utrzymania drogi gminnej Grzymałów-Sorocko-Trembowła,

2) na rzecz utrzymania dwóch mostów na drogach gminnych, prowadzących do Piasków i Łanów;

3) na rzecz utrzymania drogi gminnej Podhajce-Denysów.

Wysoki Sejmie!

Wydziały powiatowe Skalaćki i Lwowski wniosły podania o uprawnienie do dalszego poboru opłat mytniczych, a mianowicie pierwszy z nich o odnowienie koncesyi mytniczej z d. 30 maja 1892 (Dz. u. kr. Nr. 31) na rzecz utrzymania drogi gminnej Grzymałów-Sorocko-Trembowła, zaś drugi o odnowienie koncesyi mytniczej z d. 14. lipca 1892 (Dz. u. kr. Nr. 59) na rzecz utrzymania dwóch mostów, prowadzących do Piasków i Łanów, zaś w Podhajcach wniósł prośbę o wyjednanie nowej koncesyi mytniczej na rzecz utrzymania drogi gminnej Podhajce-Denysów.

Wniesione podania są należycie uzasadnione i poparte następującymi datami:

Skalaćki Wydział powiatowy dopełniając warunków dotąd obowiązującej koncesyi urzeczywiał drogę gminną Grzymałów-Sorocko-Trembowła w dobrym stanie. —

Koszta utrzymania wynoszące rocznie 2.450 zł. znalazły częściowe pokrycie w dochodzie mytniczym w kwocie 200 zł. i w prestacyach drogowych w wartości 450 zł. — co do reszty zaś w kwocie 1.800 zł. opędzone być musiały zasiłkiem z powiatowego funduszu dróg gminnych.

Wydział pow. Lwowski utrzymywał dwa mosty na drogach gminnych, prowadzących do Piasków i Łanów przy pomocy dochodu mytniczego, który w ubiegłym pięcioleciu uczynił 2.353 zł. Gdy koszta utrzymania w tym czasie wynosiły 3.999

zł, przeto z porównania okazuje się niedobór 1.646 zł., który pokryto z pow. funduszu dróg gminnych.

Reprezentacya pow. w Podhajcach podjęła w celu połączenia tamtejszego powiatu z koleją żelazną Halicz-Ostrów-Tarnopol budowę drogi gminnej Podhajce-Denysów. Budowę wykonano w r. 1896 w łącznej długości 9 600 klm. wedle planów przez Wydział kraj. przyjętych kosztem 43.134 zł.

Fundusz kraj. przyczynił się subwencją w wysokości 50% ogólnych kosztów budowy.

Wydział pow. po myśli §. 28. ustawy z d. 7. lipca 1885 (Dz. u. kr. Nr. 39) objąwszy nowo zbudowaną drogę w bezpośredni zarząd pragnie zabezpieczyć kosztą zwyczajnego jej utrzymania, obliczone rocznie na 2.439 zł. przy pomocy dochodu z poboru myta na rzecz funduszu konserwacyjnego, do czego właśnie zmierza powyższa prośba.

Zdaniem Wydziału kraj. tak odnowienie koncesyi mytnicznych, o które upraszają Wydziały powiatowe w Skalacie i we Lwowie i udzielenie nowej koncesyi mytniczej, będącej przedmiotem prośby Wydziału powiatowego w Podhajcach, mogą być przyznane na przeciąg lat pięciu z zastrzeżeniem, że Wydziały powiatowe, zarządzające omyconymi drogami i mostami, uzyskany dochód mytniczny obracać będą wyłącznie na rzecz przedmiotów omyconych, a gminy i obszary dworskie przyczynić się będą do ich utrzymania prestacyami wedle postanowień ustawy drogowej.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział kraj. wnosi;

Wysoki Sejm raczy powziąć następującą uchwałę:

Uchwała

o udzieleniu koncesyi do poboru opłat mytnicznych:

1) na rzecz utrzymania drogi gminnej Grzymalów-Sorocko-Trembowla;

2) na rzecz utrzymania dwóch mostów na drogach gminnych, prowadzących do Piasków i Łanów;

3) na rzecz utrzymania drogi gminnej Podhajce Denysów.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały, nadaje się prawo do pobierania opłat mytnicznych, a mianowicie:

1.

Na drodze gminnej Grzymalów-Sorocko-Trembowla, Wydziałowi powiatowemu w Skalacie, jako władzy nadzorują-

cej, na rzecz tejże drogi, do utrzymania której obowiązane są zresztą gminy i obszary dworskie, przez których terytoryum omycona droga przechodzi, uiszczają prestacye w myśl postanowień ustawy drogowej.

Opłatę myta drogowego pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1/2 (pół) ct.

Konie, krowy, woły, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebki, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się za Inej należytości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

2.

Wydziałowi powiatowemu we Lwowie, jako władzy nadzorującej, na rzecz utrzymania dwóch mostów na drogach gminnych, prowadzących do Piasków i Łanów. Gmina i obszar dworski, w których terytoryum omycane mosty się znajdują, przyczynić się mają do ich utrzymania prestacyami w myśl postanowień ustawy drogowej.

Opłaty mytniczne pobierać należy według następującej taryfy:

a) op każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 1 (jeden) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowca tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, buhajów, krów, jałówek, byków, mułów i osłów, i od każdej sztuki młodego bydła tego rodzaju 1 (jeden) ct.

Wyjątek stanowią bydłeta wszelkiego rodzaju ssące przy matkach, które są wolne od opłaty myta.

3.

Na drodze gminnej Podhajce-Denysów, Wydziałowi powiatowemu w Podhajcach, jako władzy nadzorującej, na rzecz tejże drogi, do utrzymania której obowiązane są zresztą gminy i obszary dworskie, przez których terytoryum omycona droga przechodzi, uiszczają prestacye w myśl postanowień ustawy drogowej.

Opłatę myta drogowego pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego

nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.; c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1/2 (pół) ct

Konie, krowy, woły, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebęta, owce, kozy i świny do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem, nie opłaca się żadnej należytości.

Zwierzęta które są i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej

Art. II.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej lub o znizeniu tejże.

Marszałek. Dyskusya ogólna otwarta, Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya ogólna zamknięta. Przystępujemy do dyskusyi szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzeciem czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Kto przyjmuje tę uchwałę w trzeciem czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Następuje punkt 7. Sprawozdanie komisji szkolnej w sprawie kształcenia kandydatów na nauczycieli religii izraelickiej przy szkołach ludowych.

Sprawozdawca poseł Rayski ma głos.

Sprawozdawca p. Rayski (zaczyna czytać sprawozdanie z al. 94.

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosków.

Sprawozdawca p. Rayski (czyta):

Komisya szkolna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm wzywa c. k. Rząd, względnie Radę szkolną krajową, aby przy seminarjum nauczycielskiem we Lwowie udzielanie nauki religii mojżeszowej urządziła w ten sposób, iżby kandydaci na nauczy-

cieli religii mojżeszowej, bez uszczerbku ogólnego wykształcenia, w obranym przez siebie specjalnym zawodzie należycie wykształcić się mogli.

2) Sejm wyraża życzenie, ażeby w razie, gdyby fundusz krajowy miał się przyczynić do kosztów zaprowadzenia i utrzymania nauki religii mojżeszowej, ustrzeżonym został należyty wpływ dla Reprezentacyi krajowej na mianowanie profesorów i sposób nauki.

3) Sejm poleca Wydziałowi kraj. aby przeprowadził rokowania ze wszystkimi znacniejszymi Zborami izraelickich gmin wyznaniowych w kraju i starał się je nakłonić do utworzenia pewnej liczby studentów, przeznaczonych wyłącznie dla uczni izraelitów, zapisanych do lwowskiego seminarjum nauczycielskiego, względnie na mającą się rozpocząć naukę religii mojżeszowej

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Dr. Fruchtman. Proszę o głos.

Marszałek. W rozprawie ogólnej głos ma p. Fruchtman.

P. Dr. Fruchtman. Wysoki Sejmie! Z radością witam wnioski komisji szkolnej, które szanowny p. sprawozdawca dopiero nam odczytał. Jakkolwiek wnioski te sprawy poruszanej ostatecznie nie rozwiązują, jednak zaprzeczyć się nie da, że w sposób bardzo silny i dosadny posuwają ją o jeden wielki krok naprzód i zbliżają ją ku ostatecznemu rozwiązaniu. Dlatego niech mi wolno będzie wyrazić podziękowanie komisji szkolnej i szanownemu jej sprawozdawcy za gruntowne, a przede wszystkim za sympatyczne traktowanie i opracowanie tej sprawy.

Wnioski komisji kulminują wprawdzie w wezwaniu do Rządu, a takie wezwania jakoś nie bardzo cieszą się zaufaniem w Sejmie i w całym kraju. Jednak przyznać należy, iż wobec zawikłanych stosunków kompetencyjnych ciał ustawodawczych, jakoteż i władz wykonawczych, komisya innych wniosków postawić nie mogła i Sejm do innych uchwał dojść nie może.

Żywię nadzieję, że Wysoki Rząd, którego reprezentat w komisji oświadczył, że c. k. Rząd wielki interes przywiązuje do pomyślnego rozwiązania tej sprawy, raźniej i energicznie sprawą się zajmie i do pożądanego rezultatu ją doprowadzi. A istotnie już czas najwyższy, aby sprawa została rozwiązana merytorycznie. Sprawozdanie komisji szkolnej słusznie podnosi, że od r. 1868 kwestya nauki religii żydowskiej była poruszana i od tego czasu już więcej z porządku dziennego tej Wysokiej Izby nie

schodziła. Ja sam w roku 1880 przy sposobności dyskusji budżetowej wniosłem następującą rezolucję:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Poleca się Wydziałowi kraj.:

1. by zbadał, czy i w jaki sposób w szkołach ludowych udzielaną bywa nauka religii uczniom wyznania mojżeszowego i niemniej czy i jakie istnieją podręczniki dla nauki religii żydowskiej w języku polskim;

2. by w razie potrzeby rozpiisał konkurs na ułożenie podręczników nauki religii żydowskiej w języku polskim dla szkół ludowych:

3. by na przyszłej sesji sejmowej Sejmowi zdał sprawę o wyniku tych badań i ewentualne przedstawił wnioski dążące do zaprowadzenia w szkołach ludowych skutecznej nauki religii żydowskiej z językiem wykładowym polskim“.

Od tego czasu minęło lat 17. Z treści tej rezolucji, która stała się uchwałą Sejmu widać, że wówczas cała kwestya, czy uczyć religii żydowskiej w szkołach ludowych, czy nie i czy ma być uczoną, była dopiero w początku i rozwiązana nie została. Od tego czasu nastąpił zwrot ku lepszemu.

Wspomnę tylko o tem, że wskutek ustawy krajowej z roku 1889 w szkołach czteroklasowych, gdzie liczba dzieci żydowskich najmniej 80 wynosi, są nauczyciele religii żydowskiej mianowani przez Radę szkolną krajową i płaceni z funduszu szkolnego. W tych szkołach przynajmniej nauka regularnie i pożytecznie się odbywa. Jak wielkiej wagi jest nauka religii w ogóle w szkołach i w naszym kraju, tego w tej Izbie dowodzić nie potrzebuję.

Ustawa państwowa o szkołach ludowych zaraz w §. 1. określa cel szkoły ludowej, że tym celem jest moralno religijne wychowanie dziatwy szkolnej.

W naszym kraju, gdzie niezucia religijne w wszystkich warstwach społeczeństwa tak głęboko są zakorzenione, takiego, że tak powiem akademicznego określenia celu szkoły nie potrzeba, nie potrzeba określenia w formie paragrafu, ale zato potrzeba szczerego zajęcia się tą sprawą.

Nasz Sejm poszedł jeszcze dalej, bo pomimo postanowień ustawy zasadniczej i ustawy szkolnej państwowej, że nauka religii jest rzeczą dotyczącą wyznań, Sejm nasz w r. 1889 uchwalił ustawę, która też otrzymała sankcyę, że nauczyciela religii mianuje Rada szkolna krajowa, że nauczycieli w szkołach czteroklasowych oplaca fundusz szkolny krajowy. Ta

jedna ustawa daje dowód, jak troskliwie Sejm dba o naukę religii.

Podnoszę to wszystko w tym celu, aby wskazać zapatrywanie, że zasady moje, które mnie skłoniły do postawienia rezolucji w r. 1880 i którym wtedy dałem wyraz, nie mogły się zmienić i owszem, że wskutek 17-letniego doświadczenia wzmożniły się i przy nich obstatują.

Zapatrywanie moje byłoby, że nauka religii żydowskiej w szkołach ludowych nie jest rzeczą wyznaniową, nie leży wyłączenie, a choćby nawet tylko przeważnie w interesie ludności żydowskiej, tylko, że to jest interesem całego kraju. (Głosy: brawo!).

Jeżeli kraj chce mieć przymus szkolny i ten przymus rozciąga na dziatwę szkolną, musi się starać, by dla tej dziatwy urządzić szkołę taką, aby ona w niej otrzymała wychowanie religijne.

Toteż trzeba dbać o to, aby także dziatwa ludności żydowskiej, liczącej w kraju naszym blisko 800.000 głów, nie wyrosła bez wszelkich zasad religijnych, aby mogła uczęszczać do szkół, by wykonanie przymusu szkolnego było możliwe i by tam udzielano nauki religii jak się należy.

Kto chce celu musi chcieć i środków, a środkiem tutaj są nauczyciele. Nauczycieli takich w kraju nie ma, więc obowiązkiem kraju jest dbać o to, ażeby takich nauczycieli wykształcić. Do tego właśnie zdąża ten wniosek i dlatego oświadczam, że za nim chętnie będę głosował i poprę go najusilniej.

Pozwolę sobie jeszcze na rzecz jedną zwrócić uwagę. W sprawozdaniu komisji wyrażona jest obawa, że frekwencya kandydatów na nauczycieli religii nie będzie dość wielka, wnioskując z liczby tych, którzy teraz uczęszczą do seminaryum nauczycielskiego. Sądzę, że ta obawa jest nieuzasadniona. Nie dlatego jest tak mała liczba frekwentantów w seminaryach nauczycielskich, że w ogóle nie ma między żydami chętnych do kształcenia się w tym kierunku, lecz dlatego, że żyd ukończywszy seminaryum, nie ma widoków otrzymania posady. Jeśli zaś będą wiedzieli, że kształcąc się na nauczycieli religii żydowskiej dostaną łatwiej posady, w daleko większej liczbie garnąć się będą do seminaryów; a szczególnie teraz, gdy społeczeństwo żydowskie stoi na przełomie, gdy zepchniętem zostało z bardzo wielu pól, na których dawniej posiadało monopol, a nowe pola się nie otworzyły, lub przynajmniej wielkie nastęrczają trudności. W chwili więc, gdy inteligentniejsza młodzież wyznania mojżeszowego spostrzeże,

że znajdzie na tem polu uczciwy kawałek chleba, to z pewnością w dostateczniejszej napłynie ilości do seminaryów.

Nakoniec oświadczę, że wedle mego zdania, nadzieja wyrażona przez komisję szkolną, że społeczeństwo żydowskie postara się o to, żeby były utworzone stypendya dla takich kandydatów, z pewnością nie zawiedzie i stypendya się znajdują i wykształcenie takich nauczycieli będzie znacznie ułatwione. Jeśli wreszcie podniosę, że koszta nowego urzędzenia są wobec ogólnych kosztów oświaty prawie minimalne, bo 3.000 zł. na cały kraj, to niech mi wolno będzie raz jeszcze wyrazić nadzieję, że wszystkie dotychczasowe trudności będą usunięte i że wszystkie czynniki, które tą sprawą mają się zająć, energicznie do ostatecznego rozwiązania się zabiorą i wkrótce doczekamy się urzędzenia nauki religii żydowskiej w sposób przez interesa kraju wymagane. Skończyłem (Brawa).

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, więc dyskusya ogólna zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Rayski.** Ponieważ szanowny Poseł stryjski poparł tylko projektu i myśli komisji szkolnej, więc zrzekam się głosu.

Marszałek. Przystępujemy do dyskusyi szczegółowej. Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. **Rayski** (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm wzywa c. k. Rząd, względnie Radę szkolną krajową, aby przy seminaryum nauczycielskiem we Lwowie udzielała nauki religii mojżeszowej urzędziła w ten sposób, iżby kandydaci na nauczycieli religii mojżeszowej, bez uszczerbku ogólnego wykształcenia, w obranym przez siebie specjalnym zawodzie należycie wykształcić się mogli.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje punkt 1. wniosku, raczy rękę podnieść. (Większość). jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Rayski** (czyta):

2. Sejm wyraża życzenie, ażeby w razie, gdyby fundusz krajowy miał się przyczynić do kosztów zaprowadzenia i utrzymania nauki religii mojżeszowej, zastrzeżonym został należyty wpływ dla Reprezentacyi krajowej na mianowanie profesorów i sposób nauki.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyj-

muje punkt 2. wniosku, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Rayski** (czyta):

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, żeby przeprowadził rokowania ze wszystkimi znaczniejszemi Zborami izraelskich gmin wyznaniowych w kraju i starał się je nakłonić do utworzenia pewnej liczby stypendyów przeznaczonych wyłącznie dla uczni izraelitów, zapisanych do lwowskiego seminaryum nauczycielskiego, względnie na mającą się rozpocząć naukę religii mojżeszowej.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje punkt 3 wniosku, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Następuje:

8. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o popieranie kultury krajowej na polu budowli wodnych.

Sprawozdawca p. **Gorayski** ma głos.

Sprawozdawca p. **Gorayski.** (Zaczyna czytać z alegatu 95).

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Gorayski.** Przedewszystkiem proszę o sprostowanie następujących omyłek drukarskich.

Na stronie 1. zamiast powódź z r. 1894, ma być z r. 1884.

Na stronie 9. zamiast cyfry 5.900 zł. ma być 5.920 zł.

Na stronie 10. zamiast 3.000 zł. w poz. 10. pod Chanewicami i Wesołowem powinno być 1000 zł.

Na stronie 12. pod VI. e) opuszczono słowo „obwałowania“.

Na stronie 13. w §. 3. b) po słowie Nr. 116. litera „i“ powinna być wypuszczoną, a po słowie „krajowego“ należy umieścić przecinek.

Na stronie 15. §. 3. ustęp b) po wyrazie Nr. 116. należy opuścić literę „i“, po słowie „zezwożenia“ należy dać przecinek, dalej w §. 6. zamiast „biedzie“ ma być „będzie“, a w §. 7. zamiast „wokonaenie“ ma być „wykonanie“.

Dalej na stronie 17. §. 2. zamiast „wykonaniu“ ma być „wykonania“.

Następnie na stronie 18. w §. 4. brak przecinka po słowie „państwa“, a na stronie 19. w §. 3. lit. c) po słowie „mającym“ także brak przecinka.

Na stronie 20. w §. 6. zamiast „wy-

dzierżawienia" ma być „wydzierżawiania“ i w §. 7. po słowie „wpływu“ brak przecinka.

Sprostowania te musiałem poczynić, ponieważ ustawa powinna być dokładnie stylizowaną (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 9. grudnia 1896 l. 77.665 o popieraniu kultury krajowej na polu budowy wodnych Sejm przyjmuje do wiadomości.

II. Sejm przyznaje na regulację rzek niespławnych w myśl uchwały swej z dnia 9. października 1882 w Rubryce XIII. pozycy 180 wydatków na rok 1897 następujące sasilki:

a) na regulację Soly:

1. pod Cięcina i Radziechową 1.490 zł.

b) na regulację Skawy:

1. pod Jaroszwicami i Wadowicami 3.420.

2. pod Wadowicami i Witanowicami 1.500 zł.

3. pod Grodziskiem i Graboszwicami 1.000 zł, razem 5 920 zł.

c) na regulację Raby:

1. pod Dolną wsią i Osieczanami 1.000 zł.

2. pod Brzezową i Targoszyną 1.000 zł.

3. pod Targowiskiem 1.000 zł.

4. pod Winiarami, Stadnikami i Gdowem 1.000 zł.

5. pod Krzyżanowicami wielkimi i małymi 1.000 zł.

6. pod Ujściem solnem 650 zł., razem 5.650 zł.

d) na regulację Dunajca:

1. pod Jazowskiem i Maszkowicami 1.000 zł.

2. pod Podegrodzem i Stadłem 2.000 zł

3. pod Wyglanowicami i Starym Sączem 700 zł.

4. Marcinkowicami i Kurowem 1.000 zł.

5. pod Zbyszycami i Znamirowicami 1.000 zł.

6. pod Tęgorzorem 1.000 zł.

7. pod Witowicami dolnymi 1.000 zł.

8. pod Wiatrowicami, Tropiem i Będziszyną 2.000 zł.

9. pod Drużkowem i Filipowicami 3.000 zł.

10. pod Charzewicami i Wesołowem 1.000 zł.

11. pod Melsztynem i Olszynami 2.000 zł.

12. pod Gierową janowicką i Wielką wsią 2.000 zł.

13. pod Wielką wsią 2.000 zł.

14. pod Sukmaniem 1.084 zł.

15. pod Filipowicami 4.523 zł.

16. pod Gierową janowicką 1.485 zł

17. pod Olszynami i Sukmaniem 4.200 zł.

18. pod Melsztynem 1.705 zł.

19. pod Strugą 2.312 zł.

20. poniżej mostu w Melsztynie 1.071 zł.

21. pod Biskupicami i Domosławicami 2.760 zł.

22. pod Szczepanowicami i Zagłobicami 1.000 zł.

23. pod Stróżami i Wesołowem 1.000 zł.

24. pod Różnowem 478 zł., razem 41.318 zł.

e) na regulację Popradu:

pod Biegonicami i Starym Sączem 1.250 zł.

f) na regulację Wisłoki:

1. pod Brzyskami i Bukową 500 zł.

2. pod Bukową i Błażkową 1.000 zł.

3. pod Skurową 1.000 zł.

4. pod Skurową, Zawadką i Przeczycą 2.000 zł.

5. pod Przeczycą 1.001 zł.

6. pod Przeczycą i Kamienią 1.000 zł.

7. pod Dęborzkiem 1.000 zł.

8. pod Jaworzem i Łabuziem 1.000 zł.

9. pod Parkoszem i Lipinami 1.300 zł.

10. pod Dębicą i Straszęcinem 500 zł.

11. pod Latoszyńcem 1.000 zł.

12. pod Brzezina, Bobrową i Wolą bobrowską 3.720 zł.

13. pod Przeclawiem i Kielkowem 1.000 zł.

14. pod Tuszymą i Rzemieniem 1.000 zł.

15. pod Rzemieniem, Rzochowem i Rzysskami 2.287 zł.

16. pod Kielkowem i Goleszowem 2.000 zł., razem 21.308 zł.

g) na regulację Sanu:

1. pod Mrzygłodem i Dobrą 500 zł.

2. pod Witryłowem, Hroszówką i Te meszowem 1.801 zł.

3. pod Krzemienną, Niewistką i Jabłonicą ruską 4 618 zł.

4. pod Iskanią 903 zł.

5. pod Nozdrzecem i Dąbrówką starzeńską 3.000 zł.

6. pod Karolówką i Dynowem 1.267 zł.

7. pod Bachorzem 500 zł.

8. pod Pawłokomą 1.000 zł.

9. pod Bachorzem i Sielnicą 3.607 zł.

10. pod Ruską wsią 500 zł.

11. pod Iskanią i Bachowem 2.000 zł.

12. pod Korytnikami 2.500 zł.

13. pod Ostrowem 9.474 zł.

14. pod Wilczą i Buszkowicami 3.000 zł.

15. pod Sośnicą i Dusowcami 3.000 zł. razem 37.670 zł.

h) na regulację Wiszni:

pod Nienowicami i Michałówką 2.500 zł.

i) na regulację Wisłoka:

1. pod Kalembiną, Kozłówką i Kożuchowem 1.500 zł.

2. pod Wiśniową 1.152 zł.
3. pod Babicą i Siedliskami 3.000 zł.
4. pod Trzebownikiem 1.000 zł.
5. pod Łukawcem 2.000 zł.
6. pod Dobrze howem 1.000 zł., razem 9.652 zł.

k) na regulację Stryja:

1. pod Pokrowcami i Pczanami 500 zł.
2. pod Chodowicami 2.000 zł.
3. pod Żulinem i Siemiginowem 500 zł.
4. pod Wołcniewem 500 zł., razem 3.500 zł.

l) na regulację Świcy:

1. pod H. szowem i Kniaziołuką 1.700 zł.
2. pod Podbereżem 1.000 zł.
3. pod Sokołowem i Łanami sokołowskimi 3.000 zł., razem 5.700 zł.

m) na regulację Łomnicy:
pod Temerowcami 500 zł.

- n) na regulację Bystrzycy:
1. pod Mykietyńcymi i Uhornikami 851 zł.

2. pod Pasieczną 1.500
3. pod Zagwoździem 2.000 zł.
4. pod Wołczyńcem 2.000 zł.
5. pod Jamnicą i Sielcem 2.000 zł.
6. pod Grabowcem 1.000 zł.
7. pod Manasterczanami 1.500 zł., razem 10.851 zł.

o) na premiowanie zawiklenia odsypisk 500 zł., ogółem 147 809 zł.

III. Sejm przyznaje na popieranie mniejszych robót melioracyjnych w myśl uchwały swej z dnia 26. listopada 1889 w Rubr. XIII, poz. 183 wydatków na rok 1897 następujące zasiłki:

a) na regulację Prutu pod Śniatynem (I. rata) 9.600 zł.

b) na konserwację robót przy osuszeniu bagien Rudnickich 1.400 zł.

c) na popieranie doświadczeń z kulturą torfowisk:

- w Rudniku 1.000 zł.
- w Korsowie 1.000 zł.
- w Nowym Targu 500 zł.
- w Olesku i Kontach 1.000 zł.
- w Chorostkowie 500 zł.
- w Stojanowie 500 zł.

połowa remuneracji zarządu stacyi 1.000 zł., razem 5 500 zł.

d) na zakładanie fabryk drenarskich w myśl uchwały Sejmowej z dnia 6 kwietnia 1892 V. rata (ostatnia) 5.000 zł.

e) do dyspozycji Wydziału krajowego 10.000 zł., ogółem 31.500 zł.

IV. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby na urządzenie fabryk drenarskich przyznał w r 1897 subwencję 5.000 zł. w. a. z państwowej dotacji melioracyjnej

V. Sejm ustanawia w krajowym biurze

melioracyjnym posadę stałego referenta fachowego dla spraw rybactwa w randze inżyniera II. klasy i otwiera Wydziałowi krajowemu na rok 1897 kredyt w kwocie 1.500 zł. w. a. na utrzymanie tego referenta.

VI. Sejm uchwała załączone (Aleg. I—5) projekty ustaw:

- a) o regulacji rzeki Soły;
- b) o regulacji Łomnicy z dopływami;
- c) o zabudowaniu potoku Bystry;
- d) o uzupełnieniu regulacji Nowego Brnia z dopływami;
- e) o uzupełnieniu obwałowania lewego brzegu Wisły między Krakowem a granicą państwa.

VII. Sejm przyznaje na rok 1897 tytułem pierwszych rat zasiłków krajowych:

- a) na zabudowanie potoku Bystry dotację w kwocie 10.000 zł. w. a.
- b) na uzupełnienie regulacji Nowego Brnia z dopływami dotację w kwocie 15.975 zł. w. a.

VIII. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wydatkowania kwot preliminowanych w rubryce XIII. na r. 1897 do końca lutego r. 1899, a to według zasad przyjętych przy podobnych rubrykach budżetu państwowego.

Uchwałą pod VIb załatwioną zostaje petycja L. s. 84, ośmiu gmin powiatów Dolińskiego i Kałuskiego o regulację Łomnicy.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Głos ma p. Klemens Dzieduszycki.

P. Klemens hr. Dzieduszycki. Nie po raz pierwszy w tej Wysokiej Izbie spełniam obowiązek poselski włożony na mnie nie tylko przez moich wyborców, ale i szerokiego grona rolników. Zabieram tu głos przy sposobności sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego o budowlach wodnych.

Zanim przystąpię w krótkości do merytorycznego traktowania sprawy, chciałbym — może to rzecz formalna — aby intytulacja sprawozdań tak Wydziału kraj. jak i Komisji gospodarstwa kraj. była jednolita, a to w tym kierunku, aby w sprawozdaniu nie było powiedziane raz: Sprawozdanie o popieraniu kultury krajowej na polu budowli wodnych, drugi raz z czynności w zakresie budowli wodnych. Zdaniem mojem najwłaściwszy tytuł tych sprawozdań byłby: „Sprawozdanie Wydziału krajowego ewentualnie Komisji gospodarstwa krajowego z czynności w zakresie budowli wodnych“ — dodatek „i melioracyj“. — Jestto sprawa formalnej na pozór natury, ma jednak z innych względów swoje znaczenie, gdyż tak treść sprawozdań Wydziału kraj., jak i komisji gospodarstwa

kraj. odnoszą się do budowy wodnych i do melioracyj a zatem i intytlulacja obejmować powinna cały materiał jaki jest w sprawozdaniach nagromadzony.

Dziś łatwiejsze mam zadanie przed Wysoką Izbą, tem bardziej, że chcę dotknąć tej części sprawozdania, która dotyczy melioracji rolnej, o której tutaj od szeregu lat nietylko ja ale i inni członkowie Wysokiej Izby zabierali głos

Stwierdzić muszę, że ważna kwestja, o którą się rozchodzi, od szeregu lat przechodzi jak nić przez szereg sprawozdań Wydziału kraj. i komisji gospodarstwa krajowego, i że nić ta z biegiem lat coraz się wzmacnia, ba nawet w ostatnich latach sprawa melioracji rolnych prawie na równi traktowaną jest ze sprawą regulacji rzek.

Zadanie moje jest dziś łatwiejsze o tyle, że dziś nie stoimy w obec jakiegoś mglistego projektu, ani też w obec projektu, a raczej obietnic ze strony rządu centralnego, iż tę sprawę ustawowo załatwi sprawę dla naszego kraju pierwszorzędno znaczenia.

Od szeregu lat uchwały tej Wysokiej Izby były skierowane ku temu, aby kredyt melioracyjny dla poszczególnych właścicieli gruntów przeciw mógł zejść z fazy projektów a przejść w fazę rzeczywistości. Otóż nareszcie ustawowo tę sprawę uregulowano i dziś stoimy w obec ustawy już sankcyonowanej i ogłoszonej — ustawy państwowej melioracyjnej, — która stworzyła prawną i finansową podstawę, przyznała pierwszeństwo hipoteczne, egzekucję polityczną i oznaczyła warunki, pod jakimi ma być ten kredyt udzielonym.

W ustawie wymienionej, w §. 12. zastrzeżono, że ustawa wtedy może wejść w wykonanie, skoro zostaną wydane wykonawcze rozporządzenia ministerjalne, które niejako mają wypełnić te ogólne ramy, jakie ustawa nakreśliła.

Od kilku lat Wysoka Izba uchwalała rezolucje adresowane do Wydziału kraj. respective do Banku kraj. — Wysoka Izba żądała od Wydziału kraj. projektu kredytu melioracyjnego.

W obec sankcyonowanej ustawy, zdaje mi się, wskazaną jest rzeczą, aby Wydział krajowy, którego szef departamentu rolniczego jest zarazem szefem Banku krajowego, w porozumieniu z dyrekcją i radą nadzorczą tegoż Banku przygotował całą akcję w tym kierunku, abyśmy, skoro rozporządzenia ministerjalne wejdą w życie, nie byli zaskoczeni całą tą sprawą.

Od szeregu lat słyszałem, że wszelkie pomysły w tym kierunku stworzenia zdrowego i taniego kredytu melioracyjnego tak

długo nie zejda z pola teoryi i tak długo nie mogą być wykonane, jak długo mamy w Wydziale kraj. tylko tyle sił technicznych, iloma dziś dysponujemy. — Tak w sprawozdaniu Wydziału kraj., jak i komisji gospodarstwa kraj. widzimy jasno, że siły techniczne w Wydziale kraj. niewystarczają, a co gorsza, że te siły nie wzrastają owszem coraz bardziej maleją.

Kwestya dostatecznej ilości sił technicznych jest dziś dla nas rolników sprawą najważniejszą, bo jak długo sprawa ta pomysłnie nie zostanie rozwiązana, tak długo żadne ustawy melioracyjne niepomogą i żadne rozporządzenia ministerjalne nie ulatwią.

Jasną jest rzeczą, że brak sił technicznych w Wydziale kraj. (w biurze melioracyjnem powoduje), że Wydział kraj. nie może zadość uczynić tym słusznym żądanom stron, które zgłaszają się o wykonanie planów, bo oczywiście Wydział krajowy rozporządzając szczupłą ilością inżynierów melioracyjnych przedewszystkiem musi wykonać te wszystkie roboty w kierunku budowy wodnych, które Wys. Izba przez uchwały swoje do wykonania przekazała, a na drugi plan schodzi wykonanie wszystkich innych planów z którymi prywatne strony tj. właściciele gruntów do Wydziału kraj. się zgłaszają.

Przyczyna złego leży przedewszystkiem w tem, że widoki awansów inżynierów biura melioracyjnego są tak niekorzystne; w tej sprawie koniecznie potrzeba zaradzić w tym kierunku, ażeby ukończeni technicy mogli nietylko powodując się samą miłością kraju wstępować do służby krajowej, ale, ażeby przeciw korzyści materialne, jakie im administracya państwa daje równoważyły się z korzyściami, jakie im kraj nasz dać może.

Z przedstawienia tej sprawy tak w sprawozdaniu Wydziału kraj. jak i w sprawozdaniu komisji gospodarstwa kraj. widać tylko ubolewanie, że tak jest, ale ani Wydział kraj., ani komisya gospodarstwa kraj. nie okazuje chęci zaradzeniu złemu, ani też żadnych pod tym względem wniosków kategorycznych nie postawiły.

Wprawdzie w sprawozdaniu komisji gospodarstwa kraj. jest mały ustęp, poświęcony tej kwestyi i komisya gospodarstwa kraj. zwraca się do Wydziału krajowego z żądaniem, ażeby Wydział krajowy nad tą kwestyą się zastanowił i jakieś wnioski Sejmowi przedłożył, ale widocznie, a nie wiem z jakich powodów, ograniczyła się komisya gospodarstwa kraj., na tej tylko wzmiance w samem sprawozdaniu a żadnych wniosków konkretnych przy końcu spra-

wozdania Sejmowi nie przedkłada. Przecież nie wystarcza samo wyrażenie ubolewania i podzielenia zdania komisji z Wydziałem kraj., trzeba jeszcze było pomyśleć, nad zarządzeniem złemu tem bardziej, że nie tylko ja, ale sama komisja gospodarstwa kraj. jasno tu stwierdza, że żądaniem stron interesowanych, które się o pomoc techniczną będą zgłaszały, dziś już zadość uczynić nie będzie można, — bo regulacje rzek i budowle wodne w programie będące, tak absorbują siły techniczne, że wykonaniem planów dla prywatnych robót melioracyjnych nie będzie można podołać.

Że ta kwestya jest dla nas rolników pierwszorzędnego znaczenia, to już kilka razy w tej Wysokiej Izbie podnosiłem, a nawet w sprawozdaniu dzisiejszem komisji gospodarstwa kraj. najwidoczniej jest wyrażona ta myśl, że kto wie, czy dla rolników wykonywanie drobnych melioracyj nie jest korzystniejszym, aniżeli wykonywanie regulacji rzek i potoków, które, między nami mówiąc w niejednym kierunku nie były wykonane tak, jak być powinny.

Jeżeli już w tej chwili dotknąłem kwestyi regulacji rzek, (bo przemówienia mego nie kieruję do tej kwestyi), to nie mogę pominąć kilku nasuwających mi się uwag, które mi pomogą do umotywowania moich wniosków.

Wysoka Izba w r. 1894 uchwaliła cały program regulacji rzek i budowli wodnych w kraju naszym, w uchwałach dotyczących wyraźnie zastrzegła, ażeby ten program nie został w niczem naruszony, chyba, że wyjątkowo jakaś nagła potrzeba, wielkie np. wylewy lub uszkodzenia robót wykonanych tego by wymagały. Tymczasem mimo uchwalonego i obowiązującego programu, znajduję w sprawozdaniu tak Wydziału kraj., jak i komisji gospodarstwa kraj. robotę znaczną około rzeki, która już od r. 1885 była przedmiotem obrad tej Wysokiej Izby i co do której roboty regulacyjne zaczęto, ba nawet, co więcej rzeka o której mówię t. j. Nowy Brzeź została zregulowana, spółka wodna związana i kollaudacya w swoim czasie przeprowadzona. Tymczasem Wydział kraj. pomimo to wszystko stawia w sprawozdaniu wnioski o uzupełnienie tych robót regulacyjnych przy tej rzece.

Oczywiście, w tej kwestyi nie może decydować głos jednego z członków tej wysokiej Izby, decydować muszą inni to znaczy powinna być wykazana potrzeba miejscowa; zbadaniem być powinno na miejscu, czy miejscowe czynniki, które bezpośrednio z budowli wodnych korzyść odnieść mają, tę korzyść i tę potrzebę rze-

czywiście uznają. — Bardzo dobrze rozumiem, że przy zawiązaniu spółek wodnych często zdarzyć się może, iż pewna część członków spółki będąc zagnaną przymusem ustawowym, może się nie zgodzić z planem robót, lub krytykuje takowe, ale, jeżeli w sprawozdaniu Wydziału kraj. z jednej strony, a w sprawozdaniu komisji gospodarstwa kraj. z drugiej strony widzę, że tu nie pewna część członków spółki, t. j. ustawy reprezentant jej z tem się nie zgadza, a z drugiej strony nie zgadza się i wydział rady powiatowej, to jest dowodem, że sprawy regulacji rzek nieraz są dorywczo dokonywują, że czasem z inicjatywy wpływowego posła, lub z innych ubocznych względów, przychodzi niespodzianie Wydział kraj. z nowym projektem.

Komisja gospodarstwa kraj. także uległa tym wpływom i ostatecznie Sejmowi przedkłada wniosek. — Tutaj nadarza mi się dobra sposobność do powtórzenia tego trafnego zdania, które przy otwarciu obecnej sesji sejmowej J. E. hr. Marszałek w pewnym ustępie swego wstępnego przemówienia, (tej bardzo ważnej kwestyi poświęconym), wypowiedział, — że o ile regulacja rzek obejmujących całość jest wskazana i potrzebną, o tyle wykonywanie częściowych regulacji rzek i potoków bardzo często jest wadliwym i bardzo często nie tylko wpływa na to, że wywołuje niezadowolone bardzo wielu posiadaczy gruntów, nad częścią rzeki jeszcze nieuregulowanej, ale nawet wprost jest nieraz szkodliwym, — znacznie budżet krajowy obciąża poważnymi sumami, wątpliwej wartości.

Wracając do sprawy techników melioracyjnych, zamierzam dodać do szeregu wniosków komisji, także rezolucyą, która ma swoje uzasadnienie w braku sił technicznych; jest ona nie tyle potrzebną dla samych techników — ile dla nas rolników, bo racynalnie wykonywanie planów jest początkiem akcyi i podstawą do wykonania melioracyi.

Czy jest rzeczą przyjemną, że Wydział krajowy powołał jednego z ukończonych techników i zamianował go inżynierem — asystentem, a ten pomimo to nominacji tej nieprzyjął i przechodzi do służby państwowej. Czy jest właściwym, ażeby Wydział krajowy ogłaszał od dwóch lat konkurs na stypendyum w kwocie 1.000 zlr. dla ukończonego technika celem dalszego kształcenia w technice melioracyjnej za granicą, — a nikt się o te stypendya nie ubiegał? Sprawa braku inżynierów, bardzo dla nas ważna, była już nieraz przedmiotem dyskusyi prywatnej w kołach rolników — chodziło o zbadanie przyczyny złego.

Ukończony technik po zdaniu dwóch egzaminów na politechnice, otrzymuje, zgłoszwszy się do służby rządowej zaraz nominacyę na adjunkta jakoteż pensyę z dodatkami w kwocie 1.340 zł. podczas gdy ukończony słuchacz politechniki zgłaszający się do Wydziału krajowego dostaje adjutum 600 zł., po roku Wydział krajowy, jeśli nie ma przeciw niemu, mianuje go asystentem z płacą 1.000 zł.

Z tych zestawień widzimy, że ukończony technik nie ma żadnego interesu wstąpić do służby krajowej w biurze melioracyjnym i że nie ma chęci brania na siebie ciężaru i odpowiedzialności, jakie spoczywają na inżynierze melioracyjnym tem bardziej jeszcze, że awans w służbie krajowej jest bardzo powolny w porównaniu z awansem w służbie rządowej. To jest także powodem dla którego o stypendya żaden z techników się nie podaje, bo otrzymawszy 1.000 zł., nie ma widoków po ukończeniu studyów za granicą osiągnąć korzystnego wynagrodzenia za swoją pracę i nie ma widoków korzystnych awansu

My rolnicy sami złemu zaradzić nie możemy — tu Wysoki Sejm musi obmyśleć jakieś środki, ażeby liczba sił technicznych się wzmogła.

Etat biura melioracyjnego wynosi 39 inżynierów; (w tej liczbie jest jeden jako torfiarz) — więc ściśle biorąc jest 38 inżynierów. Wydział krajowy i komisya gospodarstwa krajowego ubolewa nad tem, ale nie podają środków zaradczych.

Między tymi 38-ma inżynierami jest 33 rzeczywiście zatrudnionych, 6 brakuje t. j. 3 inżynierów-asystentów a 3 elewów technicznych; brakuje głównie inżynierów niższej rangi, bo widocznie płaca ich jest tego rodzaju, że technicy na niższe posady podawać się nie chcą. Tyle razy była tu w Wysokiej Izbie mowa o melioracjach rolnych, że nagromadzony obfity materyał Wydziału krajowego pozwala nam wyciągnąć ważne dla rolników wnioski. Półtora miliona morgów potrzebuje gwałtownie melioracyi a w szczególności drenowania w kraju naszym.

Według sprawozdań Wydziału krajowego i komisji okazuje się, że to co zrobiono — zrobiono tylko „na zachętę”, nie widać nacisku, ani zamiaru komisji gospodarstwa krajowego, żeby melioracje rolne teraz już miały zająć przedewszystkiem uwagę Wydziału krajowego. Na 25 tysięcy morgów dokonanych zdjęć projektów i wykonanych robót melioracyjnych na życzenie stron wykonano melioracyę na 14.000 morgach, ale czy Wydział krajowy zadość uczynił wszystkim żądaniom

właścicieli gruntów — i plany biuro melioracyjne wykonało? Podania wniesione do Wydziału krajowego celem wykonania planów, nie zostaną załatwione wszystkie tak długo, jak długo nie zaradzi się brakowi sił technicznych, ba nawet jest opinia w biurze melioracyjnym i w Wydziale krajowym, że dla braku inżynierów potrzebną jest uchwała sejmowa, jeżeli chodzi o wykonanie planów dla pojedynczych właścicieli gruntów.

Druga moja rezolucya do sprawozdania komisji dąży do tego, ażeby Wydział krajowy wobec ogłoszonej ustawy państwowej melioracyjnej poczynił kroki przygotowawcze celem wprowadzenia jej w kraju naszym w życie, — skoro tylko ministeryalne rozporządzenia wykonawcze zostaną wydane. Sprawozdanie komisji poświęca tej sprawie ustęp, mówiąc, że ustawa państwowa, która niebawem wejdzie w życie, zaabsorbuje tyle sił technicznych, że Wydział krajowy nie będzie mógł rozporządzać dostateczną liczbą inżynierów.

Pozwolę sobie przy rozprawie szczegółowej zaproponować, ażeby jako wniosek szósty sprawozdania umieszczoną była pierwsza rezolucya, która brzmi (czyta):

„Sejm wzywa Wydział krajowy, ażeby obmyślił środki w celu pozyskania sił technicznych dla krajowego biura melioracyjnego przez wprowadzenie korzystniejszych widoków awansu i stosowne przedłożył wnioski Wys. Sejmowi na najbliższej sesyi“.

Drugą moją rezolucyę proponuję jako wniosek VII. sprawozdania, a opiewa ona (czyta):

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby wobec ogłoszonej już państwowej ustawy melioracyjnej dz. u. p. Nr. 144 z dnia 12. sierpnia 1896 poczynił odpowiednie kroki przygotowawcze celem wprowadzenia jej w życie, skoro tylko wydane zostaną ministeryalne rozporządzenia wykonawcze, w §. 12. teje ustawy zastrzeżone“.

Oczywiście jeśli się p. sprawozdawca na to zgodzi, w takim razie wniosek VI. jego sprawozdania będzie VIII., a VII. będzie IX.

Na tem kończę prosząc o przyjęcie moich rezolucyj.

Marszałek. P. Klemens Dzieduszycki postawił dwa wnioski. Wniosek pierwszy opiewa (czyta):

„Sejm wzywa Wydział krajowy, ażeby obmyślił środki w celu pozyskania sił technicznych dla krajowego biura melioracyjnego przez wprowadzenie korzystniejszych widoków awansu i stosowne przed-

łożył wnioski Wys. Sejmowi na najbliższej sesyi⁴.

Kto ten wniosek popiera, zechce rękę podnieść? (Dostateczna ilość). Wniosek jest poparty.

Wniosek drugi p. Klemensa Dzeduszyckiego opiewa (czyta):

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby wobec ogłoszonej już państwowej ustawy melioracyjnej dz. u. p. Nr. 144 z dnia 12. sierpnia 1896 poczynił odpowiednie kroki przygotowawcze celem wprowadzenia jej w życie, skoro tylko wydane zostaną ministerjalne rozporządzenia wykonawcze, w §. 12. tejże ustawy zastrzeżone“.

Podam wniosek ten do poparcia. Kto go popiera, zechce rękę podnieść. (Dostateczna ilość. Wniosek jest poparty.

Czy żąda jeszcze kto głosu w ogólnej dyskusyi?

P. Szczepanowski. Proszę o głos.

Marszałek. P. Szczepanowski ma głos.

P. Szczepanowski. Wysoka Izbo! Chcę kilkoma słowy poprzeć wniosek z ogólnych przyczyn ekonomicznych i z ogólnego położenia ekonomicznego naszego kraju.

Dziwną jest rzeczą, że w kraju, w którym tak często skarżą się na brak robotnika, cyfry statystyczne wykazują zaludnienie o wiele większe, aniżeli w innych krajach, które prócz rolnictwa posiadają wielki przemysł i wielki handel. Nie chcę się tu wdawać w szczegóły, porównam zatem Galicyę z jednym tylko krajem t. j. z Francją. Francya posiada ludności 72 głów na każdy kilometr kwadratowy, my w Galicyi z końcem tego roku będziemy mieli 7 milionów ludności t. j. w porównaniu z obszarem do ludności po 90 głów na każdy kilometr kwadr., zatem ludność o wiele większą, aniżeli francuska.

Jeżeli zważymy, że ludność nasza przeważnie żyje z ziemi i roli, to można twierdzić i w przybliżeniu faktycznymi cyframi skonstatować, że u nas sama ludność rolnicza dochodzi do 70 głów na kilometr kwadr., że zatem sama ludność rolnicza jest tak liczna, tak gęsta, jak we Francyi cała ludność, gdzie przecie przeszło 40% jest zatrudnione w handlu i przemyśle; tak że gdybyśmy porównali ludność rolniczą Galicyi, to mamy 70 a we Francyi 42 głów; zatem 1 klmtr² u nas ma wyżyć bez porównania więcej ludności, aniżeli we Francyi.

Ta okoliczność jest znamieniem głównem i istotnem całego naszego położenia ekonomicznego i robi to położenie ekonomiczne zupełnie innem od krajów nas otaczających.

W tem też leży jedna z wielkich

trudności postępu ekonomicznego, albowiem nie możemy naśladować wzorów krajów okolicznych.

Weźmy Węgry, Rumunię, nawet Królestwo Polskie, a mamy zaludnienie mniejsze, a zatem postęp odbywa się przez lepsze i szersze zużytkowanie ziemi w znacznej części jeszcze na podstawie gospodarstwa ekstenzywnego. Gdybyśmy mieli tyle ziemi wolnej, lub niezajętej jeszcze, jak jest w Królestwie polskiem, to nasze położenie ekonomiczne byłoby bez porównania łatwiejsze, aniżeli jest w istocie. My cierpimy na brak ziemi (P. Okuniewski: tak jest), z tego wynika trudność łatwego sposobu podniesienia ekonomicznego, bo mając ten warstat, tę ziemię, łatwo moglibyśmy podnieść ten stan ekonomiczny, tymczasem my musimy sobie wytwarzać te warstaty, na których ludność ma pracować na swój byt.

Trudność dalej jest ta, że z tego braku ziemi wynika cały szereg kwestyj społecznych jak emigracya i t. d., o których nie chcę tutaj się rozwodzić.

Jaki jest środek na to, żeby temu brakowi zaradzić?

Zdaje mi się, że to się streszcza w tem zdaniu przejść z gospodarstwa ekstenzywnego do intenzywnego.

Nie mamy ziemi, więc trzeba się postarać, aby nasza ziemia wydawała więcej, żeby była przedmiotem umiejętniejszego gospodarstwa.

Na dowód, co takie gospodarstwo dokazać może, mogę znowu przedstawić tylko jedno porównanie, t. j. porównanie Galicyi z krajami czeskimi, t. j. Czechami, Morawią i Śląskiem.

Przypadkiem tak się wydarza, że obszar Galicyi a Czech, Moraw i Śląska jest prawie równy. Otóż cóż my wyzyskujemy z tej ziemi, a co nasi sąsiedzi z podobnego obszaru?

Na tym samym obszarze my mamy od 1853 roku do 1892. ziarna 28 milionów hektolitrow, w Czechach mają 47 milionów hektolitrow, zatem 20 milionów więcej.

My mamy roślin okopowych t. j. kartofli i buraków 40 milionów cetnarów, a tam mają 93 milionów cetnarów. W tych cyfrach leży cała różnica gospodarstwa ekstenzywnego i intenzywnego, a różnica stałaby się jeszcze większą i drastyczniejszą, gdybyśmy zauważyli, że w tych krajach jest daleko mniejsza ludność rolnicza, od ludności właściwej, bo reszta jest zatrudniona w przemyśle i handlu.

To jest przejście z gospodarki ekstenzywnej, do intenzywnej, t. j. przejście z produktywności Galicyi do produktyw-

ności, jaką mamy na Śląsku, Morawii i w Czechach, to jest cel do osiągnięcia w granicach zupełnie możliwych, bo przecież warunki klimatyczne i geologiczne nie są o tyle różne, żeby uzasadniać tak olbrzymią różnicę produktywności, jak ta, o której tu wspomniałem. Robota zatem w tym kierunku, żeby nasze gospodarstwo zamienić na intensywnie jest podstawą wszelkich wysiłków ekonomicznych w naszym kraju.

Do tego musimy zmierzać wszelkimi drogami i to działanie nie może być podjęte z jednego tylko punktu widzenia, lecz na wszystkich obszarach naszej działalności musimy mieć zawsze ten cel na oku.

Cieszę się, że w szkolnictwie ludowym uznano doniosłość zaprowadzenia uzupełniającej nauki rolniczej dla szkół wiejskich.

Dopiero zrobiono początek, dalszy ciąg jest pożądany, albowiem jednym z głównych warunków urzeczywistnienia gospodarstwa intensywnego jest ludność, która rozumie i zasady i korzyści praktyczne tego intensywnego gospodarstwa.

Wniosek, postawiony przez posła Klemensa Dzieduszyckiego także zmierza w tym kierunku, w innym dziale naszej pracy t. j. w przygotowaniu inżynierów i tych techników, którzyby potrafili przeprowadzić takie melioracje.

Wniosek ten chętnie popieram i cieszę się, że to jest znowu wniosek czysto konkretny i praktyczny, nie zmierza od razu do idealnego celu, tylko przygotowuje te narzędzia, za pomocą których będziemy mogli ten cel kiedyś urzeczywistnić.

W razie dyskusji nad Bankiem krajowym, będziemy może mówili o dostarczeniu materiału i funduszków na podobne roboty. Ta ustawa, o której poseł Dzieduszycki mówił, wytwarza możliwość praktyczną sprokurowania sobie tych funduszków i prawdopodobnie brak takiej ustawy był jedną z przyczyn, że rezolucje sejmowe, powzięte już coś 6 lat temu, a wzywające Bank krajowy do założenia krajowego oddziału melioracyjnego, nie zostały wprowadzone w życie.

Tuszę sobie, że dziś taki oddział będzie mógł powstać przy ustawodawstwie odpowiedniem, które już zrealizowanem zostało.

To będą znów kroki finansowe. Jeżeli będziemy ludność w tym kierunku kształcili, jeżeli zgromadzimy te narzędzia finansowe i techniczne, to rezultaty naszych usiłowań będą o wiele większe i lepsze, aniżeli w ostatnich 30 latach.

Bo w ostatnich 30 latach, jak wykazuje sprawozdanie sejmowe, zdrenowano

zaledwie 15.000 morgów, t. j. 500 morgów rocznie, to jest wobec tych milionów morgów, które wymagają zdrenowania, rezultat tak śmieszny, że dopiero dziś kiedy mówimy o środkach do przeprowadzenia tej rzeczy, dziś dopiero, gdy myślimy o systematycznej akcji, rozumiemy, dlaczego rezultat musiał być tak błahy!

Mam więc nadzieję, że dziś, kiedy już i na polu wykształcenia ludowego i na polu finansowem i technicznem możemy myśleć o konkretnej robocie, wyniknie rezultat prędszy i lepszy nad to co poprzednie generacje zrobiły.

Planów, programów, życzeń ubiegłe generacje zrobiły tyle, że trzeba całego szeregu generacji, na ich spełnienie.

My mamy to szczęśliwe zadanie wykonania tego, co pragnęli poprzednicy i na co przygotowywali warunki społeczne i ustawodawcze. Postępować w tej pracy należy nieprzerwanie i systematycznie, żeby nie marnować środków przez założenie z góry nie możliwe do osiągnięcia, to jest zadaniem obecnego i następujących Sejmów. Proszę zatem usilnie o poparcie tych wniosków i będę głosował za nimi. (Brawa).

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya ogólna zamknięta, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Gorayski.** Przemówienia obydwu szan. posłów obraca się w obrębie tej samej myśli, którą się kierowała komisya gospodarstwa krajowego, przedkładając swe sprawozdanie, którą się kieruje także administracya krajowa.

Mnie się zdaje, że niema chyba w Wys. Izbie członka, któryby nie był przejęty ważnością tej sprawy, która dzięki Bogu od lat 18, kiedy miałem zaszczyt być sprawozdawcą przy ustanowieniu biura melioracyjnego — do dziś dnia wielkie kroki poczyniła i rzeczywiście znajduje się w pełni toku i rozwoju. Sprawozdanie dziejsze zaznaczyło, że akcyja ta z początku musiała iść wolniej ale w ostatnich czasach przybrała daleko większe znaczenie, i można na pochwałę naszej administracyi krajowej, oraz biura melioracyjnego, które zaszczytnie zadanie swoje spełnia, podnieść, iż akcyja jest tak wielką, że prawie trudnoby już w tej chwili oczekiwać większej na polu robót publicznych. Większa możeby przenosiła nawet siły kraju.

Bardzo słuszne, bardzo właściwe są uwagi, które czynili tu obydwaj panowie mowcy a szczególnie p. Szczepanowski, że przedsiębiorstwa melioracyjne prywatne nie stoją jeszcze w stosunku odpowiednim

do potrzeb. Że dotychczas akcja na polu wielkiej doniosłości dla kraju, drenowania i nawodnienia, jest niedostatecznie rozwiniętą, na to różne okoliczności się składały, ale i ta akcja się powiększa i niewątpliwie po wprowadzeniu w życie ustawy o kredycie melioracyjnym znacznie się rozszerzy.

P. Dzeduszycki wogóle dość sympatycznie o sprawozdaniu komisji gospodarstwa krajowego się wyrażał, jednakowoż były też w jego przemówieniu uwagi, na które czują się w obowiązku odpowiedzieć.

Powiedział, że komisya nie pomyślała nawet o tem, ażeby w sprawach, które są aktualne, które sama w sprawozdaniu podniosła, zaznaczyć swe zdanie w rezolucjach do tej Wys. Izby, i w konsekwencji przyszedł do tego, że oparł się o potrzebę powiększenia personalu biura melioracyjnego; że pod tym względem komisya tylko pobożne życzenie wyraziła w sprawozdaniu, jednak nie postawiła rezolucji stanowczej i wskazującej niejako Wydziałowi krajowemu, co ma robić. Komisya nie uczyniła tego nie dlatego, żeby przeceniła ważność tej kwestyi, tylko dlatego, że uważała, iż rezolucya taka byłaby nieodpowiednią.

Tak komisya gospodarstwa krajowego, jak i Wydział krajowy, są przeświadczeni aż nadto szczerze, że siły techniczne biura melioracyjnego rozwinięte i pomnożone być muszą. Oddawna się szuka remedium dla tego braku. Ustanowiło się stypendya, które pozostały bez skutku, ale droga jeszcze nie zamknięta, — to nie poskutkowało, lecz też na tem skończyć się nie może. Wydział krajowy jest przekonany, że akcja w tym względzie jest potrzebną i konieczną, i jego obowiązkiem jest prowadzić ją tak, aby była skuteczną.

Ale władzy administracyjnej przepisywać w obrębie właśnie jej kompetencji administracyjnej, jak ma robić, że powinna podwyższyć pensye, poprawić stosunki awansu itd., to jest zupełnie nieodpowiednem i komisya takich wniosków stawiać nie chciała bo to jest rzeczą władzy administracyjnej i ona musi ją tak rozstrzygnąć, ażeby się okazała skuteczną. Komisya powinna była wskazać na potrzeby Wydziałowi krajowemu i to w sprawozdaniu zrobiono, ale jak ma te potrzeby w granicach administracji, która jest atrybutem tej władzy, Wydział krajowy załatwić, jak sprawę przeprowadzić, to rzecz jego.

A tu pośpieszne działanie byłoby szkodliwym i niedoprowadziłoby do tego rezultatu, jaki osiągnąć pragniemy. (Głosy: Bardzo dobrze).

Wydział krajowy sam przyjść powinien na podstawie opinii i życzenia komisji i Sejmu z wnioskiem ściśle sformułowanym do tej Wys. Izby. Ja więc rezolucji pierwszej p. Dzeduszyckiego się sprzeciwiam.

Podniósł szan. mowca także, że program robót już uchwalono w całości, a tymczasem przychodzi się znowu z poprawkami, z dodatkowemi robotami na rzece Nowym Brniu, co jego zdaniem nie mieści się w owym programie. Otóż rzecz się ma całkiem przeciwnie, bo po pierwsze regulacya Nowego Brnia znajduje się w programie w pierwszej linii, a powtórę najbardziej obowiązującym jest ten program — mojem zdaniem, który kończy to, co zaczął. Otóż na Nowym Brniu robót nie skończono, może być skutkiem wadliwości układu spółki może też dlatego, że plany bardzo dawno zrobione, nie opierały się na dzisiejszych stosunkach kosztów, a nawet dzisiejszej techniki. Plany te bowiem jeszcze w r. 1875 wykonały władze rządowe i na ich podstawie się pracowało; więc były niedostateczne, a tego, co osiągnąć chciano tymi planami, nie dokończono, więc musi się i powinno roboty dokończyć, ażeby wydane pieniądze nie poszły na marne. Zatem przedłożenie uzupełniające jest konieczne.

Roboty dodatkowe stanowią o wiele mniejszą część, bo tu chodzi tylko o 90 kilka tysięcy złotych, podczas gdy na uzupełniające wypada 200 kilkadziesiąt tysięcy. A są to roboty dodatkowe takie, które dla osiągnięcia całości tego przedsiębiorstwa musi się wykonać.

Naturalnie ci członkowie, którzy w tych dodatkowych robotach nie mają bezpośredniego interesu, są im przeciwni, ale całość projektu tych dodatkowych robót wymaga i dlatego komisya gospodarstwa krajowego przychyliła się w tym względzie do wniosków Wydziału krajowego.

Wspomniał także szan. poseł, że regulacye mniejsze, lokalne źle się prowadzi i że są wadliwe. Nie przeczę, że tu i ówdzie mogły się zdarzyć i zdarzyły takie wypadki. Ale dlatego właśnie komisya w sprawozdaniu wyraźnie zaznaczyła, że regulacye takie powinno się przedsiębrać tylko wyjątkowo i to pod dwoma warunkami, mianowicie, żeby były po pierwsze na podstawie planów tak sporządzonych, ażeby kiedyś, gdy przyjdzie kolej na regulacyę danej rzeki, weszły w nią jako całość, a powtórę, żeby konserwacya tych lokalnych robót była przedewszystkiem zastrzeżona, ponieważ żadna robota, nawet najlepiej wykonana, bez pilnej konserwacyi nie może długo pozostać odpowiednią.

Otóż jeżeli te dwa warunki ściśle będą

dopełnione — a to jest już rzeczą Wydziału krajowego, ażeby tego przestrzegał, i w tym względzie może się on porozumiewać z Wydziałami powiatowymi, które tu i ówdzie mogą przyjąć na siebie zobowiązania wymagane, jeżeli — powtarzam, te dwa warunki ściśle będą dopełnione, wówczas należy wykonywać lokalne regulacje, jako pilne i konieczne, bo wielka krzywda w wielu wypadkach mogłaby spotkać tych, którzy, gdyby czekali na regulację programową, mogliby może z niej za pół wieku dopiero korzystać. Więc usuwać takich regulacji nie należy, tylko przestrzegać tego, żeby je prawidłowo wykonano i utrzymywano.

Co się tyczy przepisów wykonawczych do nowej ustawy, to rezolucya szan. posła nie przesądza niczego, więc też osobiście nie miałbym nic przeciw niej — za komisję teraz nie mówię — ale sądzę, że jest zbytę, bo przepisy te wydać ma Ministerstwo rolnictwa w pierw, a dopiero potem możemy się zastanowić, czyby należało co zmienić lub uzupełnić. Ale porozumieć się z Ministerstwem jest na czasie, ażeby przepisy te do naszych stosunków się stosowały jak również przygotować warunki kredytowe. To uważam za rzecz pożyteczną i potrzebną i nie mam nic przeciw temu. Proszę więc, ażeby Wys. Izba zechciała przejść do rozprawy szczegółowej.

Marszałek. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie I. wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Gorayski** (czyta):

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 9. grudnia 1896 l. 77.665 o popieraniu kultury krajowej na polu budowli wodnych Sejm przyjmuje do wiadomości.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek I. komisji rączy rękę podnieść. Wniosek I. jest przyjęty.

Następuje wniosek II. komisji.

Sprawozdawca p. **Gorayski** (czyta):

II. Sejm przyznaje na regulację rzek niespławnych w myśl uchwały swej z dnia 9. października 1882 w Rubryce XIII. pozycy 180 wydatków na rok 1897 następujące sasilki:

a) na regulację Soły:

1. pod Cięcina i Radziechową 1.490 zł.

b) na regulację Skawy:

1. pod Jaroszowicami i Wadowicami 3.420.

2. pod Wadowicami i Witanowicami 1.500 zł.

3. pod Grodziskiem i Graboszykami 1.000 zł. razem 5.920 zł.

c) na regulację Raby:

1. pod Dolną wsią i Osieczanami 1.000 zł.

2. pod Brzezową i Targoszyną 1.000 zł.

3. pod Targowiskiem 1.000 zł.

4. pod Winiarami, Stadnikami i Gdowem 1.000 zł.

5. pod Krzyżanowicami wielkimi i małymi 1.000 zł.

6. pod Ujściem solnem 650 zł., razem 5.650 zł

d) na regulację Dunajca:

1. pod Jazowskiem i Maszkowicami 1.000 zł.

2. pod Podegradziem i Stadłem 2.000 zł

3. pod Wyglanowicami i Starym Sączem 700 zł.

4. Marcinkowicami i Kurowem 1.000 zł.

5. pod Zbyszycami i Znamirowicami 1.000 zł.

6. pod Tegoborzem 1.000 zł.

7. pod Witowicami dolnymi 1.000 zł.

8. pod Wiatrowicami, Tropiem i Będzieszyną 2.000 zł

9. pod Drużkowem i Filipowicami 3.000 zł.

10. pod Charzewicami i Wesołowem 1.000 zł.

11. pod Melsztynem i Olszynami 2.000 zł.

12. pod Gierową janowicką i Wielką wsią 2.000 zł.

13. pod Wielką wsią 2.000 zł.

14. pod Sukmaniem 1.084 zł.

15. pod Filipowicami 4.523 zł.

16. pod Gierową janowicką 1.485 zł

17. pod Olszynami i Sukmaniem 4.200 zł.

18. pod Melsztynem 1.705 zł

19. pod Strugą 2.312 zł.

20. poniżej mostu w Melsztynie 1.071 zł.

21. pod Biskupicami i Domosławicami 2.760 zł.

22. pod Szczepanowicami i Zagłobicami 1.000 zł.

23. pod Stróżami i Wesołowem 1.000 zł.

24. pod Różnowem 478 zł., razem 41.318 zł.

e) na regulację Popradu:

pod Biegonicami i Starym Sączem 1.250 zł.

f) na regulację Wisłoki:

1. pod Brzyskami i Bukową 500 zł.

2. pod Bukową i Błażkową 1.000 zł.

3. pod Skurową 1.000 zł.

4. pod Skurową, Zawadką i Przeczycą 2.000 zł.

5. pod Przeczycą 1.001 zł.

6. pod Przeczycą i Kamienią 1.000 zł.

7. pod Dęborzynie 1.000 zł.

8. pod Jaworzem i Łabuziem 1.000 zł.

9. pod Parkoszem i Lipinami 1.300 zł.

10. pod Dębicą i Straszęcinem 500 zł.
11. pod Latoszynem 1.000 zł.
12. pod Brzezina, Bobrową i Wolą bobrowską 3.720 zł.
13. pod Przecławiem i Kiełkowem 1.000 zł.
14. pod Tuszymą i Rzemieniem 1.000 zł.
15. pod Rzemieniem, Rzochohem i Rzyzskami 2.287 zł.
16. pod Kiełkowem i Goleszowem 2.000 zł., razem 21.308 zł.

g) na regulację Sanu:

1. pod Mrzygłodem i Dobrą 500 zł.
 2. pod Witryłowem, Hroszówką i Te meszowem 1.801 zł.
 3. pod Krzemienną, Niewistką i Jabłonicą ruską 4 618 zł.
 4. pod Iskanią 903 zł.
 5. pod Nozdrzem i Dąbrówką starzeńską 3.000 zł.
 6. pod Karolówką i Dynowem 1.267 zł.
 7. pod Bachorzem 500 zł.
 8. pod Pawłokomą 1.000 zł.
 9. pod Bachorzem i Sielnicą 3.607 zł.
 10. pod Ruską wsią 500 zł.
 11. pod Iskanią i Bachowem 2.000 zł.
 12. pod Korytnikami 2.500 zł.
 13. pod Ostrowem 9.474 zł
 14. pod Wilczą i Buszkowisami 3.000 zł.
 15. pod Sośnicą i Dusowcami 3.000 zł.
- razem 37.670 zł.

h) na regulację Wiszni:

pod Nienowicami i Michałówką 2.500 zł.

i) na regulację Wisłoka:

1. pod Kalembiną, Kozłówką i Kożuchowem 1.500 zł.
2. pod Wiśniową 1.152 zł.
3. pod Babicą i Siedliskami 3.000 zł.
4. pod Trzebowniskiem 1.000 zł.
5. pod Łukawcem 2.000 zł.
6. pod Dobrzechowem 1.000 zł., razem 9.652 zł.

k) na regulację Stryja:

1. pod Pokrowcami i Pczanami 500 zł.
2. pod Chodowicami 2.000 zł.
3. pod Żulinem i Siemiginowem 500 zł.
4. pod Wołeniowem 500 zł., razem 3.500 zł.

l) na regulację Świcy:

1. pod Horszowem i Kniaziołką 1.700 zł.
2. pod Podbereżem 1.000 zł.
3. pod Sokołowem i Łanami sokołowskimi 3.000 zł., razem 5.700 zł.

m) na regulację Łomnicy:

pod Temerowcami 500 zł.

n) na regulację Bystrzycy:

1. pod Mykietyńcami i Uhornikami 851 zł.
2. pod Pasieczną 1.500
3. pod Zagwoździem 2.000 zł.

4. pod Wołczyńcem 2.000 zł.
5. pod Jamnicą i Sielcem 2.000 zł.
6. pod Grabowcem 1.000 zł.
7. pod Manasterczanami 1.500 zł., razem 10.851 zł.

o) na premiowanie zawiklenia odsypisk 500 zł., ogółem 147.809 zł.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek II. komisji, raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek II. Jest przyjęty.

Sprawozdawca p **Gorayski** (czyta):

III. Sejm przyznaje na popieranie mniejszych robót melioracyjnych w myśl uchwały swej z dnia 26. listopada 1889 w Rubr. XIII. poz. 183 wydatków na rok 1897 następujące zasiłki:

a) na regulację Prutu pod Śniatynem (I. rata) 9.600 zł.

b) na konserwację robót przy osuszaniu bagien Rudnickich 1.400 zł.

c) na popieranie doświadczeń z kulturą torfowisk:

w Rudniku 1.000 zł.

w Korsowie 1.000 zł.

w Nowym Targu 500 zł.

w Olesku i Kontach 1.000 zł.

w Chorostkowie 500 zł.

w Stojanowie 500 zł.

połowa remuneracji zarządu stacyi 1.000 zł., razem 5 500 zł.

d) na zakładanie fabryk drenarskich w myśl uchwały Sejmowej z dnia 6 kwietnia 1892 V. rata (ostatnia) 5.000 zł.

e) do dyspozycji Wydziału krajowego 10.000 zł., ogółem 31.500 zł.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek III. komisji, raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek III. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Gorayski** (czyta):

IV. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby na urządzenie fabryk drenarskich przyznał w r. 1897 subwencję 5.000 zł. w. a. z państwowej dotacyi melioracyjnej.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta.

Kto przyjmuje wniosek IV. komisji, raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Gorayski** (czyta):

V. Sejm ustanawia w krajowym biurze melioracyjnym posadę stałego referenta fachowego dla spraw rybactwa w randze inżyniera

II. klasy i otwiera Wydziałowi krajowemu na rok 1897 kredyt w kwocie 1.500 złr. w. a. na utrzymanie tego referenta.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda dyskusya zamknięta.

Kto przyjmuje wniosek V. komisji, raczy rękę podnieść. (Większość) Wniosek V. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Gorayski** (czyta):

VI. Sejm uchwała załączone projekty ustaw:

- a) o regulacji rzeki Soły;
- b) „ „ „ Łomnicy z dopływami;
- c) „ zabudowaniu potoku Bystry;
- d) „ o uzupełnieniu regulacji Nowego Brnia z dopływami;
- e) o uzupełnieniu obwałowania lewego brzegu Wisły między Krakowem a granicą państwa.

Marszałek. Proszę o odczytanie projektu pierwszej ustawy.

Sprawozdawca p. **Gorayski** (czyta):

Ustawa

z dnia . . . o regulacji rzeki Soły.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

§. 1.

Regulacja rzeki Soły od Rajczy do ujścia do Wisły z dopływami ma być wykonaną jako przedsiębiorstwo krajowe.

§. 2.

Za podstawę techniczną tej regulacji służyć ma projekt opracowany w roku 1895 przez organa państwowe, który preliminuje kosztą ogólną na 1 790.000 złr. w. a.

Administracya państwowa jest jednak upoważnioną do poczynienia zmian w tym projekcie w porozumieniu z Wydziałem krajowym w granicach powyższej sumy kosztorysowej.

§. 3.

Do pokrycia preliminowanych powyżej kosztów regulacji w których się także mieszczą wydatki na utrzymanie w czasie budowy i na zarząd mają się przyczynić:

- a) fundusz krajowy czterdziestoma procentami;
- b) państwowy fundusz melioracyjny w myśl §. 6. ustępu 1. i §. 4. ustępu 1. z dnia 30 czerwca 1884. Dz. u. p. Nr. 116. z zastrzeżeniem konstytucyjnego zezwolenia dwudziestoma procentami;
- c) państwowa dotacya budowli wodnych z zastrzeżeniem konstytucyjnego zezwolenia czterdziestoma procentami.

Datki konkurencyjne, do których będą pociągnięci właściciele graniczących nieruchomości lub sąsiednich zakładów wodnych w myśl postanowień §. 51. krajowej ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875, Dz. u. kraj. Nr. 38. służyć mają na częściowe pokrycie 40 procento-

owego datku funduszu krajowego, suma tych datków nie może jednak w myśl §. 4. ustępu 1. ustawy z dnia 30. czerwca 1884. Dz. u. p. Nr. 116. przekroczyć trzydziestu procent kosztów budowy.

§. 4.

Wysokość i termin płatności rocznych datków państwowych i kraju oznaczy Administracya państwa wspólnie z Wydziałem kraj.

§. 5.

Utrzymanie wykonanych robót po upływie okresu budowy zapewnione będzie osobną ustawą krajową.

§. 6.

Sposób wykonania przedsiębiorstwa oraz wpływ Administracyi państwa i Wydziału krajowego na tok spraw technicznych i ekonomicznych przedsiębiorstwa określi rozporządzenie wykonawcze, które wyda Administracya państwa w porozumieniu z Wydziałem krajowym a w którym będzie także ustanowiony termin rozpoczęcia i czas trwania budowy.

§. 7.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych, rolnictwa i Skarbu.

Marszałek. Dyskusya ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya ogólna zamknięta. Przystępujemy do dyskusyi szczegółowej.

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc. raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa ta jest przyjęta w trzecim czytaniu.

Następuje ustawa o regulacji rzeki Łomnicy z dopływami.

Sprawozdawca p. **Gorayski** (czyta):

Ustawa

z dnia o regulacji rzeki Łomnicy z dopływami.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

§. 1.

Regulacja rzeki Łomnicy z dopływami Cieczwą i Dubą ma być wykonaną jako przedsiębiorstwo krajowe.

§. 2.

Za podstawę techniczną tej regulacji słu-

żyć ma projekt opracowany w r. 1895 przez organa państwowe, który preliniuje koszta ogólne na 2,388 500 złr. w. a. Administracja państwa jest jednak upoważnioną do poczynienia zmian w tym projekcie w porozumieniu z Wydziałem krajowym w granicach powyższej sumy kosztorysowej.

§. 3.

Do pokrycia preliniuowanych powyżej kosztów regulacji w których się także mieszczą wydatki na utrzymanie w czasie budowy i na zarząd mają się przyczynić:

- a) fundusz krajowy czterdziestoma proc.;
- b) państwowy fundusz melioracyjny w myśl

§. 6. ustępu 1. i §. 4. ustępu 1. ustawy z dnia 30. czerwca 1884. Dz. u. p. Nr. 116 z zastrzeżeniem konstytucyjnego zezwolenia dwudziestoma procentami.

c) państwowa dotacja budowli wodnych z zastrzeżeniem konstytucyjnego zezwolenia, czterdziestoma procentami.

Datki konkurencyjne do których będą pociągnięci właściciele graniczących nieruchomości lub sąsiednich zakładów wodnych w myśl postanowień §. 51. krajowej ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875 Dz. u. kraj. Nr. 38. służyć mają na częściowe pokrycie 40-procentowego datku funduszu krajowego, suma tych datków nie może jednak w myśl §. 4. ustępu 1. ustawy z dnia 30. czerwca 1884. Dz. u. p. Nr. 116. przekroczyć trzydziestu procent kosztów budowy.

§. 4.

Wysokość i termin płatności rocznych datków państwa i kraju oznaczy Administracja państwa wspólnie z Wydziałem krajowym.

§. 5.

Utrzymanie wykonanych robót po upływie okresu budowy zapewnione będzie osobną ustawą krajową.

§. 6.

Sposób wykonania przedsiębiorstwa oraz wpływ Administracji państwa i Wydziału krajowego na tok spraw technicznych i ekonomicznych przedsiębiorstwa określi rozporządzenie wykonawcze, które wyda Administracja państwa w porozumieniu z Wydziałem krajowym a w którym będzie także ustanowiony termin rozpoczęcia i czas trwania budowy.

§. 7.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych, rolnictwa i skarbu.

Marszałek. Dyskusya ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya ogólna zamknięta. Przystępujemy do dyskusyi szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę przyjęcie ustawy en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały ustawy en bloc. Kto się z tym wnio-

skiem zgadza, racy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, racy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia, do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza racy rękę podnieść. (Większość.) Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść (Większość.) Ustawa jest przyjęta w trzecim czytaniu. Następuje ustawa o zabudowaniu potoku Bystry.

Sprawozdawca p. Gorayski (czyta):

U s t a w a

z dnia o zabudowaniu potoku Bystry.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

§. 1.

Zabudowanie potoku Bystry w gminach Zakopane i Murzasichle ma być wykonane jako przedsiębiorstwo krajowe.

§. 2.

Za podstawę techniczną tej melioracy służyć ma projekt c. k. oddziału leśno technicznego dla zabudowań potoków górskich w r. 1895, preliniujący koszta robót na 120.000 zł. w. a.

Wydział krajowy jest jednak upoważnionym do poczynienia zmian w tym projekcie w porozumieniu z administracją państwa w granicach powyższej sumy kosztorysowej.

§. 3.

Do pokrycia kosztów budowy ma się przyczynić:

a) galicyjski fundusz krajowy bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości pięćdziesięciu procent preliniuowanych kosztów.

b) państwowy fundusz melioracyjny z zastrzeżeniem konstytucyjnego zezwolenia w myśl §. 6 ustępu 1. ustawy z dnia 30. czerwca 1884. Dz. u. p. Nr. 116 takież bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości pięćdziesięciu procent.

§. 4.

Datki kraju i państwa mają być uiszczone w czasie budowy w miarę rzeczywistej potrzeby dla wykonania robót programem objętych.

§. 5.

Blizsze postanowienia co do sposobu wykonania przedsiębiorstwa, kierownictwa budowy i wpływu Administracji państwa na tok spraw technicznych i ekonomicznych przedsiębiorstwa określi rozporządzenie wykonawcze ułożone przez Wydział krajowy wspólnie z Namiestnicwem, a zatwierdzone przez Ministerstwo rolnictwa.

§. 6.

Dla utrzymania wykonanych robót ma być po ukończeniu budowy utworzoną po myśli

§. 45. ustawy krajowej z dnia 14. marca 1875. Dz. u. kraj. Nr. 38 w drodze administracyjnej spółka interesowanych właścicieli gruntów i innych nieruchomości, a to bez względu, czy się na to zgodzą lub nie, a rozkład datków na poszczególnych członków spółki ma być uskutecznionym według postanowień §. 66. powołanej ustawy.

§. 7.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi rolnictwa, skarbu i spraw wewnętrznych.

Marszałek. Dyskusya ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya ogólna zamknięta. Przystępujemy do dyskusyi szczegółowej.

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę przyjęcie tej ustawy w drugim czytaniu en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej ustawy w drugim czytaniu en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w drugim czytaniu en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta. Następuje ustawa o regulacyi rzeki Nowego Brnia.

Sprawozdawca p. **Gorayski** (czyta):

U s t a w a

z dnia

o uzupełnieniu regulacyi rzeki Nowego Brnia z dopływami.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

§. 1.

Uzupełnienie regulacyi rzeki Nowego Brnia z dopływami ma być wykonane jako przedsiębiorstwo krajowe.

§. 2.

Za podstawę techniczną uzupełnienia tej regulacyi służyć ma projekt Wydziału krajowego z roku 1896 który preliminuje kosztą robót na 319.500 zł. w. a. a mianowicie:

a) kosztą wykończenia robót objętych projektem rządowym z r. 1875 na 224.803 zlr. 09 ct. w. a.

b) kosztą robót dodatkowych przy korekcyi dopływów Nowego Brnia i wykonania rowów osuszających na 94.696 zlr. 91 ct.

Wydział krajowy jest jednak upoważnionym do poczynienia zmian w tym projekcie

w porozumieniu z Administracją państwa w granicach powyższej sumy kosztorysowej.

§. 3.

Koszta uzupełnienia tej regulacyi włącznie z wydatkami na utrzymanie w czasie budowy i kosztami zarządu pokryte będą z mającego się w tym celu utworzyć funduszu regulacyjnego.

Do pokrycia tych kosztów mają się przyczynić:

a) fundusz krajowy bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent preliminowanych kosztów;

b) państwowy fundusz melioracyjny w myśl §. 6. ustępu 1 i §. 4 ustępu 1 ustawy z dnia 30. czerwca 1884 Dz. u. p. Nr. 116 z zastrzeżeniem konstytucyjnego zezwolenia bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości trzydziestu procent preliminowanych kosztów;

c) zawiązana w myśl ustawy z dnia 13. maja 1885 Dz. u. kraj. Nr. 34 spółka wodna dla regulacyi Nowego Brnia datkiem w wysokości trzydziestu procent kosztów.

§. 4.

Czas budowy, takżeż wysokość i termin płatności corocznych rat datków państwa, kraju i spółki wodnej oznaczy Wydział krajowy wspólnie z Administracją państwa.

§. 5.

Wykonanie regulacyi, oraz zarząd funduszu regulacyjnego obejmie Wydział krajowy.

Tak Administracyi państwa jak i spółce wodnej zastrzeżę się odpowiedni wpływ na tok spraw technicznych i ekonomicznych przedsiębiorstwa.

Bliższe szczegóły co do zakresu i sposobu wywierania tego wpływu, oraz co do sposobu wykonania przedsiębiorstwa określa rozporządzenie wykonawcze z dnia 7. kwietnia 1891 Dz. u. i rozp. kraj. Nr. 68.

§. 6.

Co do konserwacyi wykonanych robót obowiązywać będzie postanowienie §. 6. ustawy z dnia 29. sierpnia 1890 Dz. u. kraj. Nr. 43.

§. 7.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom rolnictwa, skarbu i spraw wewnętrznych.

Marszałek. Dyskusya ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya ogólna zamknięta. Przystępujemy do dyskusyi szczegółowej.

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę przyjęcie tej ustawy w drugim czytaniu en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej ustawy w drugim czytaniu en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w drugim czytaniu en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę przy-

jęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, ze chce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta. Następuje ustawa o uzupełnieniu obwałowania lewego brzegu Wisły między Krakowem a granicą państwa.

Sprawozdawca p. **Gorayski** (czyta):

U s t a w a

z dnia

o uzupełnieniu obwałowania lewego brzegu Wisły między Krakowem a granicą państwa.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

§. 1.

Uzupełnienie obwałowania lewego brzegu Wisły między Krakowem a granicą państwa wraz z regulacją potoków Dłubni i Kościelnickiego ma być wykonaną jako przedsiębiorstwo krajowe.

§ 2.

Za podstawę techniczną tej melioracyi służyć ma projekt Wydziału krajowego z roku 1896 preliniujący koszta robót na 435.480 zł w. a.

Wydział krajowy zostaje jednak upoważnionym do poczynienia zmian w tym projekcie w porozumieniu z c. k. Administracją państwa w granicach powyższej sumy kosztorysowej.

§. 3.

Koszta budowy włącznie z wydatkami na utrzymanie w czasie budowy i kosztami zarządu pokryte będą z mającego się w tym celu utworzyć funduszu budowy.

Do pokrycia tych kosztów mają się przyczynić:

a) fundusz krajowy bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości czterdziestu procent preliniuowanych kosztów;

b) państwowy fundusz melioracyjny w myśl §. 6. ustępu 1. i §. 4. ustępu 1. ustawy z dnia 30. czerwca 1884 Dz. u. p. Nr. 116 bezzwrotnym zasiłkiem w wysokości trzydziestu procent kosztów z zastrzeżeniem konstytucyjnego zezwolenia;

c) wreszcie właściciele gruntów i zakładów, które położone są w okręgu konkurencyjnym przez władze administracyjne oznaczyć się mającym resztą preliniuowanych kosztów budowy, a to w myśl §. 66. krajowej ustawy wodnej z dnia 14. marca 1875 Dz. u. kr. Nr. 38. według stosunku korzyści, których oczekiwać należy, lub w miarę wielkości niebezpieczeństwa, które ma być usunięte albo też o ile rozkład kosztów na tej podstawie nie

da się oznaczyć, według wartości tych gruntów i zakładów.

§. 4.

Dla rozłożenia i ściągnięcia datków prywatnych stron interesowanych w §. 3. pod c) wymienionych, zawiązana będzie przez Administrację państwa w porozumieniu z Wydziałem krajowym spółka wodna.

Bliższe szczegóły co do wyboru i liczby członków wydziału tej spółki określi statut przez władzę polityczną ułożyć się mający.

§. 5.

Datki oznaczone w §. 3. pod a), b) i c) mają być oddane do rozporządzenia w czasie budowy w równych ratach rocznych z góry z tem ograniczeniem, iż rzeczywista wypłata zasiłków kraju i państwowego funduszu melioracyjnego odbywać się ma w granicach pojedynczych rat rocznych w miarę potrzeby dla wykonania robót programem objętych.

§. 6.

Dla utrzymania wykonanych robót ma być utworzonym oddzielny fundusz.

Fundusz ten składać się będzie:

1. z kwoty osiągniętej ze sprzedaży gruntów uzyskanych przy regulacyi wymienionych w §. 1. potoków;

2. z odsetek tej kwoty, jakie narosną w czasie budowy;

3. z dochodów uzyskanych z wydzierżawienia wałów ochronnych.

Dalsze postanowienia co do rozkładu reszty kosztów utrzymania na kraj i strony interesowane ewentualnie utworzenia w tym celu jednej lub więcej spółek wodnych i innych zarządzeń potrzebnych dla konserwacyi wykonanych budowli wydane zostaną w drodze ustawodawstwa krajowego.

§. 7.

Wykonanie robót oraz zarząd funduszu budowlanego i konserwacyjnego obejmie Wydział krajowy. Sposób wykonania przedsiębiorstwa i ostateczny kosztorys oznaczyć ma Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem, któremu podobnie jak i stronom interesowanym przyznanym zostaje wpływ odpowiedni na tok spraw technicznych i ekonomicznych przedsiębiorstwa.

Bliższe szczegóły co do zakresu i sposobu wywierania tego wpływu co do czasu trwania budowy terminów płatności i sposobu uiszczania datków, oraz co do ewentualnego współdziałania rządowych organów technicznych przy wykonaniu tego przedsiębiorstwa określi rozporządzenie wykonawcze ułożone przez Wydział krajowy wspólnie z Namiestnictwem, a zatwierdzone przez Ministerstwo rolnictwa.

§. 8.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom rolnictwa, skarbu i spraw wewnętrznych.

Marszałek. Dyskusya ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdzy nikt głosu nie żąda, dyskusya ogólna zamknięta. Przystępujemy do dyskusyi szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę przyjęcie tej ustawy w drugim czytaniu en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej ustawy w drugim czytaniu en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, rączy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w drugim czytaniu en bloc, rączy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, rączy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Proszę o odczytanie wniosku VII.

Sprawozdawca p. Gorayski (czyta):

VII. Sejm przyznaje na r. 1897 tytułem pierwszych rat zasiłków krajowych:

a) na zabudowanie potoku Bystry dotacyę w kwocie 10.000 zł. w. a.

b) na uzupełnienie regulacyi Nowego Brnia z dopływami dotacyę w kwocie 15.975 zł. w. a.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdzy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek ten, rączy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

P. Klemens hr. Dzieduszycki. Proszę o głos w sprawie formalnej.

Marszałek. P. Klemens hr. Dzieduszycki ma głos.

P. Klemens hr. Dzieduszycki. Rezolucye, które postawiłem, prosiłem, aby były podane pod głosowanie jako punkt VI. i VII. między wnioskami komisji. Tymczasem wnioski komisji w tym porządku, jak są wymienione, już zostały uchwalone, więc czybym nie mógł prosić, aby po uchwaleniu VII. punktu, moje wnioski mogły być poddane pod głosowanie jako punkt VIII. i IX.

Marszałek. Niespodziewałem się, żeby szanowny poseł przywiązywał wagę do tego, pod którym punktem mają być jego wnioski uchwalone. Zdawało mi się, że po uchwaleniu punktów przez komisję proponowanych może nastąpić rozprawa szczegółowa nad wnioskami p. posła. Jeżeli jednak szanowny poseł przywiązuje do tego wagę, ażeby jego wniosek był pod punktem VII. a nie IX. uchwalony, to gotów jestem temu żądaniu zadość uczynić. Zdawało mi się jednak, że to obojętne. A więc czy szanowny poseł zgadza się?

P. Klemens hr. Dzieduszycki. Jeżeli Ekscelencya hr. Marszałek zarządził głosowanie inaczej niż mniemałem, to zgadzam się.

Marszałek. Proszę o odczytanie wniosku VIII.

Sprawozdawca p. Gorayski (czyta):

VIII. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wydatkowania kwot prelininowanych w rubryce XIII. na r. 1897 do końca lutego r. 1899, a to według zasad przyjętych przy podobnych rubrykach budżetu państwowego.

Uchwałą pod VIb załatwioną zostaje petycyja L. s. 84, ośmiu gmin powiatów Dolińskiego i Kałuskiego o regulacyę Łomnicy.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek VIII. komisji, rączy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Teraz otwieram rozprawę nad wnioskami p. Klemensa Dzieduszyckiego; wnioski jego opiewają (czyta):

„Sejm wzywa Wydział krajowy, ażeby obmyślił środki w celu pozyskania sił technicznych dla krajowego biura melioracyjnego przez wprowadzenie korzystniejszych widoków awansu i stosowne przedłożył wnioski Wys. Sejmowi na najbliższej sesji“.

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby wobec ogłoszonej już państwowej ustawy melioracyjnej Dz. u. p. z dnia 12. sierpnia 1896 Nr. 144. poczynił odpowiednie kroki przygotowawcze celem wprowadzenia jej w życie, skoro tylko wydane zostaną ministerjalne rozporządzenia wykonawcze w §. 12. teje ustawy zastrzeżone“.

Rozprawa otwarta nad pierwszą rezolucyą; głos ma p. Klemens hr. Dzieduszycki.

P. Klemens hr. Dzieduszycki. W obec oświadczenia p. sprawozdawcy komisji gospodarstwa krajowego że Wys. Izba nie powinna uchwałami powziętymi wchodzić do pewnego stopnia może w zakres działania administracyjnego Wydziału krajowego i ponieważ w mojej rezolucyi jest ustęp, który zawiera słowa „wprowadzenie korzystniejszych widoków awansu“, a tym sposobem rezolucya, którą proponuję, polecałaby Wydziałowi krajowemu, aby środki, które ma obmyśleć celem pozyskania sił technicznych równocześnie zmierzały do zapewnienia korzystniejszych widoków awansu dla inżynierów, którychby Wydział krajowy do biura melioracyjnego powoływał, dlatego ja modyfikuję moją rezolucyę o tyle, że opuszczam słowa: „przez wprowadzenie korzystniejszych widoków awansu“.

Rezolucya moja będzie brzmieć (czyta):

„Sejm wzywa Wydział krajowy, aby obmyślił środki w celu pozyskania sił technicznych dla krajowego biura melioracyjnego i stosowne przedłożył wnioski Wysokiemu Sejmowi na najbliższej sesji“.

Powoduje mnie głównie do tego i ta okoliczność, że tak w sprawozdaniu komisji go-

spodarstwa krajowego, jak i w mojem przemówieniu sprawa potrzeby korzystniejszych widoków awansu była w motywach należycie przedstawioną. Polecam tedy poparciu p. sprawozdawcy tę już zmodyfikowaną rezolucyę.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Gorayski.** Mam najgłębsze przekonanie, że Wydział krajowy tak jest przejęty ważnością tej sprawy, że to, czego rezolucya żąda, i bez niej z pewnością byłby zrobił, jednak przeciwko rezolucyi nic nie mam.

Marszałek. Podam pod głosowanie pierwszy zmodyfikowany wniosek p. Klemensa Dzieduszyckiego, który brzmi (czyta):

„Sejm wzywa Wydział krajowy, aby obmyślił środki w celu pozyskania sił technicznych dla krajowego biura melioracyjnego i stosowne przedłożył wnioski Wysokiemu Sejmowi na najbliższej sesyi“.

Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. Klemensa Dzieduszyckiego, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Wniosek drugi p. Klemensa Dzieduszyckiego brzmi (czyta):

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby wobec ogłoszonej już państwowej ustawy melioracyjnej Dz. u. p. z dnia 12. sierpnia 1896 Nr. 144. poczynił odpowiednie kroki przygotowawcze celem wprowadzenia jej w życie, skoro tylko wydane zostaną ministerjalne rozporządzenia wykonawcze w §. 12. tejże ustawy zastrzeżone“.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Klemens hr. **Dzieduszycki.** Proszę o głos.

Marszałek. P. Klemens hr. Dzieduszycki ma głos.

P. Klemens hr. **Dzieduszycki.** O ile doślyszalem pan sprawozdawca komisji gospodarstwa krajowego, nie sprzeciwiał się zasadniczo mojej rezolucyi, wobec tego motywowanie dalsze tej rezolucyi byłoby zbyteczne, bo zwykle w tej wysokiej Izbie jeżeli sprawozdawca komisji się godzi na wniosek, tam zwykle wniosek przechodzi. Ale jeżeliby pan sprawozdawca miał jakiegokolwiek wątpliwości, ażeby nie polecić Wydziałowi krajowemu tego, do czego sam Wydział powinien poczuwać się z obowiązku, to pozwolę sobie przytoczyć jeden jeszcze motyw; w sprawozdaniu Wydziału krajowego, pomimo ustawy państwowej, która ogłoszona została w dniu 12 sierpnia 1896. o niej ani wzmianki, a przecież niemal co rok w tej Wysokiej Izbie wypowiedane były życzenia że, jak tylko projektowana ustawa państwowa melioracyjna zostanie uchwaloną w Ra-

dzie Państwa i otrzyma Najwyższą sankcyę, Wydział krajowy powinien bezwzględnie przedsięwziąć kroki przygotowawcze, (oczywiście co do zakresu działania nie wypowiedziane były ścisłe zdania) w każdym razie stosując się do życzeń tej Wysokiej Izby, Wydział krajowy był przecież obowiązany czuwać nad tem i wobec sankcyonowanej już ustawy złożyć sprawozdanie. Komisya gospodarstwa krajowego natomiast wiedząc już o tej ustawie, kładzie nawet nacisk i powiada, że państwowa ustawa melioracyjna powinna przynieść rolnikom pożytek, ale równocześnie z naciskiem podnosi, że siły techniczne będą nie wystarczające na wypełnienie tych zadań jakie ustawa nakreśla.

Zdaje mi się, że to powinno już wystarczyć na to, aby zalecić Wys. Izby do uchwalenia rezolucyę, która będzie jako punkt IX. wniosków w sprawozdaniu komisji. Wydział krajowy będzie wiedział że Wys. Izba przywiązuje wagę do tego aby Wydział krajowy bacznie czuwał nad tem, aby jak tylko rozporządzenia ministerjalne w ustawie zastrzeżone wejdą w życie, w porozumieniu z Radą nadzorczą i Dyrekcyą Banku krajowego na najbliższej sesyi przedłożył wnioski, któreby już nie miały wartości teoretycznej ale zmierzały do wykonania i mogły rolników zaspokoić, że Reprezentacya kraju dba o nich. Dlatego zalecam Wysokiej Izbie moją drugą rezolucyę.

Marszałek. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt.) Nikt głosu nie żąda dyskusya zamknięta. Głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Gorajski.** Zrzekam się głosu.

Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje proponowaną rezolucyę, zechce rękę podnieść (Mniejszość.) Rezolucya upada. Z porządku dziennego następuje:

Sprawozdanie komisji prawniczej w przedmiocie wyłączenia gmin Podciemne, Kuchajów, Zagórze, Wołków i Żyrawka z okręgu Sądu powiatowego w Winnikach a przydzielenie ich do okręgu Sądu powiatowego we Lwowie.

Sprawozdawca poseł d'Abancourt ma głos.

Sprawozdawca p. d'Abancourt (zaczyna czytać z aleg. 96.

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. d'Abancourt (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z dnia 11 czerwca 1868. Nr. 50. Dz. p. p. udziela c. k. Rządowi opinii, iż dla do-

bra mieszkańców gmin Podciemne, Kuhajów, Zagórze, Wołków i Żyrawka wraz z obszarami dworskimi tych gmin jezt wydzielenie ich z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Winnikach, a przydzielenie do okręgu c. k. Sądu powiatowego m. d. S. II. we Lwowie požądane i požyteczne.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Następuje:

Sprawozdanie komisji prawniczej o petycyi gminy Pychowice o wyłączenie z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Skawinie a przydzielenie do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Podgórzu.

Sprawozdawca p. Zoll ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Zoll (czyta):

Sprawozdanie

komisji prawniczej o petycyi gminy Pychowice o wyłączenie z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Skawinie i przydzielenie do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Podgórzu (l. 39).

Wysoki Sejmie!

Gmina Pychowice w powyższej petycyi prośbę swoją o wydzielenie z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Skawinie i przydzielenie do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Podgórzu uzasadnia tem, że oddalenie jej od Skawiny wynosi około 11 kilometrów zaś od Podgórza tylko 5 kilometrów, że następnie należy do urzędu parafialnego i do Kościoła w Podgórzu, że wreszcie do tego miasta mieszkańcy Pechowic codziennie zanoszą rozmaite artykuły żywności, i przez to mieliby wielką łatwość załatwiania swoich spraw tak w Sądzie, jakoteż w urzędzie podatkowym. Dodać jeszcze należy, że obecnie w Podgórzu jest siedziba c. k. Starostwa.

Ponieważ jednak musi być Wysokiemu Sejmowi znana opinia wszystkich do tego powołanych czynników rządowych i autonomicznych, przeto komisya prawnicza wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycę gminy Pychowice o wyłączenie jej z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Skawinie i przydzielenie do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Podgórzu odstępuje się Wydziałowi krajowemu do dokładnego zbadania i przedłożenia odpowiedniego wniosku na najbliższej sesyi.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji prawniczej w przedmiocie wyłączenia gmin Borek szlachecki, Ochodza, Facimiech, Żelczyna, Gołuchowice, Krzecin i Polanka Haller z okręgu

Sądu powiatowego w Kalwaryi i Starostwa w Wadowicach a przydzielenie ich do okręgu Sądu powiatowego w Skawinie i Starostwa w Podgórzu. (Al. 97.)

Sprawozdawca p. Zoll ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Zoll (zaczyna czytać z alegatu 97).

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. Dr. Zoll (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z dnia 11. czerwca 1868 r. Nr. 50 Dz. u. p. udziela c. k. Rządowi opinię, iż wydzielenie gmin: Borek szlachecki, Ochodzy, Facimiech, Żelczyna, Gołuchowice, Krzecina i Polanka Haller z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Kalwaryi i c. k. Starostwa w Wadowicach, a przydzielenie ich do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Skawinie i c. k. Starostwa w Podgórzu, leży w interesie mieszkańców tych gmin jakoteż administracyi sądowej.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje ostatni punkt porządku. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o petycyi gminy Chocin w sprawie wyjednania bezpłatnego poboru surowicy solnej.

Sprawozdawca p. Brykczyński ma głos.

Sprawozdawca p. **Brykczyński** (czyta):

Sprawozdanie

komisji gospodarstwa krajowego o petycyi gminy Chocin w sprawie wyjednania bezpłatnego poboru surowicy.

Wysoki Sejmie!

Zważywszy, iż gmina Chocin rzeczywiście prawie co roku podlega wylewom rzeki Łomnicy; zważywszy dalej, iż członkowie gminy z powodu lichych gruntów ornych, prawie wyłącznie z chowu bydła się utrzymują, a łąki ich corocznie prawie zalewane, dostarczają prawie zawsze zamulonego siana, które koniecznie dodatku soli potrzebuje;

zważywszy nareszcie, iż Rząd w uznaniu tej potrzeby, już w roku 1894 na pobór bezpłatny surowicy gminie Chocin zezwolił;

Komisya gospodarstwa krajowego wnosi: Petycę gminy Chocina o bezpłatny pobór surowicy odstępuje się c. k. Rządowi do uwzględnienia.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda,

dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Porządek dzienny wyczerpany.

P. Michalski prosił o głos w sprawie popartej przez siebie petycji. Udzielam mu głosu.

P. Michalski. Doszło do mej wiadomości, że komisya budżetowa jutro ukończy swoją czynność, i petycje, które będą od jutra wniesione, nie będą już do komisji przyjęte. Nie chodzi o to, ale nie wiem czy to prawda, czy tylko pogłoska, że także i petycji, które od tygodnia zostały wniesione do Sejmu, komisya budżetowa już nie przyjmie i nad nimi obradować nie będzie. Gdyby to było prawdą, w takim razie wszystkie petycje przez ten tydzień wniesione spotkałyby los bardzo smutny.

Zdaje mi się, że niejedna instytucya stoi tylko na podstawie subwencji przez Wysoki Sejm jej udzielonej, gdyby ta subwencya odpadła, wiele instytucji musiałoby przestać funkcjonować. Taksamo obawiam się o petycję lwowskiego towarzystwa ratunkowego, żeby jej ten smutny los nie spotkał.

Zanoszę więc gorącą prośbę do komisji budżetowej, aby raczyła nad petycjami które w tym tygodniu, do jutra, nim ogłosi swój wyrok weszły, zastanowić się i by je załatwiła.

P. Abrahamowicz. Proszę o głos dla wyjaśnienia sprawy.

Marszałek. P. Abrahamowicz ma głos.

P. Abrahamowicz. W nieobecności przewodniczącego komisji budżetowej, mogę zapewnić Szanownego mowę poprzedniego, że tego rodzaju postanowienie w komisji budżetowej nie zapadło. Ponadto mogę odwołać się na świadectwo kolegów, którzy mnie dziś zapytywali, czy mogą jeszcze wnosić petycje, odpowiedziałem im że mogą, bo do ostatniej chwili, o ile będziemy mogli, zreferujemy petycje, pomimo że w tym roku petycje już przeszły cyfrę półtora tysiąca.

Obawy więc nie ma. O ile petycja dojdzie nas w czasie, że będziemy mogli ją zreferować, to będziemy ją referowali, bo będziemy referowali do ostatniej chwili. Oczywiście, jeżeli dojdzie nas w chwili, gdy wszystko będzie skończone, w takim razie udamy się, by przekazać je Wydziałowi krajowemu.

Marszałek. Zdaje mi się, że p. Michalski nie stawiał żadnego wniosku, tylko wyraził życzenie, na które odpowiedział mu p. Abrahamowicz w zastępstwie przewodniczącego komisji budżetowej.

Proszę posła sekretarza o odczytanie wniosków.

Sekretarz p. Urbański (czyta):

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, by w przyszłym preliminarzu budżetu szkolnego

na rok 1898 wstawił w odnośnej Rubryce z roku 1897, a mianowicie w Rubryce IX pozycya 24, „na konferencye okręgowe“ kwotę 20.000 zł, a z zaoszczędzonych w ten sposób 12.618 zł. utworzył podstawę do projektu ustawy, któraby 25% nauczycieli w V. klasie, pobierających 400 zł., podniosła na 50%, ażeby w przyszłości 50% nauczycieli V. klasy pobierało rocznej płacy 400 zł., a 50% nauczycieli otrzymało niższy wymiar 350 zł.

Projekt do powyższej ustawy ma być przedłożony na najbliższej sesji sejmowej.

Wnioskodawca:

G. Milan w. r.

Kramarczyk, Potoczek. F. Krempa, Ostapczuk, Niebyłowicz, d'Abancourt, Średniawski, W. Szwed, Warzecha, Data, Wójcik, Bojko, Styła, Klemensiewicz, Okuniewski, Hamorak.

Marszałek. Pierwsze czytanie tego wniosku umieszczę na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Sekretarz p. Urbański (czyta):

Wniosek.

Ustawa krajowa o urządzeniu służby zdrowia z dnia 2. lutego 1891 r. L. 17. (Dz. u. kr.), a szczególnie §. 17. teje ustawy i na tej podstawie wydane rozporządzenie c. k. Namiestnictwa w porozumieniu z Wydziałem krajowym z dnia 30. sierpnia 1892 L. 67.596 stało się dla ludności nadzwyczaj uciążliwe i do wykonania z wielu względów wprost niemożliwe.

Ustawa bowiem zamiast pożytku szkodę tylko przynosi ludności kraju, szczególnie tam, gdzie nie rozsądek, ale czcza formalistyka organom rządowym dyktuje sposób odnośnych przepisów.

Doświadczenie bowiem poucza, że w obecnie zorganizowanych dystryktach akuszeryjnych, które nie rzadko obejmują po kilka gmin, akuszerka okręgowa mimo najszczerzych chęci nie jest w stanie zadość uczynić żądaniom publiczności i zmuszona jest odmawiać bardzo często pomocy u rodzących.

Tak zwane zaś babki, wykonujące dotąd praktykę akuszeryjną w gminach wiejskich, usuwają się od udzielenia pomocy nawet w koniecznych wypadkach, a to z obawy przed karą.

Z uwagi więc, że obecne okręgi akuszeryjne, z powodów wyżej przytoczonych, chybają celu ustawą zakreślonego;

z uwagi, że narzekania ludności na panujące obecnie stosunki za usprawiedliwione uznaje, podpisany stawia następujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić!

Poleca się Wydziałowi krajowemu wypracowanie i przedłożenie już na najbliższej sesji zmiany §. 17. u. kr. z dnia 2. lutego 1892 r. w tym duchu, aby obowiązek utrzymania akuszerki okręgowych ustał, a fundusz przeznaczony na utrzymanie akuszerki okręgowych

był użytym na stypendya dla kandydatek z po-
śród kobiet wiejskich, pragnących się kształcić
na akuszerki, aby w każdej wsi była akuszerka
ukwalifikowana.

Stypendya te będą rozdawane corocznie
tak długo, dopokąd potrzeby w tym względzie
nie będą zupełnie zaspokojone.

Lwów, dnia 30. stycznia 1897.

Wnioskodawca:

Antoni Styła w. r.

Ostapczuk, Winniczuk, Wójcik, Niebyłowiec,
Hamorak, Data, Okuniewski, Warzecha, Milan,
Krempa, Średniawski, Klemensiewicz, Soleski,
Bojko.

Marszałek. Pierwsze czytanie tego wnio-
sku umieszczę na porządku dziennym najbliż-
szego posiedzenia.

Proszę o odczytanie interpelacji.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

Interpelacya

do JW. Pana Komisarsza rządowego.

Wydział powiatowy w Mielcu przy wy-
miarze ekwiwalentu na 5 dziesięciolecie wniósł
rekursa, uznając krzywdę trzydziestu sześciu
gmin, że należytosć ekwiwalentowa została
tymże gminom niesłusznie, bo bardzo wysoko
wymierzona, Kwota tego niesprawiedliwego wy-
mierzenia sięgała aż do 2.100 zł. Z trzydziestu
gmin, a właściwie z 36 rekursów dla 36 gmin
załatwiły dotąd władze skarbowe dziewiętnaście
rekursów i obniżyły ekwiwalent na mocy słu-
sznego domagania się obliczenia. Siedmnastu
gminon, a mianowicie: Padew narodowa, Cy-
ranka, Goleszów, Hohenbach, Jaślany, Młodo-
chów, Piechoty, Podleszany, Ruda, Rzochów,
Tuszyna, Wampierów, Wola mielecka, Wola
zdukowska, Wylów, Zdziarzec i Żarówka —
pomimo że się rozpoczął 7 rok tego dziesię-
ciolecia, a gminy pod naciskiem egzekucyi
płacić muszą tak wygórowane należytosći ekwi-
walentowe, władze aż dotąd nie załatwiły
rekursów.

Zważywszy, że takie postępowanie władz
skarbowych zasługuje na krytykę;

zważywszy, że gminy te, którym odpisano
niesprawiedliwość ekwiwalentową, korzystają
z tego załatwienia — gminy zaś, które nie
mogą doczekać ani ulżenia ani załatwienia pod
względem materyalnym, lubo nie są w stanie,
muszą w sposób egzekutywny wyższą niż się
należy, należytosć opłacać;

zważywszy, że nie załatwienie rekursów
aż dotąd, doprowadza gminy do zubożenia,
a tem samem upadku materyalnego i do braku
zaufania,

zapytuję tedy Wysoki Rząd, czy zechce
pouczyć władze skarbowe, ażeby rekursa od
kilku lat zalegające, we właściwym czasie ze-
chciały załatwiać, i czy to załatwienie na za-
żalenie wspomnianych gmin Dyrekcyja Skarbu
uskutecznić zamysła?

Lwów, dnia 5. lutego 1897.

Interpelant:

Fr. Krempa

Milan, Bernadzikowski, Klemensiewicz, Nieby-
łowiec, Bojko, Styła, Wójcik, Warzecha, Data,
Ostapczuk, Hamorak, Okuniewski, Kulczycki,
Soleski.

Marszałek. Interpelację tę udzielię p.
Komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

Interpelacya

do Jaśnie W. Pana Komisarsza rządowego.

Rozpoządzenie c. k. Dyrekcyi okręgu
skarbowego we Lwowie z d. 13 października
1896. l. 21.414 zarządzono przeniesienie ro-
gatki we wsi Podbereżce na gościńcu państ-
wowym Lwowsko-Złoczowskim w 15-tym kilo-
metrze w taki sposób, że wskutek tego mie-
szkańcy gmin Biłka slachecka, Czarnuszowice,
Żurawniki, Hermanów i Podbereżce opłacać
muszą myto przy każdym wyjeździe ze wsi ku
Lwowu pomimo że w dalszej drodze do Lwowa
stoi w Winnikach świeżo postawiona druga
rogatka, a przy wjeździe do Lwowa trzecia
rogatka. Na przestrzeni piętnasto kilometrowej
są zatem trzy rogatki i każdy wyjazd do
Lwowa z wyż wymienionych gmin pochłania
40 centów od wozu parokonnego na same
rogatki!

Zarządzone przed dwoma laty ustanowienie
na tej przestrzeni nowej zapory mytniczej
w Winnikach już spowodowało wielkie rozją-
trzenie w całej okolicy, gdy zaś w tym roku
c. k. władze skarbowe nową zrobiły niespo-
dziankę tej samej okolicy dalszem zacieśnie-
niem rygoru mytniczego, nic dziwnego, iż tak
dokuczliwe zarządzenia fiskalne, które dla c. k.
Skarbu mogą mieć tylko bardzo drobiazgowe
znaczenie pieniężne, dają powód do bardzo
usilnych zażeń i protestów.

Zażaleń tych i protestów c. k. władze
skarbowe uwzględnić nie raczyły.

Z tego powodu podpisani mają zaszczyt
zapytać Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarsza
rządowego.

Czy Wysoki c. k. Rząd niebyłby skłonny
uwzględniając słuszne zażenia ludności oko-
licy Winnik, obciążonej rosnąciami ciągle obo-
strzeniami mytniczemi, zmienić o tyle zarzą-
dzenie c. k. okręgowej Dyrekcyi skarbu we
Lwowie z 13. października 1896. l. 21.414.
ażeby roгатka w Podbereżcach cofniętą została
na dawne miejsce w 16-tym kilometrze drogi
państwowej Lwowsko-Złoczowskiej.

Lwów, 5. stycznia 1897.

Interpelujący, Teofil Merunowicz w. r.

Abrahamowicz, Weigel, Dworski, Roma-
nowicz, Michalski, Słotwiński, Małachowski,
Vayhingier, d'Abancourt, Szczepanowski, Po-
gonowski, Kramarczyk, Mandyczewski, L.
Wiśniewski.

Marszałek. Interpelację tę udzielię p. komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

Interpelacya

do J. Wielmożnego Pana Komisarza rządowego.

Wydział Rady powiatowej w Żywcu, jak również i rada gminna w Żywcu wniosła z początkiem roku 1895 do Wys. Wydziału krajowego gorącą prośbę o spowodowanie dotyczących władz, ażeby obca nazwa miasta „Saybusch“ przyjęta przez Zarząd kolei państwowych, oraz przez Zarząd kolei północnej, dla stacyi kolejowej, obsługującej miasto „Żywiec“ i okolicę sprostowaną została na prawdziwą i od wieków temu miastu nadaną i nareszcie przez Wysoki c. k. Rząd i urzęda publiczne zachowaną nazwę „Żywiec“.

Zważywszy, że Wys. c. k. Namiestnictwo odezwą z 12. maja 1895. l. 4419, raczyło to żądanie Wysokiej c. k. Jeneralnej Dyrekcyi austr. kolei państw. do uwzględnienia przedłożyć.

Zważywszy dalej, że na to przedstawienie dotąd żadne dotyczące zarządzenie nie nastąpiło a stacya kolei państw. i kolei północnej „Żywiec“ dotąd cudzem i nieznanem w okolicy nazwiskiem „Saybusch“ zastępywaną bywa — zapytują przeto podpisani, czyli Wysoki c. k. Rząd dotychczasowe cudze napisy „Saybusch“ tak na budynkach stacyi kolejowej, jak również na stampiliach, rozkładach jazdy i t. d. zaniechać, a w miejsce tegoż właściwe i w okolicy znane nazwisko miasta „Żywiec“ wprowadzić będzie raczył.

Lwów, dnia 4. lutego 1897.

Interpelujący:

Szwed.

Kramarczyk, Potoczek, Bernadzikowski, Niebyłowicz, Okuniewski, Żardecki, Data, Styła, Wójcik, Bojko, Warzecha, Milan, Krempa, Ostapczuk.

Marszałek. Interpelację tę udzielię p. komisarzowi rządowemu.

Następne posiedzenie jutro w sobotę o godzinie 10-tej przed południem z następującym porządkiem dziennym (czyta):

Porządek dzienny

10. posiedzenia, 2. sesyi, VII. peryodu Sejmu galicyjskiego,

które się odbędzie

w sobotę dnia 6. lutego 1897 o godz. 10. przed południem.

1. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Horodence na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 18.000 zlr. ce-

lem pokrycia reszty kosztów budowy drogi powiatowej z Niezvisk do Obertyna.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

2. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany i uzupełnienia uchwały sejmowej z 8. lutego 1895 co do poparcia kolei lokalnej Trzebinia-Skawce.

Sprawozdawca poseł Chamiec.

3. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany postanowień uchwał sejmowych z 8. lutego 1895, 7. lutego 1896 i 8. lutego 1896 co do poparcia budowy kolei lokalnej Chabówka-Nowy Targ-Zakopane.

Sprawozdawca poseł Chamiec.

4. Pierwsze czytanie wniosku posła Miłana o zniesienie w budżecie szkolnym kredytu na konferencye okręgowe i użycia uzyskanej w ten sposób oszczędności na polepszenie płac nauczycieli.

5. Pierwsze czytanie wniosku posła Styły o zmianę ustawy z dnia 2. lutego 1892 l. 17. Dz. u. kr. w tym duchu, by obowiązek utrzymania akuszerki okręgowych został zniesiony.

6. Sprawozdanie komisji przemysłowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie popierania przemysłu krajowego.

Sprawozdawca poseł Żardecki.

7. Sprawozdanie komisji przemysłowej z petycyi Jana Trembeckiego, majstra lakierniczego we Lwowie o udzielenie subwencji z funduszu przemysłowego.

Sprawozdawca poseł Żardecki.

8. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z petycyi miasta Rohatyna o wyjednanie Najwyższej sankcyi dla ustawy krajowej z r. 1895 o regulacyi środkowej części Gniłej Lipy.

Sprawozdawca poseł Gorayski.

9. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z petycyi gmin i obszarów dworskich powyżej Podgórze, oraz miasta Podgórze o obwałowanie Wisły i regulację Wilgi i Skawinki.

Sprawozdawca poseł Gorayski.

10. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z petycyi miasta Żydaczowa o regulację rzeki Strzyja.

Sprawozdawca poseł Gorayski

11. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z petycyi gminy miasteczka Maków o regulację rzeki Skawy.

Sprawozdawca poseł Gorayski.

12. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z petycyi gmin Łącko i Łączki o regulację potoków Czarna Woda i Lichnia.

Sprawozdawca poseł Gorayski.

13. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z petycyi gminy Mikuszowice o obwałowanie rzeki Raby.

Sprawozdawca poseł Gorayski.

14. Sprawozdanie komisji sanitarnej z petycji Rady powiatowej w Przemyślanach o uznanie szpitala powiatowego w Przemyślanach powszechnym i publicznym.

Sprawozdawca poseł Olpiński.

15. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji p. Maryi z Komarów Rydlowej o udzielenie zasiłku w kwocie 500 złr.

Sprawozdawca poseł Żardecki.

16. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji p. Antoniego Bilińskiego o policzenie mu w drodze łaski czasu służby spędzonej w charakterze sekretarza Rady powiatowej do emerytury.

Sprawozdawca poseł Michalski.

17. Sprawozdanie kom. petycyjnej w przedmiocie podania p. Leona Paszkowskiego prow. referenta dla spraw kolejowych przy Wydziale krajowym o veniam aetatis et studiorum.

Sprawozdawca poseł Michalski.

18. Sprawozdanie kom. petycyjnej w przedmiocie podania p. Maurycego Machalskiego,

starszego inżyniera w krajowym biurze kolejowym, o veniam aetatis.

Sprawozdawca poseł Michalski.

19. Sprawozdanie kom. petycyjnej w przedmiocie podania p. Romana Bobrowskiego, inżyniera I. klasy przy Wydziale krajowym o veniam aetatis.

Sprawozdawca poseł Michalski.

20. Sprawozdanie kom. petycyjnej w przedmiocie podania p. Andrzeja Imiał, asystenta rachunkowego krajowego biura kolejowego o veniam aetatis.

Sprawozdawca poseł Michalski.

21. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji gminy Podsosnowa, pow. Bobreckiego, w sprawie rzekomo nieprawidłowego wydzierżawienia prawa polowania na gruntach tej gminy.

Sprawozdawca poseł Hamorak.

Posiedzenie zamykam.

(Koniec posiedzenia o godz. 2 minut 5 po południu).